

Instytut Nauk
o Polityce
i Administracji

KUL 1918
KATOLICKI
UNIwersYTET
LUBELSKI
JANA PAWŁA II



Studenckie Zeszyty Naukowe

nr 4 / 2022

OPIEKUN NAUKOWY
dr Aleksandra Kuczyńska-Zonik

RECENZENCI
dr hab Izabela Kapsa
dr Agata Włodarska-Frykowska
dr Łukasz Lewkowicz

ISSN 2392-3555

Instytut Nauk o Polityce i Administracji
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Lublin 2022

Spis treści

Słowo wstępne.....	4
--------------------	---

Artykuły

Klaudia Kuśta, <i>Zapomniana wojna domowa w Syrii?</i>	5
Philip Fwaldin Kasuwa, <i>Sharia Law and the Threat of Islamic Extremist Groups to Christians in Northern Nigeria</i>	45
Jakub Komendarski, <i>Zagrożenia w cyberprzestrzeni – charakterystyka pojęć oraz ich klasyfikacja</i>	87
Konrad Drzewiecki, <i>Przeciwdziałanie cyberprzemocy w Polsce</i>	113
Damian Czapik, <i>Funkcjonowanie organizacji paramilitarnych przed i po utworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnych na przykładzie stowarzyszenia Legia Akademicka KUL</i>	137

Recenzje

Mateusz Gregorski, <i>Recenzja publikacji „Aktywizacja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych – problemy i wyzwania” autorstwa Darii Becker-Pestki</i>	165
---	-----

Sprawozdania

Maksymilian Kawka, <i>Sprawozdanie z debaty akademickiej pt. „Wpływ wojny w Ukrainie na Unię Europejską oczami studentów”</i>	169
---	-----

Słowo wstępne

Mija dziesiąty miesiąc brutalnej pełnoskalowej agresji Rosji na Ukrainę. W tym kontekście kwestie bezpieczeństwa i zagrożeń nabierają szczególnego znaczenia. Polecamy więc Państwu kolejny - czwarty numer *FORUM*, czyli studenckich zeszytów naukowych Instytutu Nauk o Polityce i Administracji Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Prezentujemy w nim siedem tekstów przygotowanych przez studentów i absolwentów naszego Instytutu, jak i młodych badaczy reprezentujących inne ośrodki naukowe, poświęconych szeroko pojmowanemu bezpieczeństwu państwa i zagrożeniom dla systemu międzynarodowego.

Redakcja

Zapomniana wojna domowa w Syrii?

Streszczenie: Wojna domowa w Syrii jest jednym z najdłuższych i brutalniejszych konfliktów w XXI wieku. Początkowo na Bliskim Wschodzie wybuchła Arabska Wiosna, czyli protesty ludności odnośnie niezadowolenia z warunków życiowych. W Syrii powstanie przerodziło się w krwawą wojnę domową. Trudności w rozwiązaniu tego konfliktu wynikają przede wszystkim z tego, że w wojnę zaangażowanych jest wiele podmiotów, a każdy z nich ma inny interes, z którym przystąpił do tego konfliktu. Głównymi stronami konfliktu jest reżim Prezydenta Baszara al.-Asada wspierany przez Rosję oraz Iran oraz zbrojna opozycja na czele z Wolną Armią Syrii wspieraną przez USA, Arabię Saudyjską oraz Turcję. W artykule podjęto problematykę Arabskiej Wiosny w Tunezji, Egipcie, Libii i przede wszystkim Syrii. Przedstawiono również początek panowania klanu Asada oraz przejęcie władzy przez obecnego dyktatora Baszara al.- Asada oraz najważniejsze wydarzenia, a także walki, jakie miały miejsce na przełomie 10 lat konfliktu. Artykuł przedstawia także najważniejszych aktorów międzynarodowych biorących udział w wojnie domowej oraz obrazuje ich interesy. Omówiono również konsekwencje, z jakimi mierzyć się przyszło przede wszystkim ludności cywilnej, która najbardziej ucierpiała w tym konflikcie. Nakreśla obecną sytuację oraz wpływ nowego przeciwnika, z jakim przyszło się zmierzyć ludności syryjskiej, czyli epidemii wirusa COVID-19. W końcu sformułowano kilka możliwych scenariuszy zakończenia wojny domowej.

¹ Absolwentka studiów magisterskich na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: klaudia_kusta@o2.pl.

Słowa kluczowe: wojna domowa, Arabska Wiosna, reżim Asada

Wstęp

Wojna domowa w Syrii jest jednym z najdłuższych i najkrwawszych konfliktów współczesnego świata na Bliskim Wschodzie. Trwająca już ponad 10 lat wojna pochłonęła wiele istnień a coraz to większa ilość podmiotów międzynarodowych angażująca się w ten konflikt bardziej wpłynęła na rozwój wojny niż jej zakończenie.

Punktem zapalnym wszystkich niepokojów na Bliskim Wschodzie okazała się być Arabska Wiosna. Była to fala protestów, niezadowolonej z obecnej władzy ludności. Na fali tych protestów władzę utraciło wielu dyktatorów, którzy rządili swoimi krajami od lat. Wśród najkrwawszych powstań były m.in. protesty w Libii, Egipcie, Jemenie czy Syrii.

Celem poniższego artykułu jest przedstawienie w jaki sposób przebiegało przeobrażenie się Arabskiej Wiosny w wojnę domową w Syrii. Przedstawione zostaną protesty w kilku wybranych państwach Bliskiego Wschodu oraz przede wszystkim w Syrii. Bardzo ważnym jest zwrócenie uwagi na początek Arabskiej Wiosny w Syrii, w jaki sposób przeprowadzane tam były protesty oraz kiedy zwykłe powstania przerodziły się w tak poważną wojnę domową. Kluczowym jest również przedstawienie, jakie podmioty międzynarodowe biorą udział w wojnie domowej oraz ukazanie interesów, które każde z tych podmiotów próbuje realizować. Warto również zwrócić uwagę na możliwe scenariusze zakończenia wojny domowej, o ile takie zakończenie jest obecnie w ogóle możliwe.

1. Jaśminowa rewolucja w Tunezji

Pojęcie panarabizm według encyklopedii PWN jest to idea w świecie arabskim, której zwolennicy uznają ludy mówiące językiem arabskim za jeden naród i postulują zjednoczenie obszarów przez nich zamieszkanym. Obok języka powołują się na wspólnotę historii, kultury i religii oraz na tradycję świętości arabsko-muzułmańskiej². Wspomniany wyżej wątek religijny i kulturowy odegra kluczową rolę w przemianach, jakie będą następować podczas Arabskiej Wiosny. Oprócz tych dwóch kluczowych czynników pojawił się również motyw biedy, rozgoryczenia panującą sytuacją w krajach, chęci zmian na lepsze czy analfabetyzmu. Kluczową osobą, od której tak naprawdę wszystko się rozpoczęło był Mouhamed Bouazizi. Był to tunezyjski sprzedawca uliczny, który posiadał nielegalny stragan. Bardzo często był nękany ze strony policjantów czy inspektorów targowych. Przełomowy okazał się dzień 17 grudnia 2010 roku, kiedy to Bouaziziego odwiedziła na straganie policja. Skonfiskowała część jego towarów, tłumacząc, że nie ma odpowiedniego zezwolenia na sprzedaż, upokarzając go przy tym wśród innych. Wtedy Bouazizi nie wytrzymał i udał się do gubernatora na skargę, lecz odmówiono mu rozmowy. Tego samego dnia Bouazizi dokonał samospalenia przed budynkiem gubernatora³. Po tym wydarzeniu Tunezyjczycy wyszli na ulice i wybuchły ogromne strajki. Ludność Tunezji czuła, że musi przeciwstawić się władzy, korupcji oraz nierównym warunkom, jakie były w państwie. I tak w Tunezji wybuchła Arabska Wiosna, której skutkiem było odejście od władzy prezydenta Bena Aliego. Rozpoczęły się wówczas masowe ataki, powstawało coraz więcej grup o podłożu terrorystycznym, rzucane były koktajle

² Panarabizm [w:] Encyklopedia PWN, 1997, <https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/panarabizm;3953749.html> [11.08.2021].

³ A. Wiśniewski, *Wiosna Arabska i jej następstwa na przykładzie Tunezji, Egiptu i Libii*, „Securitologia” 2018, nr 2, s. 85.

mołotowa, co spowodowało, że liczba ofiar rosła, a w państwie panował totalny chaos. Wydarzenia te odbiły się szerokim echem na Bliskim Wschodzie, ale i całym świecie. Media na bieżąco przekazywały informacje z Tunezji. W ślad za Tunezją szybko poszły kolejne państwa, przede wszystkim Egipt, Libia czy Syria.

2. Protesty w Egipcie

W Egipcie protesty przybrały bardziej formę internetową. Na masową skalę komentowane były wydarzenia, które rozgrywały się w innych państwach objętych rewolucją w tym Egipcie. Wszystko zaczęło się od Waela Ghonima – egipskiego aktywisty, który został okrzyknięty „bohaterem” po obaleniu ówczesnego prezydenta Egiptu Hosniego Mubaraka⁴. Rola Ghonima w obaleniu prezydenta Egiptu była duża, a zaczęła się od utworzenia na Facebooku strony o nazwie „Wszyscy jesteśmy Khaledem Saidem”, aby opublikować śmierć Khaleda Saída, 28-letniego Egipcjanina pobitego na śmierć przez policję. Strona zgromadziła setki tysięcy członków, stając się internetowym forum dyskusji na temat brutalności policji w Egipcie⁵. Następnie udostępnił na forum post nawołujący do stworzenia w Egipcie podobnej akcji do Tunezji i obalenia Prezydenta Mubaraka. Kilka dni po opublikowaniu tego postu, kiedy to Ghonim wrócił do Egiptu z Dubaju został aresztowany przez egipską policję. Po wyjściu na wolność udzielił wywiadu, w którym przyznał, że to on jest założycielem strony „Wszyscy

⁴ *Arab spring: Google's Wael Ghonim on the fall of Mubarak*, <https://www.theguardian.com/media/pda/2011/may/18/google-wael-ghonim-mubarak> [13.08.2021].

⁵ *Egyptian activist and computer engineer*, <https://www.britannica.com/biography/Wael-Ghonim> [13.08.2021].

jesteśmy Khaledem Saidem” oraz że to on zainspirował ludność egipską do powstania przeciwko władzy. Po tych słowach zbuntowany i gotowy do zmian lud Egiptu jeszcze bardziej zmobilizował się do obalenia dyktatora, jakim był Mubarak. Aby uniemożliwić protestującym komunikowanie się, został ograniczony dostęp do Internet, było to jednak działanie z odwrotnym skutkiem, ponieważ ludzie tracąc dostęp do Internetu wyszli na ulicę. 11 lutego 2011 roku ludność Egiptu doczekała się upragnionego przez nich ustąpienia Prezydenta Hosniego Mubaraka. Jego miejsce po wyborach zajął Muhammad Mursi. Jednak protesty nie ustąpiły i wkrótce w 2013 roku przekształciły się w wojskowy zamach stanu.

3. Początek końca panowania Kaddafiego

W czerwcu 1996 roku doszło do istotnego momentu z punktu widzenia czasu dla historii Libii. Mianowicie na rozkaz ówczesnego przywódcy Mu’ammara Kaddafiego „zgładzono 1200 osadzonych, którzy domagali się swoich praw i wyjaśnienia, dlaczego zostali skazani [...]”⁶. Przełomowym momentem w roku 2011 było aresztowanie adwokata rodziny jednej z ofiar. Ludność Libii wyszła wtedy na ulicę, aby dać sygnał solidaryzmu z zatrzymanym adwokatem, ale także wyrazili wolę walki o obalenie dyktatora, który od 43 lat prowadził krwawe rządy. Jednak sytuacja nie była tak wyrazista jak w innych państwach, z racji tego, że Kaddafi dość szybko próbował sobie poradzić ze zbuntowanym ludem, przy użyciu siły. Zagroził nawet podczas publicznego wystąpienia, że może szybko zdusić protest przy użyciu

⁶ A. Wiśniewski, *Wiosna Arabska i jej następstwa na przykładzie Tunezji, Egiptu i Libii*, „Securitologia”, 2018, nr 2, s. 89.

broni z Rosji, Francji czy Niemiec⁷. Wkrótce jednak i na drodze libijskiego despoty zaczęły pojawiać się problemy, bowiem Rada Bezpieczeństwa Organizacji Narodów Zjednoczonych przyjęła rezolucję, w której nałożyła sankcję na m.in. handel bronią, a w późniejszym czasie również ustanowiono zakaz lotów nad przestrzeń Libii. Władza Kaddafiego powoli zaczęła topnieć. Późniejszym czasie sytuacja w Libii nabrała dynamicznego obrotu. Do kraju wkroczyły siły NATO, a Mu'ammara Kaddafi musiał zbiec z kraju, po czym władzę przejęła Narodowa Rada Tymczasowa. Kaddafi został odnaleziony przez bojowników Narodowej Rady Libijskiej, następnie zamordowany 20 października 2011 roku. Libia nigdy nie podniosła się po wydarzeniach Arabskiej Wiosny z 2011 roku. Przewrót i obalenie wieloletniego dyktatora miało być dla ludności szansą na lepsze życie, jednak okazało się, że nowe władze nie sprostały utworzeniu rządu, a kraj pochłonęła wojna domowa, która trwa do dziś.

4. Syria – od Arabskiej Wiosny do wojny domowej

Kolejnym, najważniejszym państwem, w którym rozegrało się powstanie na fali Arabskiej Wiosny jest Syria. Omawianie tego co działo się podczas arabskiej Wiosny w Syrii należy jednak zacząć od historii, co miało duży wpływ na późniejsze losy kraju. Syria jest jedynym państwem na Bliskim Wschodzie, gdzie większość wyznaniową stanowią sunnici, a u władzy znajdują się szyici, a dokładnie alawici. Hafiz al.-Asad samodzielnie zaczął rządzić Syrią od roku 1970, kiedy to został przeprowadzony zamach stanu. Był surowym dyktatorem, nieufnym wobec ludzi – podczas gdy wywodził się z rodziny alawitów, większość syryjską stanowili sunnici. Prowadził twardą politykę, mimo to ludność

⁷ Ibidem.

go szanowała. Z racji jego wyznania w rządzie czy w wojsku większość miejsc zajmowali alawici, przez co sunnici zostali zepchnięci na margines. Hafiz al.- Asad zabronił z korzystania z najnowszych technologii, przez co standard życia był na bardzo niskim poziomie⁸. Warunki gospodarcze i społeczne nie pozwalały mieszkańcom na godne życie. Panował także bardzo wysoki stopień analfabetyzmu. Mimo to za czasów panowania Hafiza al.- Asada Syria była państwem, które bardzo liczyło się w regionie. Miało duże wpływy i znaczącą rolę w wielu konfliktach. Wszystko miało zmienić się po śmierci dyktatora Hafiza al.- Asada, kiedy władzę objął jego syn Baszar al.-Asad. Był to najspokojniejszy ze wszystkich dzieci Hafiza i wydawać się mogło, że ten młody przywódca tchnie inne życie w Syrię.

Baszar al.-Asad przejął władzę w 2000 roku po śmierci ojca. Wygrał w wyborach, w których był jedynym kandydatem. Konieczna była zmiana wieku prezydenta, gdyż Baszar w dniu obejmowania stanowiska miał 34 lata. Ludność myślała, że ten młody prezydent będzie miał inne spojrzenie na państwo, będzie bardziej prozachodni. Dobrze znał realia Zachodu, ponieważ kilka lat studiował w Londynie. Jednak po przejęciu władzy Asad nawiązał bliższe stosunki z Iranem, a także oskarżany był o wspieranie terroryzmu. Pozycja Syrii bardzo szybko osłabła na arenie międzynarodowej i wkrótce jedynym sojusznikiem Syrii na Bliskim Wschodzie stał się Iran.

Ludność Syrii widząc, co zaszło się w Egipcie czy Tunezji, mając świadomość, że po kilkudziesięciu latach władzy ustąpili najwięksi dyktatorzy, postanowiła wziąć sprawy w swoje ręce. Chcąc zawalczyć

⁸ M. Kaszuba, M. Stępień, *Autorytarna geopolityka przetrwania reżimu Baszszara al-Asada podczas wojny domowej oraz inwazji Państwa Islamskiego w Syrii*, Siedlce 2016.

o lepszy los dla siebie i swoich dzieci, 15 marca 2011 roku ludność Syrii wyszła na ulicę, aby przeciwstawić się władzy, korupcji oraz wykazać swoje niezadowolenie z warunków, w jakich przyszło im żyć. Jednak protest nie był dobrze zorganizowany, a Baszar al.-Asad wysłał na ulicę wojsko do rozgonienia protestujących. Podczas protestów doszło do wielu aresztowań, w tym aresztowano kilku aktywistów, którzy działali na rzecz odsunięcia prezydenta od władzy. Do tłumienia protestów wojsko używało armatek wodnych, gazu łzawiącego oraz przemocy. Po kilkunastu dniach protestów, wojskowi zaczęli się buntować i przechodzić na drugą stronę. W końcu została powołana Wolna Armia Syryjska, która była największą grupą opozycyjną dla Prezydenta Baszara al.-Asada i jego reżimu. Chcieli oni odwołania Asada ze stanowiska Prezydenta, jednak on nie zamierzał tak szybko rezygnować ze swojego stanowiska. „Pod naciskiem obcych państw opozycja zagraniczna powołała w Dausze w 2012 r. Syryjską Koalicję Narodową na rzecz Opozycji Sił Rewolucyjnych (SKNOSR), która szybko została uznana przez wiele krajów arabskich i zachodnich za jedyne przedstawiciela narodu syryjskiego, co jednak nie przełożyło się na jej znaczącą pozycję w obaleniu al-Asada”⁹. Powstanie, które z pozoru wydawało się być kolejnym buntem ludności niezadowolonej z władzy, które miało zakończyć się obaleniem prezydenta, szybko przestało być zwykłym powstaniem. Sytuacja z dnia na dzień robiła się coraz bardziej dramatyczna. Władza nie ustępowała, a wręcz przeciwnie, dochodziło do coraz większej ilości nadużyć z ich strony. Wszystko było doskonale tuszowane, a kolejne rozporządzenia dawały rządzącym więcej możliwości.

⁹ G. Yacoub, *Konflikt syryjski – tło polityczne i następstwa*, Warszawa 2016, s. 328.

4.1 Początek wojny domowej w Syrii

Pod koniec 2012 roku Wolna Armia Syryjska przejęła większość terenów, które były kontrolowane przez reżim Asada. Obserwatorzy z całego świata przypuszczali, że Asad szybko ustąpi. Tak się jednak nie stało¹⁰.

Opozycja, która początkowo próbowała pokojowo, poprzez strajki zmienić władzę, przekształciła się w całkowicie zbrojną stronę, która chciała za wszelką cenę pozbawić Asada władzy. Dochodziło do coraz większej ilości starć pomiędzy opozycją, a reżimem Baszara al-Asada. W 2012 roku świat obiegła informacja, że Syria posiada broń chemiczną, jednak nigdy nie użyje jej przeciwko swojej ludności, a ewentualnie przeciwko agresorom z zewnątrz. Barack Obama wygłosił wtedy słynne przemówienie, w którym podkreślał, że jeżeli Syria użyje broni chemicznej przekroczy „czerwoną linię”, co oznaczałoby wkroczenie Stanów Zjednoczonych do Syrii¹¹. Do pierwszych, tragiczniejszych wydarzeń doszło w 2012 roku, kiedy to ogłoszono, że w Syrii została przekroczona „czerwona linia”, czyli została użyta broń chemiczna. W niewielkim mieście Homs doszło do rozpylenia lekkiego gazu, w skutek czego zginęły 3 osoby. Opozycja oskarżyła o użycie broni chemicznej reżim Asada - ten jednak nie przyznawał się do tego. Do kolejnego ataku chemicznego doszło 23 sierpnia 2013 roku w miejscowości Ghouta. Zatrucie było jednym najgroźniejszych gazów, jakim jest sarin. Według statystyk zginęło około 1500 osób oraz wiele zostało poważnie rannych. O atak bronią chemiczną opozycja oraz

¹⁰ K. Pronińska, B. Balcerowicz, *Konflikty zbrojne*, Warszawa 2013, s. 138.

¹¹ Centrum Szkolenia OPBMR, *Broń Chemiczna w Syryjskiej Wojnie Domowej 2011-2018*, „Biuletyn” 2018, nr. 2, s. 2

państwa wspierające od razu oskarżyły reżim Asada. Prezydent Syrii zaś nie przyznawał się do ataku. Do dziś nie ma jednoznacznych dowodów na to, kto dokonał ataku, jednak obie strony miały ku temu powody. I choć Baszar al.- Asad miał zasoby, aby taki atak wykonać, bowiem wcześniej informował opinię publiczną o tym, że posiada broń chemiczną, ale nie użyje jej wobec swojej ludności, tylko wobec wrogich sił, to obecnie nie było przesłanek, aby taki atak był konieczny. Asad był już bardzo blisko do przejścia miejscowości Duma i nic nie ugrałby takim atakiem. „Dużo do zyskania mogliby mieć natomiast dżihadyści gdyby USA zdecydowało się na poważny, a niepozorowany, atak. Nie było również żadnych dowodów na prawdziwość twierdzenia Rosji o tym, że była to prowokacja USA czy Wielkiej Brytanii”¹².

Po ataku sprawą tą szybko zajęły się organizacje międzynarodowe. 12 września Prezydent Baszar al.-Asad podpisał dokumenty, w których wyraził chęć współpracy ze społecznością międzynarodową w procesie likwidacji arsenału broni chemicznej z państwa. Proces ten rozpoczął się już na początku października tego samego roku i w szybkim czasie większość arsenału została albo zlikwidowana, albo przewieziona przez USA. Niestety powyższe ataki bronią chemiczną nie będą jedynymi, jakie zostały przeprowadzone podczas trwającej wojny domowej.

4.2 Podmioty biorące udział w wojnie domowej w Syrii od 2013 roku

¹² *Syryjski teatr – przyczyny i konsekwencje zachodniego ataku raketowego na Syrię*, <https://pulaski.pl/komentarz-pulaskiego-syryjski-teatr-przyczyny-i-konsekwencje-zachodniego-ataku-raketowego-na-syrie/> [20.09.2021].

To właśnie w 2013 roku, po atakach bronią chemiczną do wojny domowej w Syrii wkroczyły nowe podmioty i od tego czasu wykształciły się główne strony w konflikcie syryjskim. Wśród głównych podmiotów biorących udział w wojnie domowej w Syrii był reżim Asada, który był wspierany przez Iran, Rosję czy Hezbollah. Kolejną główną stroną była Wolna Armia Syrii, którą wspierały Arabia Saudyjska oraz Turcja. Pozostałymi stronami tego konfliktu byli Kurdowie, a także Państwo Islamskie i pokrewne organizacja takie jak Front al-Nusra oraz Front Islamski.

Państwem, które jako pierwsze zaangażowało się w pomoc Baszarowi al-Asadowi był Iran. Początkowo partnerstwo tych państw opierało się na wymianie handlowej i gospodarczej, jednak w późniejszym czasie Iran postanowił zaangażować się w wojnę domową w Syrii. Dla Iranu Syria jest ważnym państwem z wielu względów. Przede wszystkim jest strategicznym państwem do uzyskania przewagi regionalnej. Syria posiada strategiczne położenie, które z pewnością można wykorzystać, m.in. do wymiany międzynarodowej. Syria jest również jednym z nielicznych państw, w których jest przewaga po stronie sunitów, ale u władzy stoją szyci – a dokładnie odłam, jakim są alawici. Dlatego Iranowi łatwiej jest prowadzić rozmowy z rządem syryjskim, ponieważ zbliża ich religia, która jest czynnikiem wielu konfliktów na Bliskim Wschodzie. Kolejnym powodem jest przynależenie do tzw. szyickiego półksiężyca, do którego przynależy również Irak. Jest to termin użyty po raz pierwszy przez jordańskiego króla Abdullaha II, który określił tereny rozciągające się „łukiem od Iranu

poprzez Irak i Syrię aż do Libanu”¹³. Ten zwrot określał współpracę pomiędzy tymi państwami, a także podobieństwo wynikające przede wszystkim z odłamu religijnego. Według niektórych źródeł zwrot używany jest, aby ukazać skalę szkodliwości tych państw na Bliskim Wschodzie, a przede wszystkim Iranu. „Dlatego też teoria szyickiego półksiężyca wydaje się mniej polityczną rzeczywistością czy szeroko rozpowszechnionymi społecznymi obawami, bardziej zaś kartą w rękę „umiarkowanych” arabskich reżimów. Starają się one zwiększyć obawy sunnickiej opinii publicznej w ramach szerszej, wspieranej przez USA kampanii zyskania poparcia sunnickich arabskich władz w działaniach na rzecz izolowania Teheranu”¹⁴.

Oba te kraje mają również wspólnego wroga, jakim jest Izrael, wspierają Hezbollah, który również bierze czynny udział w wojnie domowej w Syrii. Są również państwami osamotnionymi na Bliskim Wschodzie, ponieważ sprzeciwiły się roli USA w Iraku oraz demokracji tego kraju, co spowodowało, że zaczęły być izolowane przez inne państwa.

Kolejnym państwem, które ma duży udział w wojnie domowej w Syrii jest Federacja Rosyjska. I choć Rosja dość długo nie angażowała się w konflikt, to odkąd w 2015 roku postanowiła do niego dołączyć, bierze aktywny udział w wydarzeniach, które toczą się w Syrii. Aktywny udział nie wynika jednak tylko z walk, czy nalotów, które prowadziła, ale przede wszystkim we wszelkich głosowniach, które odbywały się

¹³ "Szyicki Półksiężyc"(2004-2007), http://www.izrael.badacz.org/fakty/fakty_iran_szyicki_polksiezyc.html [23.09.2021].

¹⁴ A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, *Szyici i sunnici na bliskim wschodzie odwieczny konflikt czy współpraca ponad podziałami?*, „Biblioteka Bezpieczeństwa Narodowego”, Warszawa 2008, tom 7, s. 41.

z poziomu Rady Bezpieczeństwa ONZ. Pierwsze takie głosowanie, w którym Rosja wyraziła swoje weto odbyło się w październiku 2011 roku, następne w lutym 2012 oraz lipcu 2012 roku. Rosja wetując postanowienia Rady Bezpieczeństwa pomogła prezydentowi Baszarowi al.- Asadowi. W końcu w 2015 roku Rosja postanowiła dołączyć do wojny w Syrii i przeprowadziła naloty, czym bardzo pomogła osłabionemu Asadowi. Po tej interwencji reżim Asada odzyskał przewagę.

Rosji zależy na Syrii przede wszystkim, dlatego, że chce odgrywać rolę mocarstwa w skali globalnej. Syria, jest strategicznym państwem, które może pomóc Rosji te cele osiągnąć. Dla Rosji udział w wojnie domowej w Syrii to też „nowa zimna wojna” z USA. Rosja chce pokazać, że jest dalej znaczącym państwem na arenie międzynarodowej, które ma bezpośredni wpływ na przebieg tego konfliktu. Dla Rosji kluczowym jest, aby to Baszar al.- Asad utrzymał się u władzy. Gdyby doszło do zmiany władzy na sunnitów, mógłby być zwrot w kierunku Stanów Zjednoczonych, co dla Rosji nie byłoby korzystne.

Kolejnym państwem, które jest również ważne z poziomu wojny domowej w Syrii jest Turcja. Państwo, które sąsiaduje bezpośrednio z Syrią miało również dużą rolę w tej wojnie domowej. Stosunki Syrii oraz Turcji bywały różne. Syria przez długi czas chowała urazę do Turcji, za traktowanie przez Imperium Osmańskie, w latach 90. XX wieku te państwa były nawet na krawędzi wojny. Wszystko zmieniło się od kiedy w roku 2002 w Turcji doszło do zmiany rządu. Nowi rządzący zaczęli wówczas realizować politykę tzw. „strategicznej głębi”. Głównym postulatem tego programu było zero problemów z sąsiadami. Stosunki Syrii i Turcji uległy dużej poprawie. Państwa te zaczęły ze sobą współpracować. Stały się partnerami zarówno handlowymi jak

i politycznymi. Przeprowadzano wspólne ćwiczenia wojskowe, dokonywano wymiany handlowej pomiędzy Syrią, a Turcją, zniesiono nawet wize, aby ułatwić obywatelom podróże. Wszystko zmieniło się jednak na początku 2011 roku, kiedy w Syrii doszło do protestów na fali Arabskiej Wiosny. Turcja obawiała się, że jako państwo sąsiadujące z Syrią, w przypadku wybuchu konfliktu, również poniesie pewnego rodzaju jego konsekwencje. I mieli rację, bowiem po wybuchu wojny domowej w Syrii, Turcja jako państwo sąsiadujące stała się głównym kierunkiem uchodźców. Co za tym idzie Turcja obawiała się również destabilizacji w ich państwie oraz obciążenia gospodarczego w związku z napływem uchodźców. Turcja chciała zapobiec wybuchowi konfliktowi w Syrii, który mógłby odbić się negatywnie na całym regionie Bliskiego Wschodu¹⁵.

Dla Turcji tak naprawdę, największym zagrożeniem w Syrii byli Kurdowie. Od lat toczył się konflikt pomiędzy Turcją a Pracującą Partią Kurdystanu (PKK). Turcy obawiali się, że Kurdowie w Syrii mogą „nabrać wiatru w żagle” wygrywając niektóre bitwy i zajmując tereny, a to spowoduje, że będą chcieli utworzyć swoje upragnione państwo, na co Turcja nie mogła pozwolić. Można powiedzieć, że Kurdowie byli bardzo blisko upragnionego celu. Kiedy przejęli Rożawę i proklamowali ją jako zachodni Kurdystan, dla Turcji to był wyraźne zagrożenie integralności terytorialnej¹⁶. W styczniu 2018 roku Turcja przeprowadziła interwencję pod nazwą „Olive Branch” pod pretekstem ostrzałów ze strony

¹⁵ A. Dzisiów-Szuszczkiewicz, *Regionalna rywalizacja o Syrię*, „Bezpieczeństwo narodowe” 2012, nr 22, s. 98.

¹⁶ *Zmiana układu sił w regionie Bliskiego Wschodu w XXI wieku. Wybrane aspekty*, https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/12967/1/Czornik_Zmiana_ukladu_sil_w_regionie_Bliskiego_Wschodu.pdf, str. 72 [13.10.2021].

kurdyjskiej. „Ibrahim Kalin, rzecznik prasowy prezydenta Erdogana, uzasadniał operację faktem, iż w 2017 roku miało dojść do ponad 700 takich ataków ze strony Afrin. Kalin odniósł się przy tym do artykułu 51 Karty Narodów Zjednoczonych i powołał tym samym na prawo Turcji do samoobrony”¹⁷. Turcja tłumaczyła jeszcze swoje działania, że nie są one wymierzone w Kurdów, tylko PKK, którą uważała za organizację terrorystyczną. Działania te na tyle osłabiły Kurdów, że utracili oni autonomię Rożawy oraz mogli przekreślić dążenie do ustanowienia swojego państwa.

Niewiadome jest, dlaczego USA nie pomogli Kurdom, podczas gdy byli atakowani przez Turcję. Sam Trump ówczesny kandydat na prezydenta mówił, że Kurdowie zamieszkujący tereny syryjskie i irackie są „wojakami lądowymi USA”¹⁸.

Jeżeli już mowa o Stanach Zjednoczonych, to warto podkreślić, że to państwo, które z racji swej światowej potęgi mogło mieć realny wpływ na zakończenie wojny domowej w Syrii lecz tak się jednak nie stało. Stany Zjednoczone początkowo dość powściągliwie podchodziły do wojny domowej w Syrii. USA często angażowało się w konflikty, nawet i te na Bliskim Wschodzie, nie zawsze wychodziły na tym dobrze zarówno jeżeli mówimy o rozwiązaniu konfliktu, jak i o wizerunku, jaki zyskiwały. Przede wszystkim należy wziąć pod uwagę dwa państwa, w których Stany Zjednoczone były w ostatnim czasie zaangażowane. A mowa o Afganistanie i Iraku. W Afganistanie Stany Zjednoczone prowadziły nieskuteczną politykę. „Wielu komentatorów zwracało uwagę, iż Stany Zjednoczone w trakcie niepopularnej również w kraju prezydentury George W. Busha zaczęły regularnie tracić siłę

¹⁷ Ibidem, s. 74.

¹⁸ Ibidem, s. 73.

oddziaływania na arenie międzynarodowej”¹⁹. Błędne decyzje, które podejmowali, nieskuteczne działania pozwoliły na podjęcie kroków przez inne podmioty na rzecz większej destabilizacji regionu Bliskiego Wschodu.

W Iraku zaś inwazję rozpoczął ówczesny Prezydent Stanów Zjednoczonych George W. Bush, jako odwet za ataki z 11 września 2001 roku na Pentagon i World Trade Center. Była to próba wprowadzenia demokracji do Iraku. Jednak obecność Stanów Zjednoczonych w Iraku spotkała się z dużą falą krytyki, głównie ze strony państw regionu. Większość z nich uważała, że Stany Zjednoczone, powinny jak najszybciej wycofać się z Iraku²⁰. Wiele osób uważało również, że interwencja USA w Iraku nie jest legalna, co nie do końca było prawdą, ponieważ siły amerykańskie stacjonowały tam na prośbę „rządu” irackiego²¹. Finalnie Irak do dziś, nie może się poradzić sobie z konsekwencjami wojny, jaka miała miejsce w tamtym czasie. W ostatnim czasie wielu z nich próbowało uciec z kraju w poszukiwaniu lepszego życia i próbowali przekroczyć m.in. polską granicę, aby udać się do krajów, gdzie będą mogli zacząć wszystko od nowa.

¹⁹ *Afganistan w polityce Stanów Zjednoczonych*, <https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/4278/Paw%20uszeko,%20Afganistan%20w%20polityce%20Stan%F3w%20Zjednoczonych.pdf?sequence=1> [25.10.2021].

²⁰ A. Dzisiów- Szuszczykiewicz, *Wpływ obecności wojsk amerykańskich w Iraku na relacje regionalne*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2002, nr 3-4, s. 162.

²¹ M.M. Malinowski, *Interwencja sił międzynarodowych w Iraku w świetle Prawa Międzynarodowego*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” 2004, Rok LXVI, nr 4, s. 56.

Stany Zjednoczone początkowo wykluczyły jakąkolwiek interwencję w Syrii. Działania USA opierały się najpierw na potępieniu krwawego tłumienia demonstracji w Syrii przez rząd, następnie na posiedzeniach zwołanych przez Radę Bezpieczeństwa ONZ próbowały wyrzucić presję odnośnie przyjęcia rezolucji w sprawie konfliktu w Syrii. Stany Zjednoczone udzieliły bardzo obszernej pomocy humanitarnej. Zapewniły jedzenie, picie, schronienie, a także pomoc medyczną, dla tych, którzy jej potrzebowali. USA próbowały również uniemożliwić użycia siły przez inne, niepaństwowe podmioty. Brały udział w akcji wywozu broni chemicznej z terenów Syrii, mimo iż użycie broni chemicznej przez Asada miało być przekroczeniem tzw. „czerwonej linii” przez reżim i urzędujący wówczas Prezydent Barack Obama zapowiedział wysokie konsekwencje takich działań, to jednak nie zrobił nic, aby reżim Asada w jakiś sposób za to ukarać.

Stany Zjednoczone do konfliktu militarnie przystąpiły w roku 2014, gdy w Syrii pojawiło się realne zagrożenie ze strony Państwa Islamskiego. Wtedy to wraz z koalicją innych państw postanowiły zaatakować cele ISIS. Jednak Prezydent Obama z góry zaznaczył, że udział Stanów Zjednoczonych będzie opierał się jedynie na powietrznym ataku. Wykluczył użycie wojska lądowego. Zaoferował również, że Stany Zjednoczone dostarczą sprzęt swoim sojusznikom, którzy będą go potrzebowali podczas ataków. Finalnie cała akcja Stanów Zjednoczonych opierała się jedynie na nalotach powietrznych i to głównie w Iraku, a do sojuszników w Syrii wysyłali uzbrojenie. Należy przyznać, że interwencja Stanów Zjednoczonych była, ale chyba nie taka, jakiej się wszyscy spodziewali. Dlatego też w roku 2015 do działań zbrojnych przystąpiła Rosja i trzeba przyznać, że to oni w głównej mierze (wraz z Kurdami) mieli największy wpływ na wygrana

z Państwem Islamskim. Tym samym Stany Zjednoczone zaakceptowały fakt, że to ataki Rosjan przeciwko ISIS były najskuteczniejsze²².

Pod koniec 2018 roku świat obieżyło sensacyjne doniesienie, że wojska amerykańskie zostaną wycofane z Syrii. Ta decyzja pociągnęła za sobą wiele konsekwencji, począwszy od tego, że Turcja nieświadomie otrzymała zielone światło od USA na atak na Kurdów. Kurdowie byli bardzo zawiedzeni postawą Stanów Zjednoczonych, którzy obiecywali, że pomogą im, gdy będzie taka potrzeba, uważali ich za największego sojusznika w wydaleniu Państwa Islamskiego z Syrii, aż nagle postanowili się wycofać i zostawić ich zdanych na pastwę losu. Z pewnością beneficjentami wycofania się wojsk amerykańskich z Syrii jest Rosja oraz Iran. Rosja dalszym zaangażowaniem w Syrii będzie chciała walczyć o miano mocarstwa globalnego, które angażuje się w rozwiązywanie konfliktów w regionie i na świecie. Iran, z kolei będzie mógł mieć większy wpływ na przebieg konfliktu w Syrii, a także swobodniej dostarczać potrzebny sprzęt dla reżimu Asada²³. Niestety Stany Zjednoczone najprawdopodobniej stracą bardzo mocno wizerunkowo w oczach tych, którzy na pomoc od supermocarstwa liczyli, a także sojuszników w innych częściach świata, którzy mogą myśleć, że jeżeli to oni byliby zagrożeni to nie jest pewne czy na pomoc ze strony USA będą mogli liczyć. Stanom Zjednoczonym nie udało się obalić Asada, do końca nie pokonali Państwa Islamskiego, ponieważ bojownicy ISIS jeszcze są na tych terenach i po całkowitym wycofaniu

²² K. Bojko, *Międzynarodowa reakcja na powstanie tzw. Państwa islamskiego*, „Zoon Politikon” 2007, nr 8, s. 322.

²³ Ibidem, s. 322.

się USA z Syrii będą mogli próbować się „reaktywować”²⁴. Jak na mocarstwo z takimi zasobami, Stany Zjednoczone niestety nie pokazały się w tej wojnie domowej z najlepszej strony, a ich działania w żaden sposób nie przybliżyły skłócone strony do zakończenia konfliktu.

Przedstawione powyżej państwa były kluczowymi podmiotami państwowymi, które brały udział w wojnie domowej w Syrii, a teraz przedstawione zostaną pokrótce główne podmioty pozapaństwowe, które odgrywały ogromną rolę w tym konflikcie.

Najpierw należy wspomnieć o głównej opozycji reżimu Asada jakim była Wolna Armia Syryjska. W głównej mierze była to grupa dezertersów wojska syryjskiego, która sprzeciwiła się władzy i postanowiła odejść. Początkowo Wolna Armia Syrii odnosiła sukcesy. Była nawet o krok od zwycięstwa z reżimem Asada. Później jednak wszystko dość szybko zaczęło się sypać. Straciła na znaczeniu, a bojownicy widząc jej niepowodzenia zaczęli przechodzić do innych ugrupowań, nawet do tych o najbardziej ekstremistycznym charakterze jak Al.-Kaida czy też Państwo Islamskie²⁵. Wynikało to przede wszystkim z faktu, że te organizacje były o wiele lepiej zarządzane. Miały jakiś pomysł, którego po czasie brakowało Wolnej Armii Syryjskiej. Problem też wynikał z tego, że państwa, które miały tę organizację wspierać, nie do końca były na ten krok zdecydowane.

Wracając do początku kryzysu w Syrii, po przemianowaniu powstania w wyniku Arabskiej Wiosny na wojnę domową, Wolna Armia Syryjska (FAS) odnosiła znaczące sukcesy. W 2012 roku przeprowadzili

²⁴ USA wycofują się z Syrii. Jakie skutki dla Bliskiego Wschodu?, <https://www.defence24.pl/usa-wycofuja-sie-z-syrii-jakie-skutki-dla-bliskiego-wschodu-opinia> [03.11.2021].

²⁵ M. Munnich, *Syria wiosną 2015. Spojrzenie niepoprawne politycznie*, Lublin 2015, s. 26.

jeden z poważniejszych ataków na Aleppo po którym udało im się przejść jeszcze kilka terenów. Mimo sukcesów, w środku opozycji pojawiły się problemy i to na samej górze, czyli w dowodzeniu. Postanowiono jak najszybciej przeorganizować strukturę dowodzenia. Szefem sztabu Wolnej Armii Syrii został Salim Idriss, który jak sam twierdził, miał dowodzić wszystkimi grupami zbrojnymi walczącymi przeciwko Asadowi²⁶. Finalnie największą konkurencyjną organizacją dla FAS stał się Front Wyzwolenia Syrii, który powstał z bojowników, którzy przeszli z Wolnej Armii Syryjskiej oraz Syryjski Front Islamski, którzy w późniejszym czasie połączyli się tworząc Front Islamski, który stał się głównym przeciwnikiem Prezydenta Baszara al.- Asada.

Ostatnim, ważnym uczestnikiem wojny domowej w Syrii, a jednocześnie jedną z najgroźniejszych organizacji, która mogłaby negatywnie wpłynąć nie tylko na Syrię, ale i na cały świat jest Państwo Islamskie. Organizacja ta, była znana pod różnymi nazwami już wcześniej. „Została założona w 1999 r. w Iraku przez Abu Musaba az-Zarkawiego jako Dżama’at at-Tauhid wa-il-Dżihad – Stowarzyszenie Monoteizmu i Dżihadu, a jej celem było zwalczanie przeciwników idei państwa opartego na islamie”²⁷. Organizacja ta wielokrotnie zmieniała nazwy i zaczęła rekrutować coraz większą liczbę osób. W 2014 roku ostatecznie nazwa została zmieniona na Państwo Islamskie, które ogłosiło się również kalifatem, co oznaczało nowe pojęcie państwa-państwo jest tam, gdzie znajdują się jego członkowie.

²⁶ *The Civil War in Syria: The Variety of Opposition to the Syrian Regime*, <https://www.iemed.org/publication/the-civil-war-in-syria-the-variety-of-opposition-to-the-syrian-regime> [29.11.2021].

²⁷ J. Zdanowski, Państwo Islamskie w Iraku i Syrii (ISIS) a ład światowy, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2018, s. 262.

Do Syrii początkowo wysłano kilka oddziałów, które utworzyły front an- Nusra. Miasto al.- Rakka było jednym z tych, w których bitwy toczyły się najczęściej. Tym samym Państwo Islamskie chciało przejąć całkowitą kontrolę nad tym miastem. W 2014 roku Państwo Islamskie całkowicie zdominowało al.- Rakkę, którą, jak się później okazało, ustanowili jako stolicę swojego kalifatu. Po zajęciu przez ISIS terenów w Syrii jak i również w Iraku zaczęli tworzyć swój aparat państwowy. Uważali się za państwo, mieli swoje tereny, wojsko, administrację publiczną, a nawet świadczone były usługi edukacyjne czy zdrowotne. Od czasu ustanowienia kalifatu przez ISIS główne państwa świata, w tym przede wszystkim Stany Zjednoczone, powzięły, że zrobią wszystko, aby Państwo Islamskie zostało ostatecznie zniszczone. Rozpoczęły się wówczas przygotowania do nalotów na cele Państwa Islamskiego w Syrii oraz Iraku. Utworzyła się koalicja państw na czele ze Stanami Zjednoczonymi, która miała zaatakować cele ISIS. W skład tej koalicji wchodziła większość państw NATO oraz państwa z Bliskiego Wschodu sąsiadujące z Syrią i Irakiem²⁸.

Pod koniec 2014 roku rozpoczęły się intensywne naloty na cele Państwa Islamskiego w Syrii. Bombardowane były cele zajmowane przez ISIS, a głównie Al.-Rakka, która uznawana była za stolicę ich kalifatu. Stany Zjednoczone w tych atakach bardziej skupiły się na celach irackich, a do swoich sojuszników w Syrii wysyłali potrzebną do ataków broń. Podczas niektórych, nieudanych ataków zostało pojmany kilku pilotów, m.in. pilot z Jordanii, który został później spalony żywcem. Sytuacja ta spowodowała, że Jordania postanowiła jeszcze bardziej

²⁸ K. Bojko, *Międzynarodowa reakcja na powstanie tzw. Państwa Islamskiego*, „Zoon Politikon” 2017, nr 8, s. 321.

zwiększyć naloty na pozycje Państwa Islamskiego w Syrii²⁹. W 2015 roku Rosja uznając zaangażowanie Zachodu w walkę z ISIS za niewystarczające, po długich naradach oraz po aprobacie prezydenta Syrii Baszara al.- Asada postanowiła włączyć się w walkę przeciwko Państwu Islamskiemu. Co ciekawe, Rosja jako jedyne państwo uzyskało zgodę na ataki na terytorium Syrii i to sam prezydent Syrii zwrócił się do Federacji Rosyjskiej z prośbą o pomoc³⁰. Można powiedzieć, że Rosja w dużej mierze przyczyniła się do wyparcia Państwa Islamskiego z terenów Syrii, jednak miała w tym oczywisty cel- pozostawienie Baszara al.- Asada u władzy³¹. W 2018 roku oficjalnie ogłoszono całkowity upadek ISIS w Syrii, jednak to nie był ich całkowity koniec.

4.3 Przebieg wojny domowej w Syrii- zarys najważniejszych sytuacji od 2015 roku

W 2015 roku walki wciąż przybierały na sile. Reżim Baszara al.- Asada zaczął słabnąć po tym, kiedy nowopowstała organizacja - Armia Podboju zajęła strategiczne miasto jakim było Jisr Shughur. Początkowo toczyły się tam bardzo krwawe walki, finalnie jednak 25 kwietnia bojownicy z Armii Podboju zajęli to miasto. „Zdobycie Jisr Shughur spowodowało, iż Armia Podboju (faktycznie Nusra) zbliżyła się niebezpiecznie do Latakii – portowego miasta alawickiego popierającego Assada. Ewentualna ofensywa w tamtym kierunku

²⁹ Ibidem, s. 322.

³⁰ *Lawmakers Authorize Use of Russian Military Force for anti-IS Airstrikes in Syria*, <http://tass.ru/en/politics/824795> [17.12.2021].

³¹ *Putin's true victory in Syria isn't over ISIS*, <https://www.brookings.edu/opinions/putins-true-victory-in-syria-isnt-over-isis/> [17.12.2021].

z całą pewnością obfitowałyby w masakry alawitów, którzy zaczęliby uciekać do północnego Libanu, gdzie są już uchodźcy z Syrii – sunnici z Homs, którzy uciekli przed Assadem”³². Dlatego też niedaleko po tych wydarzeniach, do czynniejszych działań w Syrii przystąpiła Rosja. Początkowo niektórzy twierdzili, że udział Rosji spowodowany jest zwalczaniem Państwa Islamskiego. Jednakże Rosji przede wszystkim chodziło o pomoc prezydentowi Baszarowi al.-Asadowi, kiedy zauważyła, że ten, nie znajduje się w komfortowym położeniu.

W 2016 roku doszło do czasowego zawieszenia broni. W związku z wnioskiem Rosji oraz Turcji do Rady Bezpieczeństwa ONZ, Rada uchwaliła Rezolucję 2336, która określała warunki zawieszenia broni. W rezolucji przewidywano także sankcje za naruszenie postanowień zawieszenia. Rada Bezpieczeństwa prosiła przede wszystkim wszystkich członków ISSG – International Syria Support Group do wykorzystania swoich wpływów na inne strony, aby te zaprzęstały działań wojennych w okresie zawieszenia broni. Prosiła również o umożliwienie pomocy humanitarnej, dla tych którzy jej pilnie potrzebują, w szczególności dla osób, którzy byli w trudno dostępnych miejscach³³. Zawieszenie jednak nie potrwało długo i już pod koniec lutego przestało obowiązywać.

Pod koniec grudnia 2016 roku uchwalona została nowa Rezolucja 2336 w sprawie wojny w Syrii. Tym razem państwami, które zaproponowały zawieszenie broni i negocjowały warunki były Rosja, Turcja oraz Iran. Państwa te otrzymały również zgodę na bezpośrednią

³² *Syria - ofensywa Armii Podboju. "Reżim Assada słabnie"*, <https://defence24.pl/sily-zbrojne/syria-ofensywa-armii-podboju-rezim-assada-slabnie> [19.12.2021].

³³ Rezolucja S/RES/2268 Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 26 Lutego 2016 r. W sprawie wezwania do zaprzestania działań wojennych w Syrii.

reakcję, kiedy postanowienia rezolucji nie są przestrzegane. Mimo uzgodnienie wszelkich szczegółów, uchwalenia nowej Rezolucji przez Radę Bezpieczeństwa ONZ „sojusz” ten wydawał się wszystkim dziwny i niemożliwy. Bowiern, jeżeli mowa o celu Rosji, Turcji i Iranu, zauważyć można pewne spójności - wszyscy mieli wspólne interesy w Syrii jednak poza interesami państwa te dzieliło wszystko inne.

Niestety i tym razem spokój nie potrwał zbyt długo, bo już na początku 2017 roku zawieszenie broni było nagminnie łamane. Jednak prawdziwy dramat zaczął rozgrywać się w kwietniu 2017 roku, kiedy to ponownie w Syrii, w miejscowości Chan Szajchun doszło do użycia broni chemicznej, a dokładniej sarinu. Ofiarą padło około 80 osób, a ponad 300 zostało rannych³⁴.

Rok 2018 był jednym z najtragiczniejszych pod względem liczby ofiar. W roku tym, odbywało się wiele wzmożonych walk na różnych frontach, pomiędzy różnymi podmiotami. Jeszcze na przełomie roku 2017 i 2018 rozpoczęły się walki początkowo prowadzone przez ISIL na terenach zajmowanych przez Tahrir al- Sham, a następnie siły Syryjskie rozpoczęły ofensywę przeciwko tej organizacji, jak i innym organizacjom terrorystycznym zamieszkującym te tereny. Walki prowadzone były jednocześnie

w kilku miastach, przede wszystkim Aleppo, Hama, Abu al-Duhur oraz Idlib. Pod koniec stycznia 2018 roku Armia Syryjska ogłosiła, że odniosła sukces zajmując miasto, które tymczasowo było zajęte przez Państwo Islamskie, a konkretnie Abu al- Duhur. Reżim Asada zajął również kilka wiosek i osad w gubernatorstwie Idlib oraz bazę obrony przeciwlotniczej. Finalnie do połowy lutego armia syryjska zajęła

³⁴ Centrum Szkolenia OPBMR, *Broń Chemiczna w Syryjskiej Wojnie Domowej 2011-2018*, „Biuletyn” 2018, nr 2, s. 2.

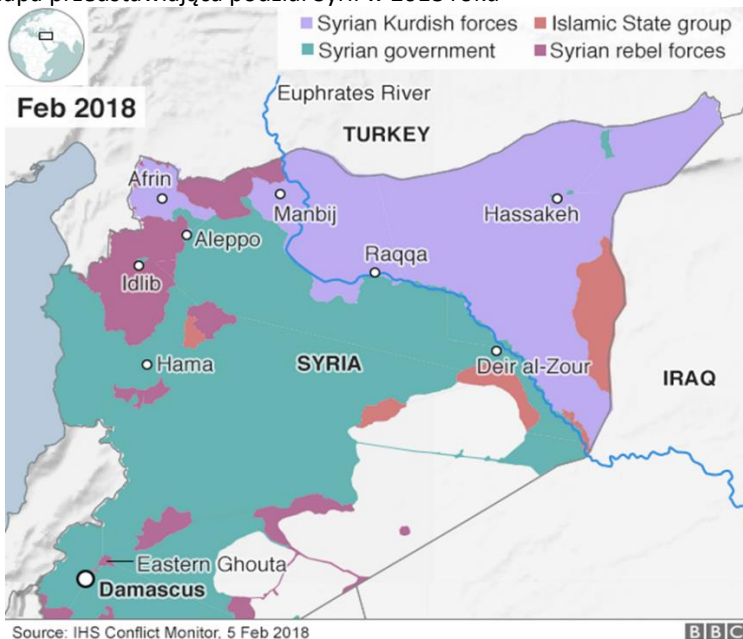
pozostałe tereny na których przebywało Państwo Islamskie takie jak wschodnie Aleppo, Idlib czy Hama.

Spokój jednak nie potrwał długo, bowiem już w połowie lutego pojawiły się kolejne ataki. Reżim Asada zbombardował miasto Ghuta, które okupywane było przez rebeliantów i było ostatnim miastem niedaleko Damaszku, które nie było przejęte przez Asada.

Podczas bombardowania we Wschodniej Ghucie zginęło, według wstępnych raportów, około 100 cywilów w tym 20 dzieci, a ponad 500 osób zostało rannych. Była to, według wielu badaczy, największa liczba zgonów od 2015 roku. Sytuacja była o tyle dramatyczna, że w bombardowaniu uległo całkowitemu zniszczeniu kilka szpitali, które mogłyby być ratunkiem dla wielu rannych ludzi. Według Dyrektora Generalnego UOSSM International (Organizacja Opieki Medycznej i Pomocy Humanitarnej) - Saida Zedoun al.-Zoebiego „To może być jeden z najgorszych ataków w historii Syrii, nawet gorszy niż oblężenie Aleppo. Sama intensywność nalotów wyrównuje miasto i zabija cywilów bez żadnego szacunku ani litości. Od miesięcy i praktycznie nie ma dostępnej opieki medycznej dla tych ludzi, ponieważ cierpią z powodu poważnych ran urazowych”³⁵.

³⁵ *New Bombing Campaign Hits 5 Hospitals, Among Worst Days in Syrian History*, <https://reliefweb.int/report/syrian-arab-republic/new-bombing-campaign-hits-5-hospitals-among-worst-days-syrian-history> [20.12.2021].

Rys. 1 Mapa przedstawiająca podział Syrii w 2018 roku



Źródło: <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-42986089> [data dostępu:29.12.2021].

Wydawać by się mogło, że ludność cywilna od samego początku 2018 roku doznała tyle bólu i krzywdy, że być może sytuacja niedługo się ustabilizuje, zainterweniuje jakieś państwo, które w takich sytuacjach powinno to zrobić, lub jakkolwiek organizacja międzynarodowa broniąca podstawowych praw człowieka. Niestety, tak się jednak nie stało, a kolejne miesiące 2018 roku nie zapowiadały poprawienia się sytuacji. Wręcz przeciwnie, kolejne wydarzenia

zapowiadały poważną eskalację konfliktu, w którym dojść miało do wielu ataków, przez wiele różnych podmiotów.

7 kwietnia 2018 roku w miejscowości Duma doszło do kolejnego, jednego z najpoważniejszych ataków bronią chemiczną. W ataku tym śmierć poniosło 58 osób, a ponad 500 zostało rannych. Po użyciu broni w trybie natychmiastowym zostało zwołane spotkanie członków Rady Bezpieczeństwa. Niestety, z racji tego, że w Radzie Bezpieczeństwa jako członkowie stali zasiadają przede wszystkim Stany Zjednoczone oraz Rosja często zdarza się, że ich pomysły są wzajemnie wetowane. Tak się stało i tym razem, kiedy przegłosowany miał być pomysł odnośnie ustanowienia mechanizmu przypisania odpowiedzialności za użycie broni chemicznej, nie udało się dojść tym państwom do konsensusu i ostatecznie projekt ten został odrzucony. Zgłoszone zostały następnie trzy pomysły rezolucji, dwa z nich zostały odrzucone, a trzeci (pomysł Rosji) miał być analizowany. Pomysł ten mówił o śledztwie Organizacji ds. Zakazu Broni Chemicznej³⁶. Finalnie projekt został również odrzucony. W międzyczasie w nocy z 13 na 14 kwietnia po wcześniejszym przedstawieniu rezolucji na forum Rady Bezpieczeństwa ONZ, odbyły się naloty realizowane przez koalicję państw na czele ze Stanami Zjednoczonymi, Wielką Brytanią i Francją. Ataki te miały na celu niszczenie baz, gdzie znajdowała się wciąż broń chemiczna. Ataki te zostały potępione m.in. przez Rosję, Chiny czy Boliwię, które argumentowały swoje zdanie tym, że ataki były pogwałcaniem Karty

³⁶ *Syria: A Council Divided*, <https://www.securitycouncilreport.org/whatsinblue/2018/04/syria-a-council-divided.php> [05.01.2022].

Narodów Zjednoczonych, a także naruszeniem prawa międzynarodowego³⁷.

4.4 Operacja Olive Branch

W połowie stycznia 2018 roku wydarzyła się również bardzo ważna sytuacja, która miała wpływ na dalsze losy pewnej grupy w Syrii. Uczestniczyli w niej Kurdowie, którzy stanowili bardzo liczną mniejszość w Syrii. Pierwsze ataki na zamieszkujące przez tę mniejszość miasto Afrin rozpoczęły się 20 stycznia 2018 roku i wywołane były przez Turków, którzy od początku konfliktu w Syrii stronili od jakiegokolwiek interwencji zbrojnej. Głównymi stronami tego konfliktu była Turcja wspierana przez opozycję syryjską, głównie Wolną Armię Syrii oraz YPG - Powszechne Jednostki Ochrony, PKK - Partię Pracujących Kurdystanu, PYD - Partię Unii Demokratycznej. Wszystkie te ugrupowania wywodziły się od Kurdów i uznane zostały przez Turcję za organizacje terrorystyczne. Głównym powodem ataków, było to, że Turcy obawiali się, że Kurdowie będą chcieli utworzyć swoje państwo, zajmując przy tym jakąś niewielką część terytorium Turcji. Turcy w kilka dni zaczęli zdobywać miasta zamieszkujące dotychczas przez Kurdów. I choć Kurdowie dzielnie odpychali atak wroga, to i tak liczba atakujących zdecydowanie przewyższała liczbę atakowanych, co dawało Turcji ogromną przewagę. Do końca lutego Turcja zepchnęła Kurdów z granicy i przejęli większą część miasta Afrin - zajmowanego dotychczas przez Kurdów. 18 marca 2018 roku Turcja oficjalnie ogłosiła zajęcie

³⁷ *Syria: US, UK and France launch strikes in response to chemical attack*, <https://www.theguardian.com/world/2018/apr/14/syria-air-strikes-us-uk-and-france-launch-attack-on-assad-regime> [05.01.2022].

miasta Afrin. Operacja prowadzona przez Turcję była szeroko krytykowana przez różne podmioty międzynarodowe. Aktorzy międzynarodowi wyrażali niepokój w słusność tureckiej operacji. Największe obawy co do ataków wyraziły Stany Zjednoczone, wówczas twierdzono, że Turcja „sprowadziła do walki z YPG w Afrinie groźnych terrorystów z całego świata, powiązanych z takimi organizacjami jak IS i Al-Kaida. Dodał, że jako terrorystów YPG traktuje również te osoby, które zgodnie z układami turecko-rosyjskimi zostały sprowadzone do mieszkań należących do kurdyjskich uciekinierów z Afrinu”³⁸.

Jednak tego co stało się pod koniec 2018 roku nikt się nie spodziewał, a przede wszystkim nie spodziewali się tego sami Kurdowie, bowiem świat obiegła deklaracja ówczesnego Prezydenta Stanów Zjednoczonych Donalda Trampa o planach wycofania się z Syrii. Decyzja ta z pewnością była najlepiej przyjęta przez Turcję, która poprzez komunikat o wycofaniu się wojsk Stanów Zjednoczonych z Syrii otrzymała w pewnym sensie wolną rękę do ponownego ataku na Kurdów. I atak ten nastąpił niedługo po tym, bo wiem już na początku 2019 roku Turcja rozpoczęła kolejną operację „Źródło pokoju” atakując ludność zamieszkującą Rożawę, w której do nie dawna stacjonowały siły USA. Po ataku wojsk tureckich, ponad 200 tysięcy mieszkańców musiało ewakuować się z miasta. „Operacja Źródło Pokoju miała na celu przede wszystkim odsunięcie Kurdów od granicy tureckiej na odległość 30 km i utworzenie na tym obszarze tzw. strefy bezpieczeństwa, do której

³⁸ USA dotrzymują obietnic Kurdom. "Nikt w YPG nie uwierzy w rosyjskie rozmowy pokojowe", <https://forsal.pl/artykuly/1220372,usa-dotrzymuja-obietnic-kurdom-nikt-w-ypg-nie-uwierzy-w-rosyjskie-rozmowy-pokojowe.html> [10.01.2022].

Turcja mogłaby relokować część z 3,6 mln uchodźców syryjskich przebywających obecnie na jej terytorium³⁹.

Unia Europejska w rezolucji wydanej 29 października 2019 roku określiła, że Turcja atakując Kurdów naruszyła prawo międzynarodowe. Ataki te pozbawiły życie wielu niewinnych ludzi i zmusiły ponad 300 000 ludzi do przesiedlenia się⁴⁰. Niestety Kurdowie nie mogli zbytnio liczyć na pomoc innych podmiotów międzynarodowych. Jedynie 18 października zostało ogłoszone przez Stany Zjednoczone i Turcję pięciodniowe zawieszenie broni. Tak naprawdę zawieszenie broni miało na celu pomoc w szybkim przesiedleniu się kurdyjskiej ludności, tak, aby jak najmniej osób cywilnych ucierpiało w tych starciach. Jednak jak stwierdził sam szef MSZ Turcji sytuacja ta jest tylko „wstrzymaniem ognia”⁴¹.

22 października 2019 roku odbyło się spotkanie pomiędzy Prezydentem Rosji Putinem a Prezydentem Turcji Erdoganem. Podczas wielogodzinnego spotkania doszli do wniosku, że siły kurdyjskie powinny jak najszybciej wycofać się na ponad 20 mil od granicy z Turcją, tworząc tym samym strefę buforową, w której również nie powinno być

³⁹ *Turecka interwencja w Syrii – nowy kryzys w stosunkach Turcji z Zachodem*, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2019-10-16/turecka-interwencja-w-syrii-nowy-kryzys-w-stosunkach-turcji-z> [10.01.2022].

⁴⁰ *Tureckie operacje wojskowe w północno-wschodniej Syrii i ich następstwa*, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52019IP0049&from=EN> [12.01.2022].

⁴¹ *Zawieszenie broni w północnej Syrii*, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/news/zawieszenie-broni-w-polnocnej-syrii/> [12.01.2022].

żadnej milicji, którą Prezydent Turcji odbiera jako zagrożenie terrorystyczne⁴².

Niestety nazwa operacji „Źródło Pokoju” jest wyjątkowo nietrafiona. Jak się okazało, bardziej trafnym określeniem, biorąc pod uwagę skutki tej operacji byłaby nazwa „Źródło (nie)Pokoju”. Z przywróceniem pokoju na pewno nie miała nic wspólnego i Turcja na pewno nie miała tego na myśli atakując Kurdów. Ich jedynym interesem było pozbycie się niechcianej mniejszości, byleby przypadkiem nie utworzyli swojej autonomii w pobliżu granic tureckich, albo zajmując jakąś niewielką część państwa. Finalnie Kurdowie opuścili te tereny, a walki w tym regionie zostały wstrzymane.

4.5 Wojna w Syrii a epidemia COVID-19

Na początku 2020 roku świat obiegła informacja o początku epidemii, zwanej SARS-CoV-19. Oczy całego świata zwróciły się na osoby, które zmagaly się z tym wirusem, a nie na sytuację jaka się dzieła w Syrii. Każde państwo zajęło się swoimi problemami, związanymi z pandemią, a wojna w Syrii zmniejszyła swoje znaczenie. Niestety społeczności syryjskiej przyszło się mierzyć z kolejnym, tym razem niewidzialnym problemem. W tamtym czasie w niektórych regionach był względny „spokój” ze względu na zawieszenie broni. Ludzie nie chcieli wierzyć w zagrożenie koronawirusem. Byli wtedy wolni od walk, od ostrzałów, od gwaru bomb czy pocisków i chcieli wyjść na zewnątrz bez żadnych obaw. Jednak pojawiły się informacje, o tym, żeby unikać

⁴² *Putin and Erdogan Announce Plan for Northeast Syria, Bolstering Russian Influence*, <https://www.nytimes.com/2019/10/22/world/europe/erdogan-putin-syria-cease-fire.html> [17.01.2022].

wychodzenia z domu, a jeżeli ktoś bardzo musi wyjść, to aby na zewnątrz miał założoną maseczkę, co bardzo nie spodobało się mieszkańcom.

Według niektórych danych na początku pandemii, aż 80% Syryjczyków nie wiedziało co to jest koronawirus⁴³. Sytuacja była o tyle dramatyczna, że do czasu pojawienia się wirusa w Syrii, kraj ten był pogrążony w wojnie domowej. Ogłoszenie międzynarodowej epidemii nie sprawiło, że wojna nagle się zakończyła, tylko pojawił się kolejny poważny problem, który również przyczynił się do opóźnienia zakończenia wojny, które i tak nie wiadomo kiedy i czy w ogóle nastąpi. Mimo ogólnie ciężkiej sytuacji na świecie, wiele państw czy organizacji międzynarodowych włączyło się w aktywną pomoc dla narodu syryjskiego w walce z koronawirusem. Przekazywane były środki medyczne, które miały pomóc najbardziej dotkniętym wirusem. I choć według wielu źródeł, w tym Światowej Organizacji Zdrowia (WHO) od początku wirusa w Syrii zmarło 3020, to ciężko wierzyć, żeby statystyki te były prawdziwe, podczas toczącej się wojny domowej⁴⁴. Według organizacji Syria Relief, wojna w Syrii jest „zapomniana i ignorowana”⁴⁵.

5. Czy możliwe jest zakończenie tej wojny domowej?

⁴³ 80 proc. uchodźców nie słyszało o koronawirusie, <https://www.mp.pl/pacjent/choroby-zakazne/koronawirus/koronawirus-aktualnosci/236107,80-proc-uchodzcow-nie-slyszalo-o-koronawirusie> [20.01.2022].

⁴⁴ <https://covid19.who.int/region/emro/country/sy> [23.01.2022].

⁴⁵ *Zapomniana wojna*, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,26878383,zapomniana-wojna-wyjasniamy-jaka-jest-obecna-sytuacja-w-syrii.html> [29.01.2022].

Wojna domowa trwa przeszło od 10 lat, a jej końca wciąż nie widać. Wciąż rozpatrywane są różne warianty zakończenia tego konfliktu, ale czy tak naprawdę któryś z nich jest możliwy do zrealizowania?

Jednym, z możliwych scenariuszy, który był niejednokrotnie używany podczas tego konfliktu jest zakończenie wojny domowej poprzez prowadzenie rozmów dyplomatycznych. Początkowo prowadzone one były przez Organizację Narodów Zjednoczonych, który wysłał specjalnego wysłannika do Syrii. Jednak negocjacje pokojowe zakończyły się fiaskiem i nie spowodowały zakończenia konfliktu. Kolejną próbą były podjęte negocjacje przez Rosję, Turcję i Iran (tzw. proces astański), które rozpoczęły się w 2016 roku⁴⁶. Jednym z postulatów, które udało się zrealizować przez te państwa było utworzenie kontrolowanych stref w Syrii, które przypisane zostały do każdego z państw. Obecnie, po tylu latach wciąż trwającej wojny domowej na arenie międzynarodowej nie widać żadnego podmiotu, który mógłby skuteczniej przeprowadzić rozmowy, dojść do jakiegoś wspólnego konsensusu z aktorami biorącymi udział w wojnie.

Kolejnym, możliwym rozwiązaniem wojny domowej w Syrii jest podział państwa, pomiędzy te podmioty, które posiadają znaczną kontrolę nad większością terytorium. Obecnie największą kontrolę w Syrii sprawuje reżim Baszara al.- Asada. Sporą część terytorium posiadają Kurdowie, którzy cały czas dążą do utworzenia własnego państwa, a taki podział terytorium Syrii z pewnością byłby dla nich korzystny. Ostatnią, największą siłą w Syrii posiadającą jakąś część

⁴⁶ *Zakończenie konfliktu w Syrii jako wyzwanie dla Unii Europejskiej*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/26359?t=Zakonczenie-konfliktu-w-Syrii-jako-wyzwanie-dla-Unii-Europejskiej> [29.01.2022].

terytorium jest Wolna Armia Syryjska. Z racji tego, że prawdopodobnie żadna z tych stron nie posiada na tyle możliwości, aby przejąć całkowicie kontrolę nad krajem i zakończyć konflikt, podział terytorium jest bardzo prawdopodobny. Wolna Armia Syryjska utworzyłaby odrębną autonomię, w której władzę z pewnością sprawowałiby sunnici, Kurdowie spełniliby swoje marzenia o własnym państwie, a Baszar Al-Asad kontynuowałby swoją dyktaturę na pozostałej części terytorium. Wiadomym jest jednak, że dla reżimu Asada rozwiązanie to, nie byłoby zadowalające i starałby się przejąć kontrolę nad całym terytorium Syrii.

Następnym możliwym rozwiązaniem, które jest najbardziej prawdopodobne jest utrzymanie się obecnej sytuacji przez dłuższy czas, bez konkretnego „zwycięzcy” w tym konflikcie. Obecnie wojna domowa weszła w inny, wydawać by się mogło, końcowy wymiar, w którym odchodzi się już od działań wojskowych na rzecz działań dyplomatycznych takich jak rozmowy czy negocjacje⁴⁷. Jednak śmiało można stwierdzić, że mimo prób pokojowego rozwiązania konfliktu „społeczność międzynarodowa zrobiła niewiele, aby załagodzić szkody wyrządzone wojną w Syrii lub stworzyć warunki, które umożliwiają jej rozwiązanie”⁴⁸. Niestety mimo działań, które były poczynione przez podmioty międzynarodowe konflikt do dziś nie został rozwiązany i tkwi w impasie.

W końcu rozwiązaniem, które mogłoby rozwiązać sytuację raz na zawsze mogłaby być interwencja zbrojna jakiegoś podmiotu międzynarodowego. Prawdopodobnie jednak żadne państwo nie podjęłoby się szeroko zakrojonej interwencji, tak żeby zakończyć wojnę

⁴⁷ Ibidem.

⁴⁸ *Syria. Brak perspektyw na zakończenie wojny domowej*, <https://warsawinstitute.org/pl/syria-brak-perspektyw-na-zakonczenie-wojny-domowej/> [06.02.2022].

domową. Interwencja zbrojna z pewnością przyniosłaby jeszcze więcej cierpienia dla ludności cywilnej, którzy w tej wojnie i tak już wystarczająco ucierpieli. Poza tym, można powiedzieć, że za każdym państwem, stoi inne państwo, które ma podobny interes i tak gdyby przykładowo Stany Zjednoczone powzięły się na interwencję zbrojną w celu obalenia reżimu Asada, naprzeciw nim mogłaby wyjść Rosja oraz Iran, którzy są partnerami Baszara al.- Asada i w ich interesie nie byłoby jego obalenie. Gdyby którykolwiek ze scenariuszy miałby się sprawdzić to czy wojna nie powinna już dawno się zakończyć?

Podsumowanie

Konflikt w Syrii trwa nieprzerwanie prawie 11 lat, a rozwiązania dalej nie widać. Syria jest bardzo kluczowym państwem dla wielu podmiotów, dlatego też tak wielu aktorów było zaangażowanych w rozwiązanie konfliktu. Niektórzy z nich mieli co do zakończenia konfliktu w Syrii „czyste” intencje i aktywnie angażowali się, aby jak najszybciej wojna została zakończona, inni jednak widzieli w wojnie domowej w Syrii miejsce do spełnienia swoich interesów.

Wojna w Syrii przyczyniła się do powstania wielu kryzysów. Przede wszystkim jest to największy kryzys humanitarny od czasów II wojny światowej. Od początku wojny zginęło już ponad 500 tysięcy osób, a ponad 13 milionów potrzebuje pomocy humanitarnej. Wojna domowa wywołała również kryzys uchodźczy, ponieważ ponad 5,6 milionów osób uzyskało status uchodźcy, a 6,2 milionów osób to przesiedleńcy w samej Syrii. Miliony osób uciekało do państw ościennych, takich jak Turcja, Jordania czy Liban- kraj, który sam pogrążony jest w ogromnym kryzysie gospodarczym. Wiele osób

szukało również schronienia w Europie, co doprowadziło w 2015 roku do tzw. kryzysu migracyjnego.

Na brak rozwiązania konfliktu składa się kilka czynników, a głównymi czynnikami wymienionymi w niniejszym artykule było przede wszystkim brak stanowczej polityki USA wobec tego konfliktu czyli największego obecnie światowego hegemonu. Stany Zjednoczone prowadziły aktywne działania, jednak nie były one na tyle wystarczające, aby zakończyły ten konflikt, co doprowadziło w 2018 roku do wycofania wojsk amerykańskich z Syrii. Zaś drugim najważniejszym czynnikiem, który utrudnił rozwiązanie konfliktu było zbyt wiele podmiotów biorących udział w wojnie domowej. Każdy z tych podmiotów miał inną wizję jego rozwiązania, inne korzyści płynące z tego konfliktu, dlatego tak wiele razy dochodziło do nieporozumień pomiędzy aktorami biorącymi w nim udział, co finalnie nie pozwoliło na jednomyślne zakończenie konfliktu, a jedynie pozostawienie go w trwającym impasie.

Obecnie pozostaje więcej pytań niż odpowiedzi, na które z pewnością w najbliższym czasie nie uda się ich uzyskać. Pozostaje czekać aż państwa przestaną patrzeć na swoje interesy, tylko spojrzą w kierunku tak skrzywdzonej ludności i zatrzymają wciąż napędzającą się „spirale nienawiści”.

Bibliografia:

Książki i artykuły:

Bojko K., *Międzynarodowa reakcja na powstanie tzw. Państwa Islamskiego*, „Zoon Politikon” 2007, nr 8

Centrum Szkolenia OPBMR, *Broń Chemiczna w Syryjskiej Wojnie Domowej 2011-2018*, „Biuletyn” 2018, nr 2

Dzisiów-Szuszczykiewicz A., *Regionalna rywalizacja o Syrię*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 22/II

Dzisiów-Szuszczykiewicz A., *Szyici i sunnici na bliskim wschodzie odwieczny konflikt czy współpraca ponad podziałami?*, „Biblioteka Bezpieczeństwa Narodowego”, Warszawa 2008, tom 7

Dzisiów-Szuszczykiewicz A., *Wpływ obecności wojsk amerykańskich w Iraku na relacje regionalne*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2007, nr 3-4

Kaszuba M., Stępień M., *Autorytarna geopolityka przetrwania reżimu Baszszara al-Asada podczas wojny domowej oraz inwazji Państwa Islamskiego w Syrii*, Siedlce 2016

Malinowski M., *Interwencja sił międzynarodowych w Iraku w świetle Prawa Międzynarodowego*, „Ruch prawniczy, ekonomiczny i socjologiczny” 2004, Rok LXVI, nr 4

Munnich M., *Syria wiosną 2015. Spojrzenie niepoprawne politycznie*, Lublin 2015

Pronińska K., Balcerowicz B., *Konflikty zbrojne*, Warszawa 2013

Rezolucja S/RES/2268 Rady Bezpieczeństwa ONZ z dnia 26 Lutego 2016 r W sprawie wezwania do zaprzestania działań wojennych w Syrii

Wiśniewski A., *Wiosna Arabska i jej następstwa na przykładzie Tunezji, Egiptu i Libii*, „Securitologia”, 2018 nr 2

Zdanowski J., *Państwo Islamskie w Iraku i Syrii (ISIS) a ład światowy*, „Krakowskie Studia Międzynarodowe” 2018

Źródła internetowe:

80 proc. uchodźców nie słyszało o koronawirusie,
[https://www.mp.pl/pacjent/choroby-](https://www.mp.pl/pacjent/choroby-zakazne/koronawirus/koronawirus-aktualnosci/236107,80-proc-uchodzcow-nie-slyszalo-o-koronawirusie)

[zakazne/koronawirus/koronawirus-aktualnosci/236107,80-proc-uchodzcow-nie-slyszalo-o-koronawirusie](https://www.mp.pl/pacjent/choroby-zakazne/koronawirus/koronawirus-aktualnosci/236107,80-proc-uchodzcow-nie-slyszalo-o-koronawirusie)

Afganistan w polityce Stanów Zjednoczonych,
<https://depot.ceon.pl/bitstream/handle/123456789/4278/Paw%20uszko,%20Afganistan%20w%20polityce%20Stan%F3w%20Zjednoczonych.pdf?sequence=1>

Arab spring: Google's Wael Ghonim on the fall of Mubarak,
<https://www.theguardian.com/media/pda/2011/may/18/google-wael-ghonim-mubarak>

BBC, <https://www.bbc.com/news/world-middle-east-42986089>

Egyptian activist and computer engineer,
<https://www.britannica.com/biography/Wael-Ghonim>

Lawmakers Authorize Use of Russian Military Force for anti-IS Airstrikes in Syria, <http://tass.ru/en/politics/824795>

New Bombing Campaign Hits 5 Hospitals, Among Worst Days in Syrian History, <https://reliefweb.int/report/syrian-arab-republic/new-bombing-campaign-hits-5-hospitals-among-worst-days-syrian-history>

Panarabizm [w:] Encyklopedia PWN,
<https://encyklopedia.pwn.pl/haslo/panarabizm;3953749.html>

Putin and Erdogan Announce Plan for Northeast Syria, Bolstering Russian Influence,

<https://www.nytimes.com/2019/10/22/world/europe/erdogan-putin-syria-cease-fire.html>

Putin's true victory in Syria isn't over ISIS,
<https://www.brookings.edu/opinions/putins-true-victory-in-syria-isnt-over-isis/>

Raport WHO, <https://covid19.who.int/region/emro/country/syria>:
A Council Divided,
<https://www.securitycouncilreport.org/whatsinblue/2018/04/syria-a-council-divided.php>

Syria. Brak perspektyw na zakończenie wojny domowej,
<https://warsawinstitute.org/pl/syria-brak-perspektyw-na-zakonczenie-wojny-domowej/>

Syria - ofensywa Armii Podboju. "Reżim Assada słabnie",
<https://defence24.pl/sily-zbrojne/syria-ofensywa-armii-podboju-rezim-assada-slabnie>

Syryjski teatr – przyczyny i konsekwencje zachodniego ataku raketowego na Syrię, <https://pulaski.pl/komentarz-pulaskiego-syryjski-teatr-przyczyny-i-konsekwencje-zachodniego-ataku-raketowego-na-syrie/>

Syria: US, UK and France launch strikes in response to chemical attack,
<https://www.theguardian.com/world/2018/apr/14/syria-air-strikes-us-uk-and-france-launch-attack-on-assad-regime>

"Szyicki Półksiężyc"(2004-2007),
http://www.izrael.badacz.org/fakty/fakty_iran_szyicki_polksiezyc.html

The Civil War in Syria: The Variety of Opposition to the Syrian Regime,
<https://www.iemed.org/publication/the-civil-war-in-syria-the-variety-of-opposition-to-the-syrian-regime>

Turecka interwencja w Syrii – nowy kryzys w stosunkach Turcji z Zachodem, <https://www.osw.waw.pl/pl/publikacje/analizy/2019-10-16/turecka-interwencja-w-syrii-nowy-kryzys-w-stosunkach-turcji-z>

Tureckie operacje wojskowe w północno-wschodniej Syrii i ich następstwa, <https://eur-lex.europa.eu/legal-content/PL/TXT/PDF/?uri=CELEX:52019IP0049&from=EN>

USA dotrzymują obietnic Kurdom. "Nikt w YPG nie uwierzy w rosyjskie rozmowy pokojowe", <https://forsal.pl/artykuly/1220372,usa-dotrzymuja-obietnic-kurdom-nikt-w-ypg-nie-uwierzy-w-rosyjskie-rozmowy-pokojowe.html>

USA wycofują się z Syrii. Jakie skutki dla Bliskiego Wschodu?, <https://www.defence24.pl/usa-wycofuja-sie-z-syrii-jakie-skutki-dla-bliskiego-wschodu-opinia>

Zakończenie konfliktu w Syrii jako wyzwanie dla Unii Europejskiej, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/26359?t=Zakonczenie-konfliktu-w-Syrii-jako-wyzwanie-dla-Unii-Europejskiej>

Zapomniana wojna, <https://wiadomosci.gazeta.pl/wiadomosci/7,114881,26878383,zapomniana-wojna-wyjasniamy-jaka-jest-obecna-sytuacja-w-syrii.html>

Zawieszenie broni w północnej Syrii, <https://www.euractiv.pl/section/polityka-zagraniczna-ue/news/zawieszenie-broni-w-polnocnej-syrii/>

Zmiana układu sił w regionie Bliskiego Wschodu w XXI wieku. Wybrane aspekty,

https://rebus.us.edu.pl/bitstream/20.500.12128/12967/1/Czornik_Zmiana_ukladu_sil_w_regionie_Bliskiego_Wschodu.pdf

Sharia Law and the Threat of Islamic Extremist Groups to Christians in Northern Nigeria

Abstract: The rhetoric on and around religious conflict in Nigeria has revolved around the two main religions of Christianity and Islam. Although the growth of the two religions in the country has afforded them the latitude of being instruments for broad national negotiations, the growing diversity within them has led only to growing antipathy between their adherents. This has been further worsened by the emergence of Boko Haram, a phenomenon which has not only added new perspectives to the discourse on religion and national unity in Nigeria, but has also encouraged strong desires for reciprocal action among those affected by the movement's violence, and a growing militancy within various agencies of Christianity. This paper gauges the various perceptions and perspectives of Christians towards Islam in contemporary Nigeria, considering factors such as identity, geography, and the growing dynamism in Christian belief and doctrine concerning 'the other'. It argues that there are four main divisions into which Christianity in Nigeria has evolved based on issues surrounding Islam. These divisions (Conservative Hierarchical, Conservative Egalitarian, Liberal Political, and Radical) have presented various reactions based on their histories and present predicaments. And although it cannot be conclusively argued that Christians have a single, general point of view

⁴⁹ Student of European Union law, Department of Law, Canon Law and Administration, the John Paul II Catholic University of Lublin, e-mail: kasuwaphil@gmail.com.

on Islam's 'bloody corridors', the increasing violence, which has affected Christians, has created an atmosphere in which the rhetoric can easily slide towards calls for revenge, even when there is no true logic for it.

Key words: Christianity, Islam, religion, Nigeria

Introduction

Recent violent events in northern Nigeria, and worldwide generally, seem to reaffirm Huntington's hypothesis of a 'Clash in Civilisations'. Although the phrase itself has attained cliché status from both its opponents and proponents, there is little denying the fact that historically dynamic identity leanings have become the major factors for conflict in contemporary times; and even where they do not seem to be present, they in one way or the other emerge subliminally in the wider configurations and designs of belligerents of almost all contemporary conflicts.

The case of Islam and Christianity in Nigeria presents a compelling thrust to this argument. In general, since 2001 after the World Trade Centre bombings in New York, many Christians in Nigeria have joined in the fray of the narrative about 'the bloody corridors' of Islam. This was significantly more so for Christians in the north-central state of Plateau. Just three days before the New York events, their own violent event occurred. The Jos Crisis, as it came to be known, occurred on a Friday, and significantly after the Jum'maat prayers of 7 September. Although different narratives, both remote and immediate, have been presented, quite a number of Christians in Jos conclusively alleged that a Muslim agenda to overwhelm a predominantly Christian area was in the offing. Hence, just before its internationalisation on 11

September 2001, the perceptions of Islam's bloody corridors had begun to sow a seed within the rhetoric in Jos and the neighbourhood of Central Nigeria. This ignored Christianity's own bloody past, a past upon which the average Nigerian Christian has hardly been enlightened. Christianity in Nigeria came with more of a promise of individual opportunity in Western values and systems than with the collective promise of heavenly bliss and community which Islam gave. Therefore, while Nigerian Christianity carried an air of civility, it looked down upon the traditionalism of Islam and its adherents – most especially in northern Nigeria – who had initially rejected Western opportunities. In contrast, northern Islam looked down on a people they saw as gullible to the West and its values. This conflict of perceptions, which should have phased out with time, has only been transformed into a variety of instruments which are now the roots of new conflicts and even new negotiations.

Although the symbolisms of the two religions have become the main instruments for broad negotiations and the general building of perceptions, these symbolisms present false pictures of strong unified religious civilisations, powerful enough to control their adherents and thereby holding forth the flag of their people. In reality, the religions do not hold forth these flags; instead, shattered fragments within them have torn apart their unity, dividing them into small groups in attrition, which, although bearing definite features of the religious civilisation, wave the different pieces of the flag to the gallery. These different flags in relation to the perception of a religion being a unified civilisation have primarily prompted the reasons by which conflicts have not only emerged but are escalated. Nigeria presents an interesting case in that its size and the proportions of the various adherents of the two religions have further increased the complication of its religious perceptions and

determinations. This has further placed the nation's politics onto the platform of the two religions.

Modern Christianity, unlike Islam in most secular states, has come to terms uncomfortably with the realisation of modernism's anti-religious stance on society and on the apparatus of the state. Islam's theology, on the other hand, legitimately places it within the organs of society and state⁵⁰. This has thereby placed it in direct conflict with secularism in quite a large number of states and with both modernists and peoples of other religions. In defining politics in Islam, there are considerations on whether one deals with the relationship between Islam, its history, and politics in societies as a whole⁵¹, or singles out various cases and relationships observed from different circumstances of "dissent to dissidence" of some purveyors of the religion based on their desire for reform within the religion⁵². In both cases, one thing stands out: the question of tolerance by Islam for certain Muslims or of Muslims for non-Islamic tendencies both politically and individually. In the latter case, what predicates an acceptable level of 'the other's' points of view by Muslims, and vice-versa? Do these determinations encourage a sort of reciprocity of perceptions between Muslims and non-Muslims, or does it plunge the two into polarities? Furthermore,

⁵⁰ T. Falola, *Violence in Nigeria: The crisis of religious politics and secular ideologies*, Rochester NY: University of Rochester Press 1998.

⁵¹ R. Hassan, *Faithlines: Muslim conceptions of Islam and society*, Karachi: Oxford University Press 2002.

⁵² M. Last, *From dissent to dissidence The genesis & development of reformist Islamic groups in northern Nigeria. Interfaith Relations in Northern Nigeria, "Policy Paper" 2013, No. 2.* <http://www3.qeh.ox.ac.uk/pdf/nrn/nrn-pp02.pdf> [27.05.2013].

how does the discourse around Islam in the case of Nigeria affect the credo and the perspectives of ‘the others’?

For the most part, Nigeria’s case brings to mind Huntington’s ‘clash’ – but is it the clash of ‘civilisations’ or, as Abdu argues, of ‘identities’?⁵³ The localised Nigerian conflict discourse has encouraged the migration of identity groups into the arena of ‘civilisations’. It is common for most of the distinct (and even hardly distinguishable) linguistic groups to carry the mantra of a ‘nation’. And since Nigerian Independence in 1960, smaller groups have continually struggled to ‘emancipate’ themselves from the narratives and perceived influences of the dominant groups. This struggle has propagated hybrids of identity which have relied on various re-creations of history and legend⁵⁴. Among these various categories of identity delineations, Christianity and Islam have carved out not just polarising niches, but have also inscribed within their adherents new constructs about themselves and of ‘the others’. These two religions have, in many cases, either fused with the narratives and traditions of the emerging ‘civilisations’ or ‘identities’ or, in other cases, have eased out conflicting narratives or traditions. These fused identities have helped to establish a larger Nigerian polarity between Christianity and Islam, and thus there is a convenience of symbolising most conflicts as either religious or carrying ethnic strings.

Relying on the topic of the research, this paper analyses Christian perceptions of the influence and impact of Islam on society

⁵³ H. Abdu, *Clash of identities*, Kaduna, Nigeria: DevReach Publishers 2010.

⁵⁴ H. Mang, *Can we meet at the market tomorrow? Commerce, authority and economic power relations after violent conflicts in Jos*, Nigeria, MSc thesis, University of Oxford 2012.

since the 1999 issues of Shariah, and relates the various issues with the present events concerning Boko Haram. What do Christians perceive as the politics of Islam, in the light of what they assume are the emerging and re-emerging attempts at asserting Islam and Islamic values in northern Nigeria's polity and society?

1. Literature Review

There is a growing quantity of literature on Christian–Muslim relations in northern Nigeria, mainly historical and focusing on the central areas. This is based on the fact that the spread of Christianity in the area was in essence limited to areas that had less contact with Islam or where there were non-Muslim populations. Boer⁵⁵ and Crampton⁵⁶ describe the process by which access to various northern groups by missionaries was restricted, and how restrictions on missionary work or any show of Christianity were imposed within the emirates, with exceptions in areas designated as *sabon garuruwa* (Hausa for “visitors’ quarters”; sing.: *sabon gari*) and within Zaria. Ozigi & Ocho give detailed accounts of the process in Zaria and other predominantly Muslim areas⁵⁷. In general, Christian scholars, whether from the West or Nigeria, have argued there was a concerted effort by the colonial authorities to sustain the status quo and support the Muslim North. In contrast, scholars such as Ayandele differed on the Christian narrative

⁵⁵ J. Boer, *Missionary messengers of liberation in a colonial context*. Amsterdam: Rodopi 1979, pp. 161-163.

⁵⁶ E. Crampton, *Christianity in northern Nigeria*, Zaria: Gaskiya Corporation 1976, pp. 72-80.

⁵⁷ A. Ozigi, & L. Ocho, *Education in Northern Nigeria*, London: Allen & Unwin 1981, pp. 18-27.

of a concerted process by the colonial government to restrict Christianity and missionary activity in the North⁵⁸. He instead points out that there was a realisation of the possibility that liberal Christian perspectives would conflict with Muslim society – which had an organised, controlled hierarchy and social structure that provided a relatively better system of pre-colonial rulership than other areas, a situation which added value to colonial bureaucracy⁵⁹.

Nevertheless, some authors, mainly northern Christian scholarly elites and largely from within the minority ethnicities⁶⁰, have emphasised an obvious identity demarcation based on both ethnic and religious divides. Logams, for example, argues that Christian identity within the minorities helped foster a bond which was built upon the following tripod: Christian evangelism, which tried to homogenise the minority groups; Western medicine, which showed promise and worked its own miracles; and education, which helped to produce a new social class of egalitarian minorities, who saw themselves on a par and even higher than certain classes within the North⁶¹. These elites of the Christian North regularly attempted to raise issues about the dominance of Islam and Islamic traditions, questioning the convenience of the relationship between the Muslim hegemony and colonial

⁵⁸ E. Ayandele, *The missionary impact on modern Nigeria, 1842-1914*, London: Longmans 1966, pp. 129-133.

⁵⁹ M. Last, *The search for security In Muslim Northern Nigeria*, "Africa" 2008, No. 78(1), pp. 41-63.

⁶⁰ A. Ozigi, & L. Ocho, *Education...*, Y. Turaki, *The British colonial legacy in Northern Nigeria. Jos: Fab Anieh Press* 1993, P. Logams, *The middle belt movement in Nigerian political development*, Abuja: Centre for Middle Belt Studies 2004.

⁶¹ P. Logams, *The middle...*, pp. 246-273.

authorities. Even where the colonial authorities tried to balance these seeming imbalances, animosities and complaints continued and, with time, various missionary and church organisations in these minority areas began to emerge as homogeneous monoliths, garnering collective support within a growing group. Although Christian populations in northern Nigeria are relatively fewer than Muslims, there are indications of a slight increase in the number of Christians between 1950 and the present⁶². Some have postulated that this growth might have been greater if not for the process establishing the colonial North, which protected and propped up Islam above other religions. This eventually continued even after Independence, restricting most of the North to Islamic tradition⁶³.

These views of the protection and propping up of Islam and Islamic traditions to the disadvantage of Christianity have been held mainly by Christian scholars (most of them theologians, clergymen, and prominent northern Christian apologists). And at no other time before now did the narrative become louder than during the events propagating Shariah from 1999 onwards. Ostien bluntly (and rightly) states that Nigeria's Christians deplored the revival of Shariah from

⁶² See: J. Ibrahim, *Religion and political turbulence in Nigeria*, "The Journal of Modern African Studies" 1991, No. 29(1), pp. 115-136, P. Ostien, *Percentages by religion of the 1952 and 1963 populations of Nigeria's Present 36 States*, Nigeria Research Network Background Papers: Oxford Department of International Development Queen Elizabeth House University of Oxford 2012, <http://www3.qeh.ox.ac.uk/pdf/nrn/BP1Ostien.pdf> [18.12.2022].

⁶³ Y. Turaki, *The British...*, pp. 143-175.

1999 and have postulated “many theories about its causes”⁶⁴. He further argues that “Christians missed an opportunity to settle with the Muslims the place of Islamic law in Nigeria on reasonable, honorable, and stable terms” by continuously fighting, from the time of Independence, against legislation which would have created a balance between the inherited British legal system and Shariah⁶⁵. Whether this argument holds water, considering current events, depends on a sense of objectivity uncommon in the discourse on religion in Nigeria generally; but even more so, it depends on the various perceptions Christians have of Muslim reactions to, and narratives for, the insurgencies instigated by fundamentalists carrying the flag of Islam.

2. Christian Narratives and Views of Islam

In recent times, Christian churches and umbrella bodies in northern Nigeria have found it difficult to agree on a common perspective on political Islam. Although there is a general perspective that Islam in Nigeria has historically had a violent past, with trickles of it still existing⁶⁶, Christians in Nigeria present a variety of narratives around issues of the theocracy of Islam in contrast to the ‘Christian’ attempt at separating religion and state. A large number point to issues of political dominance and in some cases violence indicative of Islam in the North. This seeming threat is interpreted differently within the

⁶⁴ P. Ostien, *An opportunity missed by Nigeria’s Christians: The 1976-78 Sharia debate revisited* [in:] B. Soares, ed., *Muslim-Christian encounters in Africa*, 1st ed. Leiden/Boston: Brill 2006, pp. 221-255.

⁶⁵ Ibidem, pp. 224-229.

⁶⁶ S. Tyoden, *The middle belt in Nigerian politics*, Jos: AHA 1993, P. Logams, *The middle... .*

Christian population in Nigeria. Most conservative Christians take a cautionary look at pockets of Islamic dissent as unitary actions which must be addressed as such, through either dialogue or soft threats. The more radical Christian groups present the narrative of a jihadist game plan to overwhelm Nigeria with a religious and ethnic agenda. The latter find dialogue rather deceitful, and this demography mainly comprises a largely youthful population that has grown up in a Nigeria that has acquired with time new identity constructions, which have revolved around ethnicity and religion. The customary divide between Catholics and Protestants has given way to more fundamental Pentecostals or Pentecostal-like groups. The growth of Pentecostalism (which has virtually invaded both Catholic and Protestant churches) has inspired a growing extremism. With the Christian rhetoric of 'salvation' propped up with a heavenly mandate to conquer the world with God-given success, Pentecostals view themselves as placed between the nexus of salvation and conquering the world. A completely different worldview is found among the pious conservatives, who desire heaven as their final goal and see the world's pleasures as ephemeral⁶⁷. Although, since colonial times, Western influences and modernism have influenced a perceived class elevation for Christians relative to Muslims, the relative poverty and deprivation evidenced in the North compared with the South has encouraged an illogical but evidentiary sense of advantage in one religion relative to the other. The dominant narrative of prosperity and success through faith attracted a "new thinking" and eventually new class stratifications⁶⁸. The value of Western education and

⁶⁷ R. Marshall, *Political spiritualities*, Chicago, IL: University of Chicago Press 2009, p. 81.

⁶⁸ Ibidem, pp. 84-85.

exposure and other attributes of modernism have encouraged the relativism of dynamic or progressive religion mainly among Christians, both within the religion and outside it. The church in the North was even more prone to this, because, to many converts of Christianity in northern Nigeria, the religion came with these modern opportunities, thereby making it a rich alternative to Islam. Considering that most of the groups which accepted Christianity in these northern areas had one story or another of alienation from the Islamic establishment throughout history⁶⁹, the new religion did two things principally: firstly, it helped remove the nomenclature of denigration that had been used for a long time for the minorities; and secondly, Western education further elevated their social status. Most of the early missions were established in areas already exposed to Islam either through peaceful relations or through a history of conflict. Also, in most cases, these new Christians had, before conversion, been labelled “pagans” and “heathen”⁷⁰, and therefore Christianity not only presented itself as an avenue for finding God but also as an instrument for elevating these pagans and heathen up to a higher social class of monotheism and modern European values⁷¹. This narrative further helped to strengthen a pro-Christian identity within the minorities in the North. Thus, within the more evangelical groups which became established in these areas, there grew a commonality. These evangelical groups had a distinct identity leaning, from the more elitist Anglican and, in some cases, Catholic churches which had carried with them a large following from

⁶⁹ D. Tambo, *The ‘hill refuges’ of the Jos Plateau: A historiographical examination*, “History in Africa (African Studies Association)” 1978, No. 5, pp. 201-223, Y. Turaki, *The British...*, pp. 63-79, P. Logams, *The middle...*, pp. 23-79.

⁷⁰ D. Tambo, *The ‘hill...*, pp. 203-205, J. Ibrahim, *Religion...*, p. 116.

⁷¹ J. Ibrahim, *Religion...*, p. 119.

the South. In most cases (with exceptions in the case of the Church Missionary Society (Anglican Church) and Roman Catholic Missions in Zaria, Kano, and the Benue/Plateau areas) these churches had very little contact with natives in these northern minority areas. The more proactive Sudan United Mission/Sudan Interior Mission groups, both promoted by evangelical groups in the UK and US, and splinters of the Baptist, Lutheran, and Methodist missions had greater depth within the remote areas of the minorities, with most of them working on and assimilating aspects of these societies with a blend of Christianity which more or less encouraged piety and submission.

This modernism associated with Christianity now turned the tables in terms of perceptions. The pagans and heathen now became an elite class, transiting from obscurity to an internationalised religious identity, comparable to Islam and with a padding of modernity. A large proportion of Christians, not only in northern Nigeria, but also in the South, have perceived the slow growth in modernity in most northern areas as a product of the peoples' adherence to a rigid Islamic tradition with restricted options for modernity. Western education was a prized prospect and was aggressively acquired by the minorities (largely Christian) relative to the Hausa and Fulani (mainly Muslim). This growing number of educated elites in these areas, further spurred by developments in the south of the country, encouraged a persona of 'Christian modernism', relative to 'Muslim inflexibility'.

The other issue, referred to earlier, is that of a common fear by most Christians of the theocratic character of Islam. Although evident throughout the late colonial era and most especially in relation to the politics of Independence and the First Republic, two events stood out over time. The first was the controversy surrounding Nigeria's membership of the Organisation of Islamic Cooperation (OIC) in 1986,

with a resurgence of the issue in 2001⁷². This controversy not only raised concerns about the secular identity of Nigeria, but also invigorated the claims by Christian apologists of the seeming growth and dominance of Islamism in Nigerian politics. These apologists and quite a number of non-Muslim intellectuals had fought throughout post-Independence against what they saw as a threat from Islam, first in the strength of a northern party led by an influential religious hegemony, and secondly, the already established Shariah judicial system which was prevalent in the North. Quoting Anderson, Ostien presents the fact that modernity tried to overshadow a long-standing religious tradition unique in the Muslim world at its time: *The case of Northern Nigeria was, indeed, almost unique, for up till 1960 this was the only place outside the Arabian peninsula in which the Islamic law, both substantive and procedural, was applied in criminal litigation – sometimes even in regard to capital offences*⁷³.

The growing modern (Christian) perspective, mainly among the largely non-Muslim educated elite, stifled any attempt at enabling a compromise between English law (generally perceived by the Muslim North as ‘Christian’) and the existing Shariah (which was the norm). This was further worsened by the constitutionalism of 1976-78, which seemed to relegate Shariah to the realm of small unitary customary litigations and, worse, limit its space⁷⁴. This ‘Debate of 1979’, in Ostien’s view, spurred a re-strategizing of options in 1999 and a new

⁷² T. Falola, *Nigeria in the twentieth century*, Durham, NC: Carolina Academic Press 2002, pp. 69, 89-94.

⁷³ P. Ostien, *An opportunity missed by Nigeria’s Christians: The 1976-78 Sharia debate revisited* [in:] B. Soares, ed., *Muslim-Christian encounters in Africa*, 1st ed. Leiden/Boston: Brill 2006, pp. 221-255.

⁷⁴ *Ibidem*, pp. 240-241.

wave of discontent and fear of a subtle attempt at political Islamisation of the Nigerian state. Most Christians in post-Independence Nigeria, irrespective of their inclinations, have perceived Islam (more specifically, northern Islam) as an overwhelming force on the polity generally⁷⁵. It has become convenient to see any symbolism of Islam as a threat to an established modern and secular system. This is seen in the context where secularism in the Nigerian case revolves around the two main religions. Christianity and Islam dominate the religious system, and other beliefs, although not necessarily harshly discriminated against, hardly stand on the same level of recognition. Muslims in Nigeria, as with Muslims the world over, jealously guard their traditions; and this jealousy, combined with the strong influence which belief generally wields, often creates fear within other groups. Kukah⁷⁶ describes this jealous guarding of Islam in northern Nigeria by using Hiskett's Islamic verse: *As for the Christian, what he desires is gain To cast you, our Mallams aside, And to cause you to stop applying our Sharia Which Allah sent down through our Prophet.*

This sort of rhetoric and the continuous issues around Nigeria's secularism and Shariah have increased the fears of Christians in Nigeria; and because of the contemporary history of Islam in the Middle East and North Africa bearing theocratic potency, Christian apologists and secular jingoists within the Nigerian state have harped on the likelihood of an Islamisation agenda, most especially in cases where structures and elements of the state open up to Islamic symbolisms.

⁷⁵ J. Ibrahim, *Religion...* .

⁷⁶ M. Kukah, *Religion, politics and power in Northern Nigeria*, Ibadan, Nigeria: Spectrum Books 1993, p. 9.

3. The Politics of Christianity and Islam in Nigeria

In commenting on issues surrounding the Shariah controversy in 1978, Laitin pointed out with a somewhat visionary phrase that “the politics of religion, where there is no room for flexibility, can rock a political system to its very foundations”⁷⁷. The Shariah controversy, since Independence, not only exacerbated tensions between the north and south of Nigeria, but seemed to be the groundswell to which outbursts of violence over issues like the unholy use of the Muslim holy book by a non-Muslim or the hullabaloo over a beauty pageant could be released. Although incomprehensible to Christians, it made perfect sense to quite a number of Muslims, who assume that the alleged abuse and decadence of non-Muslims in relation to Islamic symbols or the moral statutes of their religion goes to show the lacuna which their loss of Shariah from colonial times had caused within the context of Islamic theocracy. Additional perceptions, of greater socio-economic leverage of the South relative to the North, and the convenient stereotype of southern educated and professional elite relative to peasant northerners, further opened doors to grievances (whether appropriate or not) towards both government and the largely Christian South.

Central Nigeria, or what is commonly called the Middle Belt, introduced a further dimension to the circumstances. The groups in this area, which had in precolonial times and even during colonial times been of little political value, began to become more assertive towards the time when Independence came. Their assertiveness gradually

⁷⁷ D. Laitin, *The Shari’ah debate and the origins of Nigeria’s second republic*, “The Journal of Modern African Studies” 1982, No. 20(3), pp. 411- 430.

developed into antagonism, owing to the growth of Christianity in these areas. During the events leading to Independence in 1960, Logans describes a concerted effort by the Hausa- and Muslim-dominated Northern People's Congress (NPC) to stifle any attempt at a growing opposition in the North, which was largely composed of ethnic minorities who were mainly either animists or Christians. A phrase he coined was 'internal colonialism'. As with the Tiv Division, which comprised the present Benue and Kogi states, saw a series of politically motivated acts of violence in the 1960s, among mainly Tiv groups. Their primary anger was what they saw as an attempt by the Hausa/Muslim-dominated NPC – using a few rogue elements from within the Tiv Division – to hijack the political structure of the United Middle Belt Congress (UMBC), then led by a Tiv Christian, Joseph Tarka.

In the Plateau area, on the other hand, the politics was more subtle. First of all, from the late 1950s, Sir Ahmadu Bello, the Sark of Sokoto (a Muslim), began a proselytization drive in the central region. His main aim then was to convert the traditional heads, who would subsequently encourage the conversion of their subjects. A particular case in point is made by Joseph Garba, a prominent military officer from Plateau, whose father, a traditional ruler and animist, was caught in a dilemma as to whether or not he should convert to Islam after being entreated to by emissaries of the Sark, preceding a visit by the latter to Garba's domain. Mallam Garba felt he needed his son's advice, his son being educated and working as a top military officer⁷⁸.

From elder statesmen to local politicians, and from radical Christian clerics to youth leaders and even academics, there have been

⁷⁸ J. Garba, *Revolution in Nigeria: Another view*, London: Africa Books Ltd. 1982, pp. 55-58.

calls within the Middle Belt groups to fight these attempts at internal colonialism; and even though the area has been highly heterogeneous, their largely Christian identity has been a source of homogeneity.

In Plateau State most especially, the attempt at deconstructing Islam and its politics, and the problem of ethnic and religious conflict in the state, have become arduous. To make matters worse, the rhetoric and incursions of Boko Haram in recent times have only further bolted the hinges in the doors of Christian historical memory of a large concerted Islamic agenda. Since 2011, the perspective has been that the Muslim North in Nigeria has been uncomfortable with the politics of Plateau State. It is a fact that apart from Benue and Plateau states in the political northern Nigeria arena, in every other state either both the governor and his deputy are Muslim, or, in most cases, there is a compromise of one or the other being shared between Christians and Muslims⁷⁹. The case of Plateau is even more complicated by the sequence of changes in political dimensions and determinations.

The loudest chord was struck in 2011 in the contentious politics of Plateau State; and since then, the causes and dimensions of the violence have continually changed, and with them, the rhetoric. By 2008, the diameter of the violent arena had increased from the cities into villages, and also, the frequency of occurrences increased. The rhetoric, which had been political, between the autochthonous ethnic groups – the Afizere, Anaguta and Berom and the Hausa – transited into one of Christians versus Muslims. Allegations on both sides described harrowing experiences of violence and other human rights abuses, dividing Jos and Bukuru, the main metropolitan areas, into pockets of

⁷⁹ C. Imo, *Christian-Muslim relations in Jos Plateau*, "Mandyeng: Journal of Central Nigerian Studies" 2001, No. 2(1), pp. 98-112.

religious identity communities. Furthermore, the violence in the villages between the Berom and Fulani was alleged to have escalated owing to the appearance of foreign mercenaries. Events led to the death of serving senator Gyang Dantong and member of the state house of assembly Gyang Fulani after trying to bury the dead from an alleged Fulani invasion, which took place on Saturday 7 July 2012 leading to the death of over sixty people. Both men were of Berom extraction and prominent within the Plateau Christian community. This occurrence inflamed passions and further intensified the rhetoric of a grand Muslim design to overwhelm Plateau State as a whole through a concerted ‘terrorist incursion’. With this, and over four incidents of bomb blasts in the state, for which Boko Haram itself claimed responsibility, Christians in Plateau State fed better on the narratives of a concerted Muslim agenda⁸⁰. This and the growing Boko Haram threat encouraged a new wave, in which random violent attacks on any Islamic symbol or persons with such symbols became acceptable within the Christian community. The rationale to deconstruct the religion from its fundamentalism was lost, since as one pastor put it: “You cannot distinguish Islam from its politics, so how can you distinguish it from its violence?.”

4. Perspectives of Christians on Extremists Groups like Boko Haram

There seems to be a convenience for Christians in alluding to the inflexibility of Islamic doctrine in cases where Islam (which is wrongly seen by many Christians as a unified system) seems to be

⁸⁰ The Messenger Voice, *The full story of St. Finbarrs bombing in Rayfield, Jos*, 2012, <http://themessengerveoice.com/?p=1069> [12.12.2022].

imploding. The common assumption is that Muslims, unlike Christians who hold on to denominational values, are relatively more homogenous. This assumption is not necessarily true. The different sects and dogmas of these sects have caused more conflict within Islam than outside it⁸¹. But even these (most especially in contemporary times) have been seen by Christians as plans gone awry. One common phrase, ‘confusion in the enemy’s camp’, dominated the interviews used for this work when questions were asked in relation to the fact that cases of violence (most especially in the case of Boko Haram) indicate that Muslims are the relatively more affected. The idea behind the phrase was that even though it was true that more Muslims have died, it was only indicative of a common plan gone awry owing to either clashes between ideologues and politicians or even between contending ideologues. This argument is commonly associated with the narratives surrounding the death of Mohammed Yusuf. Yusuf’s death, most especially, has shaped new myths, not only among Muslims but also to a large extent among Christians, who like many Muslims build their knowledge on word from the street. The media too, in certain ways, has helped in hyping up the rhetoric of the birth, growth, and present nature of Boko Haram⁸². Most Christian respondents primarily

⁸¹ M. Last, *From...* .

⁸² M. Ayoob, *The many faces of political Islam – religion and politics in the Muslim World*, Ann Arbor: The University of Michigan Press 2008, H. Idris, *FGs committee never addressed our demands – Boko Haram*, “Daily Trust” 2011, 29 September, p. 2, A. Salkida, *Boko Haram: We have lined up over 100 militants for suicide bombings*, “Blueprint Newspapers Online”, 26 June 2011, <http://blueprintng.com/index/2011/06/boko-haramwe-have-lined-up-over-100-militants-forsuicide-bombings/> [5.11.2022], A. Salkida, *Face of UN House bomber*, “Blueprint Newspapers Online”, September 2011,

rely on two mediums for information about Islam: the clergy or the growing number of para-clergy that now wield various spheres of influence; and the news media. These two mediums, most especially the former, have highly influenced the Christian laity into taking an ‘us’ versus ‘them’ stance in the events related to the two religions and Boko Haram. Relatively few Christians in southern Kaduna and Plateau states distinguish Islam and Muslims from Boko Haram. In Plateau State particularly, in the few cases in which bomb blasts occurred and Boko Haram claimed responsibility, violent reprisals erupted against anyone suspected to be Muslim. In a 2012 focus group discussion with Christian youth involved in violence at Anguwan Rukuba and Gada Biyu (Jos), there was a clear indication that to be Christian primarily meant not being Muslim. By implication, one’s Christian link or identity was a sort of shibboleth. He or she could choose to take on occult, ‘magic’, or ‘primitive religious’ agencies, if their cause was against any form of Islam. Muslim converts or those with Muslim backgrounds were still not within the Christian circle, even though they were tolerated. To members of this group, Christianity and Islam were principally about identity and not necessarily about belief. As seen with the commerce of meat in Jos and its environs, owing to the agency of conflict, meat has built on an identity⁸³. And when the violence stretches out to these non-Muslims, the narrative harps on that as the main agenda. This narrative in the recent past has been further encouraged by the seeming silence or ambiguity of the Muslim ummah and ulama on the subject of violence against others. The argument here by some Christians is that

<http://blueprintng.com/index/2011/09/face-of-un-house-bomber/>
[5.10.2022].

⁸³ H. Mang, *Can... .*

Muslim violence is their personal matter; and whatever the cause may be, they should not drag Christians into it. Ibrahim gives clear examples of these intra-religious crises which Muslims have been contending with for a long time⁸⁴. Christians have been aware of these and have, in most cases, been left out of them. After all, even Christian sects have these issues. But the disturbing issue has been the rhetoric and actions of Boko Haram against Christians. Considering the already built-in constructs by Christians of what they choose to see as 'Islamic tendencies', Boko Haram appears as a mouthpiece for Islam, most especially in Nigeria's North. Rarely do Christians see the situation as the product of any sort of grievance that should affect them. That is why the once growing narrative of deprivation of the northeast of the country as a primary factor is rejected by most Christians. As one clergyman informant put it: "Poverty is like a common cloth in Nigeria; in fact, most Africans wear it, so they cannot bring the issue of too much poverty in their areas." Poverty, although a predisposing factor to violence, cannot account for issues surrounding what Christians view as an Islamisation agenda by the North. This is not helped by the historical narratives of the proselytisation agenda of the late Sardauna of Sokoto from the 1950s in the minority areas⁸⁵. This, and the largely one-track politics of the Hausadominated Northern Peoples' Congress (NPC) after Independence, have only helped to shore up the already fed fears of minorities, as expressed in the Willink's Commission Report⁸⁶.

⁸⁴ J. Ibrahim, *Religion...*, pp. 122-124.

⁸⁵ J. Garba, *Revolution in Nigeria: Another view*, London: Africa Books Ltd. 1982.

⁸⁶ League for Human Rights, *Proceedings at the Sir Henry Willink's Commission, appointed to enquire into the fears of minorities and the means of allaying Them*, Jos: League for Human Rights 2003.

Owing to this general insinuation of a grand design, narratives within the various Christian communities are rarely presented only within the local situation. The narratives are extended to include the existing narrative of Islamic terrorism worldwide. This narrative expands most especially when dissidence by Muslims leads to large-scale violence against Christians, such as attacks on churches and specific targets in predominantly Christian domains. This allusion, which thrives with the increased violence perpetuated by groups like Boko Haram, ignores the fact that Christianity has also had its bloody corridors, and similar narratives can be linked to Christian violence. Why has the narrative on Islam increasingly become bloodied and given a highly generalised rhetoric, instead of being assessed as incidental?

5. Strands and Cords in Christian Perspectives of Islam and Islamism

There is in truth no general Christian perspective on the influence of Islam on Nigeria's society and politics; and judging from recent conflicting comments by various members of the clergy, the Christian church is obviously divided into several strands of perspective, with the potential to form cords as the Boko Haram issue seems unlikely to abate. A further latency is provided by the silence or ambiguity of the Muslim ummah and ulama towards the violence which has affected Nigerian Christians.

Four observable strands seem to have emerged within the context of the Boko Haram issue among Christians in Nigeria. Although all express grievances towards violent actions against Christians, each strand argues a distinct view and process for making headway in these

trying situations. They have been grouped into the following: 1. Conservative Hierarchical, 2. Conservative Egalitarian, 3. Liberal Political Christian, 4. Radical Christian Identity.

Conservative Hierarchical

Issues of hierarchy both within and between churches, and the level to which these hierarchies are influential on the laity, present us with this construct. But it does not just stop there. The level of exposure of those in this group is another determinant, because even within Christian groups that are seen to be egalitarian, hierarchies exist between institutors and guardians of doctrine, and the laity. Exposure is the strong point of this group. By exposure here, we refer to the levels to which these hierarchies have interacted with Islam and Muslims. For this group, their interaction with Islam is not just superficial; in most cases they have in-depth knowledge of Islam and its traditions. One can conveniently place the Nigerian Anglican Communion and the Nigerian Catholic Church within this group. Apart from their being some of the oldest church organisations in the country, their background knowledge both within and outside the Bible has encouraged a relatively higher sense of discretion when it comes to issues of interreligious dialogue. These churches, owing to their history, growth, and following in Nigeria, have claimed a traditional sense of superiority over less-established churches. Their history has also encouraged the state to, in more cases than not, relate more with them where the need arises. They are seen as conservative in relation to the dynamic doctrinal and philosophical character of Pentecostals. In relation to Islam and its politics in Nigeria, this group presents a high sense of maturity in its desire for dialogue, even when it seems that the other side has the upper hand. Two

significant pieces of evidence stand out for them: their calculated placements of significantly influential strategists in conflict-prone areas and in areas where Islamic power reigns.

Conservative Egalitarian

These groups in most cases comprise localised church organisations based on certain identity leanings such as ethnicity, linguistics, or culture. They are in most cases Protestant evangelicals, brought up within the confines of certain mixed doctrines combining Christianity and traditions of their identity. To these groups, identity is quite important, even though they are open to outsiders in limited circumstances. With their common sense of identity arises a level of egalitarianism, and because they are relatively sparse geographically and are in many cases surrounded by larger Muslim communities, they are bound by the need to be cohesive and do not necessarily adhere to doctrinal or canonical restraints. This group is prominently influential in the minority non-Muslim areas of northern Nigeria. Their main perception of Islam in northern Nigeria, unlike that of the Conservative Hierarchical group, is one of an ethnicised religious domination which subjugates them. Their drive for equality has become influential in their changing theology; therefore, they have less desire for dialogue, even though they are open to it if it seems genuine.

Liberal Political Christian

This group comprises either clergy or non-clergy who build constructs which relate together the state, politics, and Christianity. When they become involved in politics, their primary constituents are

usually Christians who purposely or inadvertently campaign using the rhetoric of domination or of an ungodly world which needs the reform that Christianity can supposedly give. This group refrains as much as possible from promoting any form of division which presents itself in the wider church. Instead, their rhetoric is filled with calls for Christian ecumenism as a starting point in fighting the 'forces of evil'. This group, being politically driven and ecumenical in its outlook, seeks dialogue with Islam only as a route to fostering political and religious power bases. Its whole agenda in the end is to produce what have come to be called 'prominent Christian leaders or politicians', most of whom stand as symbols of Christianity within the secular system of the state, which itself has permitted the two religions (Christianity and Islam) to dominate.

Radical Christian Identity

This group thrives on the symbolism which Christianity provides and not necessarily on its significance or value. To them, Christian identity presents a vehicle for either ethnic or traditional authority or protest. By being Christian, they claim a commonality with others, while still pursuing other agendas. Even within this group there exist two distinct groups. One thrives on the syncretism of Christianity and local traditions, while the other thrives on its claim to a long history of Christian identity due to pre-colonial interactions with the religion through explorers and voyagers in the Niger Delta.

6. Strands that Separate

New issues surrounding Boko Haram have emerged since I began writing this chapter. The most prominent has been the call for an amnesty for the group, as an avenue of pacifying them and also as a means of correcting certain social issues attributed to influencing people to join the group.

Calls to government for amnesty for Boko Haram were made by well-known Muslims, the most prominent being the Sultan of Sokoto. These calls sparked off a series of dismissals and counterdismissals, and this drew a main dividing line between two sides. Christians, on the one hand, dismissed it as an excuse by the northern oligarchy to institutionalise the situation for economic advantage, following the line of the Niger Delta situation, which led to a similar amnesty. Some Christians have harped on the fact that a call for amnesty is callous, considering the fact that criminal elements have killed and maimed many innocent people, with the government doing hardly anything to provide proper restitution. Now it seems as if the same restitution will be given to the criminals in the form of an amnesty. Most Muslims, on the other hand, argue that the north-east of the country particularly has been underfunded within the federation, thereby fostering extreme poverty and leading to a high level of gullibility towards preachers and politicians, who in turn provided seemingly valid reasons for things being hard and society unfriendly. This lack of a social contract has been worsened by what most Muslim politicians and religious leaders see as the heavy hand of government through the use of its own instruments of violence.

The plan for amnesty helped to further broaden Christian perspectives about Boko Haram and Islam, introducing a cohort of philosophically inclined views, expressed mainly by the clergy and a number of politicians. These views have varied, and looked at from the

perspective of the divisions created for this work, the discourse can be viewed thus.

The Christian Association of Nigeria (CAN), which has served as an umbrella for Nigerian Christians since the 1980s, became embroiled in a battle of wits since June 2010. Although CAN has always had its own dose of intrigues, 2010 introduced a new dimension. For the first time, the influence of the Pentecostal Church was being felt. Previously, the presidency of CAN revolved around the mould of the Conservative Hierarchical group. From Catholic archbishops to Anglican or Methodist primates, the authority of CAN revolved around these more accommodating elite of the clergy, and they found it convenient to moderately relate with government and Islam, with a sense of reciprocity. The Pentecostal Church in Nigeria had during this time preoccupied itself with building a followership. Their growing numbers, which had emerged from the activity of adherents mainly of the more conservative churches, became their major pre-occupation until the political system provided an avenue through growing corruption and radicalism, a system which with time became highly influenced by the Pentecostals. With this new influence, a more politically Pentecostal movement emerged.

As an informant pointed out: 'We [Pentecostals] have hardly been interested in politics or even ecumenism, but we realised that Christianity was not well represented in Nigerian politics.' The choice of Pastor Ayo Oritsejafor, a popular Pentecostal preacher from the South-South of Nigeria, had a strategic attraction. First of all, the fact that he was from the same region as the president encouraged a growing political support for Oritsejafor. Unlike the era of old, a large support grew from both the Pentecostal clergy and laity which could be found within the Conservative Egalitarian and the Liberal Political Christian

groups. This triggered great discomfort within the Conservative Hierarchical group, which had previously held sway. This group had attained a political status quo which was acceptable to all groups, government and Muslims included. Their non-radical stance and their propensity for dialogue made them amenable and convenient for the politics of Nigerian religious dialogue. Unlike them, the Pentecostals had a narrower view, both of religious dialogue and tolerance, because they had a close-knit and family-like feature which encouraged a collective will. As Lamle puts it: *Through the [Pentecostal] church, people that had come together from different sociopolitical and socio-economic status are brought together into one family. They come together in one brotherhood that helps them to withstand the socio-political and economic chaos in Nigeria. This bond becomes the crutch upon which the people are able to come together into one single-family unit and domesticate their problems together*⁸⁷.

Thus, choices and debates, ranging from domestic issues to national politics, have been influenced by the nature of the bond which Pentecostalism – or as Lamle calls it, “neoPentecostalism” – has created, with its extension into the more established churches⁸⁸.

The June 2010 emergence of Oritseja for jolted the hierarchical groups. Before this time, all CAN presidents had emerged from the hierarchical group, and the doors revolved around them. In fact, when the growing rate of ethnic and religious conflict caused President Obasanjo to inaugurate The Nigeria InterReligious Council (NIREC) on 29

⁸⁷ E. Lamle, *Pentecostalism and the conflicts of modernity within Nigerian cities: A voice in the wilderness?* [in:] A. Gambo & N. Lamle, eds. (n.p.) *Ethnicity, religion and peacebuilding in Nigeria*, 1st ed., Jos: CECOMPS, University of Jos 2013, pp. 56-72.

⁸⁸ Ibidem.

September 1999, the cochairmanship on the Christian side was shared by two people, both of the Conservative Hierarchical group. The subsequent emergence of the Catholic Archbishop of Abuja Dr. John Onaiyekan presented an opportunity for another from this group. Coincidentally, Onaiyekan was to co-chair with a new Muslim leader, Alhaji Muhammad Sa'ad Abubakar, the Sultan of Sokoto. The relationship between the sultan and the archbishop was a highly praised one; with these men at the helm of affairs, there was a high level of tolerance and wide acceptance of the need for dialogue. Thus, it was not surprising when, in a strategic move, one of the Nigerian church's most vocal and cerebral priests, Matthew Hassan Kukah, was appointed Bishop of Sokoto. Furthermore, the Vatican, under the papacy of Pope Benedict XVI, appointed Bishop Kukah as a member of the Pontifical Council for InterReligious Dialogue, a 13-member council primarily geared towards dialogue. Kukah's academic and public profile has made him and the Catholic Church a veritable tool for dialogue in Nigeria. The church's nationwide presence has enabled it to gain wide acceptance from both government and the Nigerian Islamic community. But the Catholic Church's largest opposition seems to have emerged from two groups particularly: the Conservative Egalitarian and the Liberal Political Christian groups. Each group obviously had its own reasons for having reservations about the Catholic Church, but in the context of this chapter, both groups have had histories which places them at variance with religious dialogue. Mbachirin, in discussing the history of CAN, introduces the arguments between various Christian groups on who should take the credit for the formation of CAN⁸⁹. From the narrative he

⁸⁹ A. Mbachirin, *The responses of the church in Nigeria to socio-economic, political, and religious problems in Nigeria: A case study of the Christian*

presents, there was a clear indication that the arguments were between the evangelicals (mainly present in northern Nigeria) and Catholics. The evangelicals from the North claimed that CAN emerged from the Northern Christian Association (NCA), an association which emerged from northern fears: *Christian operation in the North was different from that in the South because the South was just mainly for church Unionism [meaning CCN's attempt to form a Union Church] but the North saw the threat of the Sardauna's policies of Islam coming. So [the northern Christians] felt that for anything that had to do with Government, the Christians of all denominations must come together and speak with a similar voice. So, usually the Christian operation was relatively strong in the North and a little weak in the South because the problems were different*⁹⁰.

Most Catholic and southern Nigerian scholars, on the other hand, saw CAN as emerging from the collaboration between the Christian Council of Nigeria (CCN) and the Catholic Secretariat of Nigeria (CSN), both of which financed and housed CAN at its inception and for a long time after its formation. With this parenting, it became traditional for these groups to share the leadership of CAN over the years. But the fight over claims of origin became a reason to wrench authority in 2010 when the competition for the presidency of CAN saw factions emerging. The Conservative Hierarchical groups were insistent on maintaining the status quo, while the Conservative Egalitarian and the Liberal Political Christian groups strove to change the pattern. The Radical Christian Identity had in most cases found it difficult to join the

Association of Nigeria (CAN), PhD thesis, Institute of Church-State Studies, Baylor University 2006, pp. 174-188, <https://beardocs.baylor.edu:8443/xmlui/handle/2104/4874> [12.12.2022].

⁹⁰ Ibidem, p. 176.

mainstream owing to questions about their integrity arising from the others; therefore, they had little influence in these determinations. The success of Pastor Ayo Oritsejafor over Archbishop John Onaiyekan indicates the growing strength of a more liberal leaning, even among the historically conservative. Two things have accounted for this. The first is what seems to be the growing threat of Islamism and, as earlier discussed, a threat narrated as a concerted process of Islamising Nigeria (mainly the North). The second is the growing Pentecostal Church, which has less tolerance for dialogue even with fellow Christian groups, let alone with Muslims. As Ojo points out: "Ideologically, while Islamic groups seek to solve the problems of the ambiguities of the modern state, Pentecostal groups are concerned with solving problems confronting the individual"⁹¹. This can also be likened to the relationship between Pentecostalism and the other Christians in Nigeria. Pentecostalism in the north of Nigeria, as Ojo notes, became highly politicised when its presence in northern universities during the 1970s and 1980s encouraged a radical defence of Christianity and Christian values against what they saw as the fundamentalist orientation of Muslim organisations in the institutions⁹². Although the North's Christians had lived for a long time with this, their stance was primarily not one of collective physical violence against Muslims but either ideological or political rejection. Events which led to violence in institutions of higher learning were indicative only of radical Christians who saw themselves as having to fight to defend Christianity, very much unlike the generality of Christians in the North at that time. But this

⁹¹ M. Ojo, *Pentecostal movements, Islam and the contest for public space in Northern Nigeria*, "Islam and Christian-Muslim Relations" 2007, No. 18(2), pp. 175-188.

⁹² *Ibidem*, p. 181.

influence grew with the growth of Pentecostalism and the seeping of its values into the largely evangelical North.

Northern Christians, mainly within the evangelical groups, had for long been weary of what they perceived as the friendliness and tolerance of the Conservative Hierarchical groups towards Islam. Most clergy and laity from this hierarchical group in colonial times were either European, from English West Africa, or from Nigeria's South. These people were little influenced by the history of Islam, unlike the indigenous minorities who eventually converted to Christianity had been, and therefore, under the convenience of Pax Britannica, they held their own in northern Nigeria. The indigenous minorities, on the other hand, had to contend with both history and the colonial rhetoric of their being a lower class. The Catholic and Anglican churches did not experience as rapid a growth as the evangelicals owing to the former's search for convenient converts, while evangelicals took on the more uphill task of searching the interiors for converts. Therefore, the relationship of the Conservative Hierarchical groups with Islam was one of a sense of mutuality, while that of the Conservative Egalitarian and Liberal Political Christian groups with Islam was not. This could explain why it has been easier for the Conservative Hierarchical groups to emphasise the need for dialogue and tolerance, in contrast to the others.

Apart from the obvious attempt of the Catholic Secretariat of Nigeria to encourage dialogue and to present light at the end of the tunnel, Anglicans – primarily through the Archbishop of the province of Kaduna (northern Nigeria), Josiah Idowu-Fearon – have also argued for Christians to avail of the routes for dialogue. Being a co-founder of the Centre for the Study of Islam and Christianity at Kaduna, the archbishop has introduced a significant pathway for dialogue with Islam – but not

without criticism. His background as an academic is a rare one in Nigeria. With a PhD in Islamic Studies and fluency in Arabic, Idowu-Fearon stands out amongst his peers in both religions. Like some bishops and archbishops of the Catholic Church, Idowu-Fearon has been highly criticised by the Conservative Egalitarian, Liberal Political Christian, and Radical Christian Identity groups as being rather romantic about the situation of Islamism in northern Nigeria, and their insistence on a less radical Christian approach⁹³. He, like Onaiyekan and Kukah, has in recent times supported the call by the Sultan of Sokoto Alhaji Muhammad Sa'ad Abubakar for an amnesty to be granted to Boko Haram. While Onaiyekan and Kukah harp on the twin issues of politics and the economy as the primary cause of Boko Haram⁹⁴, Idowu-Fearon argues that there is a growing intolerance among Christians, which he blames on individuals and groups with ethnic or economic agendas

⁹³ J. Mudashir, *Kaduna reprisal attacks call for concern, says Bishop Idowu-Fearon*, "Daily Trust", Nigeria, 27 June 2012, <http://www.dailytrust.com.ng/index.php/news-news/4365-kadunareprisal-attacks-call-for-concern-says-bishop-idowu-fearon> [12.12.2022], J. Idowu-Fearon, *Murder in the name of which God?*, "Vanguard Newspapers Online", 6 May 2013, Nigeria, <http://www.vanguardngr.com/2012/05/bishop-idowu-fearonasks-murderin-the-name-of-which-god/> [12.12.2022], J. Midat, *SOKAPU tackles Bishop Fearon over killings in Southern Kaduna*, "Leadership Newspapers", Nigeria, 1 May 2013, <http://leadership.ng/person/josiah-idowu-fearon> [12.12.2022].

⁹⁴ M. Aminu, *Kukah: Boko Haram, Symptom of failed state*, "This Day", Nigeria, 2013, <http://www.thisdaylive.com/articles/kukah-boko-haram-symptom-of-failed-state/98217/> [12.12.2022], Pm News, *Onayekan, Kukah highlight Nigeria's twin monsters print*, "PM News", Nigeria, 4 May 2013, <http://pmnewsnigeria.com/2013/05/04/onayekan-kukah-highlightnigeriaastwin-monsters/> [12.12.2022].

who use the platform of Christianity to influence even genuine Christians towards violence⁹⁵. Although these views are tenable, the meta-narrative amongst a large number of northern Christians has been that of a resurgence of Ahmadu Bello's proselytisation drives, but this time without the subtlety of the Sardauna. A series of events have helped intensify and strengthen perceptions supporting these sorts of narratives. With the return to a more extended version of the Shariah legal system in 1999, equating it with the inherited Western legal system, the coming of a new Shariah jolted most Christians, most especially Christians in the North. According to Alubo – who does not provide consistent data to support his claim – of thirty major violent incidents, based on magnitude, between 1999 and January 2012, only two were not in northern Nigeria and only one did not involve Muslims and Christians⁹⁶. Within the Middle Belt areas, continuous conflict between the mainly Muslim Hausa or Fulani majority and other ethnicities (in some cases mainly Christian) has further increased the fears of domination by a network of the more northern groups connected by Islam.

The Conservative Egalitarian, Liberal Political Christian and Radical Christian Identity groups, most especially within the Nigerian North, have outrightly rejected the passive and discursive style of the Conservative Hierarchical groups. The divide created by the struggle for presidency in CAN showed this. Moreover, nationally and internationally, there were indications that individuals and not

⁹⁵ I. Kawu, *Bishop Josiah Idowu-Fearon: Advocate of co-existence*, "Blueprint Newspapers", 5 April 2012, <http://www.blueprintng.com/bishop-josiah-idowu-fearon-advocate-ofcoexistence> [12.12.2022].

⁹⁶ O. Alubo, *Ethnic conflicts and citizenship crises in the Central Region*, Ibadan: PEFS 2006.

necessarily the organisations themselves were credited as defenders of peace, and it was alleged that Onaiyekan and the sultan had been nominated for the Nobel Peace Prize in 2012. Also, within that period, various awards were conferred on this duo. This served as a clear affront to CAN, considering that while the sultan in his capacity represented Islam in Nigeria, Onaiyekan represented just one faction of Nigerian Christians, and this was at a time when Onaiyekan had stepped down as president of CAN. To a number of Christians, the relationship of this one group (the Catholic Secretariat) with Islam and its leadership provided a symbolic sign which showed that the Catholic Church was ready and available for dialogue, while the other Christian groups were not as friendly and therefore not ready for a path to peaceful coexistence. These latter groups, from the general narratives in preparing this study, obviously have less tolerance for Islam and are clearly more weary of dialogue. But even with this, there seems to be a stronger desire for dialogue within the generally more accepting groups, rather than the whole. This partitioning in desire for dialogue has encouraged animosities amongst the Christian groups, with some even alleging a conspiracy by the Catholic Church to destroy CAN⁹⁷. Even though these assertions seem to hold some water, owing to the obvious conflict within CAN over the past few years, there is a need for proper quantitative sampling of opinions from Christians to obtain confirmable data on these perspectives.

⁹⁷ B. Atonko, *Onaiyekan, Kukah can't speak for CAN*, "Daily Trust", Nigeria, 2013, <http://www.dailytrust.com.ng/index.php/news-news/52367-onaiyekan-kukah-can-t-speakforcan> [12.12.2022], E. Eyeyien, *The Catholic church and the Christian association of Nigeria*, "Selah", 24 January 2013, <http://eghes.blogspot.com/2013/01/the-catholic-church-and-christian.html> [12.12.2022].

Conclusion

In summary, the clear fact is that Christians have become more apprehensive of Islam since the introduction of the Shariah regime of 1999. Democracy had not only provided freedom for society, but opened doors to a freer expression of grievances. This is now seen as weakened in the light of the stubborn implementation of Shariah and the violence between Muslims and Christians in Plateau and other north-central states, a violence that Christians view as being based on alleged hegemonic tendencies. Central Nigerian Christians, most especially, feel caught between the Biblical call to be at peace and the increasing threat coming from pockets of violence attributed to Islam. In their case, it is easy for narratives to trigger strong emotions.

This paper has presented the four main divisions which Christianity has grown into based on issues surrounding Islam. These divisions (Conservative Hierarchical, Conservative Egalitarian, Liberal Political, and Radical) have presented various reactions based on their histories and present predicaments. It cannot be concluded that Christians have a single, general point of view, apart from their rejection of features of Islamism such as Boko Haram's violence. Reactions have varied, but with increasing violence affecting Christians, the rhetoric can easily slide towards calls for revenge, even when there is no proper logic for it.

References:

- Abdu H., *Clash of identities. Kaduna*, Nigeria: DevReach Publishers 2010
- Alubo O., *Ethnic conflicts and citizenship crises in the Central Region*, Ibadan: PEFS 2006.
- Aminu M., *Kukah: Boko Haram, Symptom of failed state*, "This Day", Nigeria, 2013, <http://www.thisdaylive.com/articles/kukah-boko-haram-symptom-of-failed-state/98217/>
- Atonko B., *Onaiyekan, Kukah can't speak for CAN*, *Daily Trust*, Nigeria, 2013, <http://www.dailytrust.com.ng/index.php/news-news/52367-onaiyekan-kukah-can-t-speakforcan>
- Ayandele E., *The missionary impact on modern Nigeria, 1842-1914*, London: Longmans 1966
- Ayoob M., *The many faces of political Islam – religion and politics in the Muslim World*, Ann Arbor: The University of Michigan Press 2008
- Boer J., *Missionary messengers of liberation in a colonial context*, Amsterdam: Rodopi 1979
- Christian Association of Nigeria, *Leadership in Nigeria to date: An analysis*, Enlightenment series 1, Kaduna: CAN 1989
- Crampton E., *Christianity in northern Nigeria*, Zaria: Gaskiya Corporation 1976
- Eyeyien E., *The Catholic church and the Christian association of Nigeria*, "Selah", 24 January 2013, <http://eghes.blogspot.com/2013/01/the-catholic-church-and-christian.html>
- Falola T. & R. Doron et al., *Warfare, ethnicity and national identity in Nigeria*, Trenton, NJ: Africa World Press 2012
- Falola T., *Violence in Nigeria: The crisis of religious politics and secular ideologies*, Rochester NY: University of Rochester Press 1998

- Falola T., *Nigeria in the twentieth century*, Durham, NC: Carolina Academic Press 2002
- Gaiya M., *Christianity in Northern Nigeria, 1975–2000*, “Exchange: Bulletin of Third World Christian Literature” 2004, No. 33
- Garba J., *Revolution in Nigeria: Another view*, London: Africa Books Ltd. 1982
- Hassan R., *Faithlines: Muslim conceptions of Islam and society*, Karachi: Oxford University Press 2002
- Huntington S., *The clash of civilizations?*, “Foreign Affairs” 1993
- Ibrahim J., *Religion and political turbulence in Nigeria*, “The Journal of Modern African Studies” 1991, No. 29(1)
- Idowu-Fearon J., *Murder in the name of which God?*, “Vanguard Newspapers Online”, 6 May 2013, Nigeria, <http://www.vanguardngr.com/2012/05/bishop-idowu-fearonasks-murderin-the-name-of-which-god/>
- Idris H., *FGs committee never addressed our demands – Boko Haram*, “Daily Trust”, 29 September 2011,
- Imo C., *Christian-Muslim relations in Jos Plateau*, “Mandyeng: Journal of Central Nigerian Studies” 2001, No. 2(1)
- Juergensmeyer M., *Terror in the mind of God: The global rise of religious violence*, Berkley: University of California Press 2003
- Kalu O. & C. Korieh et al., *Religion, history, and politics in Nigeria*, Lanham, MD: University Press of America 2005
- Kalu U., *How Nur, Shekau run Boko Haram*, “Vanguard Newspapers Online”, Nigeria, 3 September 2011, <http://www.vanguardngr.com/2011/09/how-nur-shekau-run-boko-haram/>
- Kawu I., *Bishop Josiah Idowu-Fearon: Advocate of co-existence*, “Blueprint Newspapers”, 5 April 2012,

<http://www.blueprintng.com/bishop-josiah-idowu-fearon-advocate-ofcoexistence>

Kukah M., *Religion, politics and power in Northern Nigeria*, Ibadan, Nigeria: Spectrum Books 1993

Laitin D., *The Shari'ah debate and the origins of Nigeria's second republic*, "The Journal of Modern African Studies" 1982, No. 20(3)

Lamle E., *Pentecostalism and the conflicts of modernity within Nigerian cities: A voice in the wilderness?* [in:] A. Gambo & N. Lamle, eds. (n.p.) *Ethnicity, religion and peacebuilding in Nigeria*, 1st ed., Jos: CECOMPS, University of Jos 2013

Last M., *The search for security In Muslim Northern Nigeria*, "Africa" 2008, No. 78(1)

Last M., *From dissent to dissidence The genesis & development of reformist Islamic groups in northern Nigeria*, *Interfaith Relations in Northern Nigeria*, "Policy Paper" 2013, No. 2, <http://www3.qeh.ox.ac.uk/pdf/nrn/nrn-pp02.pdf>

League for Human Rights, *Proceedings at the Sir Henry Willink's Commission, appointed to enquire into the fears of minorities and the means of allaying Them*, Jos: League for Human Rights 2003

Logams P., *The middle belt movement in Nigerian political development*, Abuja: Centre for Middle Belt Studies 2004

Mang H., *Can we meet at the market tomorrow? Commerce, authority and economic power relations after violent conflicts in Jos*, Nigeria, MSc thesis, University of Oxford 2012

Mang H., *Minorities as a political majority: Power and reciprocity within and outside the small geographic boundaries of a North-Central Nigerian State* [in:] M. Fois & A. Pes, eds, *Politics and minorities in Africa*, 1st ed., Rome: ARACNE 2013

Marshall R., *Political spiritualities*, Chicago, IL: University of Chicago Press 2009

Mbachirin A. & D. Davis, *The responses of the church in Nigeria to socio-economic, political, and religious problems in Nigeria*, Waco, Tex.: Baylor University 2006

Mbachirin A., *The responses of the church in Nigeria to socio-economic, political, and religious problems in Nigeria: A case study of the Christian Association of Nigeria (CAN)*, PhD thesis, Institute of Church-State Studies, Baylor University 2006, <https://beardocs.baylor.edu:8443/xmlui/handle/2104/4874>

Midat J., *SOKAPU tackles Bishop Fearon over killings in Southern Kaduna*, "Leadership Newspapers", Nigeria, 1 May 2013, <http://leadership.ng/person/josiah-idowu-fearon>

Mudashir J., *Kaduna reprisal attacks call for concern, says Bishop Idowu-Fearon*, "Daily Trust", Nigeria, 27 June 2012, <http://www.dailytrust.com.ng/index.php/news-news/4365-kadunareprisal-attacks-call-for-concern-says-bishop-idowu-fearon>

NIREC, NIREC – Nigeria Inter-Religious Council 1999, <http://nirecng.org/history.html>

Ojo M., *Pentecostal movements, Islam and the contest for public space in Northern Nigeria*, "Islam and Christian-Muslim Relations" 2007, No. 18(2)

Ostien P., *An opportunity missed by Nigeria's Christians: The 1976-78 Sharia debate revisited* [in:] B. Soares, ed., *Muslim-Christian encounters in Africa*, 1st ed., Leiden/Boston: Brill 2006

Ostien P., *Percentages by religion of the 1952 and 1963 populations of Nigeria's Present States*, Nigeria Research Network Background Papers: Oxford Department of International Development Queen Elizabeth

House University of Oxford 2012,
<http://www3.qeh.ox.ac.uk/pdf/nrn/BP1Ostien.pdf>
 Ostien P., ed., *Sharia implementation in Northern Nigeria 1999–2006: A Sourcebook*, Ibadan: Spectrum Books 2007
 Ozigi A. & L. Ocho, *Education in Northern Nigeria*, London: Allen & Unwin 1981
 Pm News, *Onayekan, Kukah highlight Nigeria’s twin monsters print*, “PM News”, Nigeria, 4 May 2013,
<http://pmnewsnigeria.com/2013/05/04/onayekan-kukah-highlightnigeriaastwin-monsters/>
 Salkida A., *Boko Haram: We have lined up over 100 militants for suicide bombings*, “Blueprint Newspapers Online”, 26 June 2011,
<http://blueprintng.com/index/2011/06/boko-haramwe-have-lined-up-over-100-militants-forsuicide-bombings/>
 Salkida A., *Face of UN House bomber*, “Blueprint Newspapers Online”, September 2011, <http://blueprintng.com/index/2011/09/face-of-un-house-bomber/>
 SCANNEWS NIGERIA, *Poverty responsibility for Boko Haram activities says Borno Governor*, “ScanNews Nigeria” 2012,
<http://scannewsnigeria.com/news/poverty-responsibilityforboko-haram-activities-says-borno-governor/>
 Sen A., *Poverty and famines*, Oxford: Clarendon Press 1981
 Tambo D., *The ‘hill refuges’ of the Jos Plateau: A historiographical examination*, “History in Africa (African Studies Association)” 1978, No. 5
 The Messenger Voice, *The full story of St. Finbarrs bombing in Rayfield*, Jos 2012, <http://themessengerveoice.com/?p=1069>

Trimingham S., *History of Islam in West Africa*, London, New York: published for the University of Glasgow by Oxford University Press 1962
Turaki Y., *The British colonial legacy in Northern Nigeria*, Jos: Fab Anieh Press 1993

Tyoden S., *The middle belt in Nigerian politics*, Jos: AHA 1993

Vatican.va (n.d.), *The Pontifical Council for Interreligious Dialogue*, http://www.vatican.va/roman_curia/pontifical_councils/interrelg_en.html

Wallis W., *Nigerian central banker calls for end to imbalances*, "Financial Times" 2012, <http://www.ft.com/intl/cms/s/0/02ce9e7e-4837-11e1-b1b4-00144feabdc0.html#axzz2UTRtS8UA>

Zagrożenia w cyberprzestrzeni – charakterystyka pojęć oraz ich klasyfikacja

Streszczenie: Celem artykułu jest ukazanie zagrożeń występujących w cyberprzestrzeni. Postęp technologii urządzeń mobilnych przyniósł ze sobą nie tylko pozytywne aspekty. Cyberprzestrzeń wykorzystywana jest również w celach przestępczych czy terrorystycznych. W pierwszej części artykułu przedstawiona zostanie geneza definicji cyberprzestrzeni, odniesienia do ustaw normujących pojęcie cyberprzestrzeni oraz badania zjawiska. Część tą zakończy podział cyberprzestrzeni na dwa komponenty: pozytywny i negatywny. Kolejny aspekt artykułu ma na celu wyjaśnienie wybranych zagrożeń w cyberprzestrzeni, mianowicie zaliczono do nich: cyberprzestępczość i cyberterrorizm jako jedne z największych zagrożeń, cyberszpiegostwa, cyberprzemocy oraz kradzieży danych osobowych lub kradzieży tożsamości. Wymienione zagrożenia zostały scharakteryzowane pod kątem definicji oraz celu nielegalnych przedsięwzięć. W ostatniej części artykułu zostaną przedstawione i opisane metody funkcjonowania przestępców działających w cyberprzestrzeni.

Słowa kluczowe: cybezagrożenia, cybeprzestępstwo, nowe technologie

Wprowadzenie

98 Absolwent studiów magisterskich na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: kkomendarski@gmail.com.

Sięgając genezy definicji cyberprzestrzeni należy cofnąć się o kilkadziesiąt lat, mianowicie do lat 80. ubiegłego wieku. Owe pojęcie, co ciekawe, ujęte zostało nie w publikacji naukowej, a w powieści o gatunku *science fiction* pt. „Neuromancer” Williama Gibsona, wydanej w 1984 roku. Autor określa, że: „jest to cyberprzestrzeń, konsensualna, halucynacyjna, doświadczana przez miliardy uprawnionych użytkowników we wszystkich krajach, przez dzieci nauczone pojęć matematycznych. Graficzne odwzorowanie danych pobieranych z banków wszystkich komputerów świata. Niewyobrażalna złożoność”⁹⁹.

Zagrożeniem, które może wpływać na bezpieczeństwo sieci oraz systemów teleinformatycznych, obywateli, jak i bezpieczeństwa państwa jest cyberprzestępczość czy cyberterroryzm. Przejawem takich czynów mogą być ataki na strony rządowe, kradzież danych, tożsamości oraz przemoc w Internecie objawiająca się ośmieszaniem innego użytkownika za pomocą np. obraźliwymi wpisami na forach internetowych.

Celem pracy jest analiza zjawisk takich jak: cyberprzestrzeń, cyberprzestępczość – jej odmiany, i cyberterroryzm oraz scharakteryzowanie tych pojęć poprzez przedstawienie definicji tworzonych przez organizacje międzynarodowe czy ekspertów zajmujących się dziedziną cyberbezpieczeństwa. W pracy podjęto próbę odpowiedzi na kilka pytań badawczych.

1. Jak określana jest cyberprzestrzeń przez organizacje międzynarodowe oraz badaczy owego zjawiska?

99 J. Worona, *Cyberprzestrzeń a prawo międzynarodowe*, Wolters Kluwer 2020, s. 28, P. Sienkiewicz, *Terroryzm w cyberprzestrzeni* [w:] *Cyberterroryzm- nowe wyzwania XXI wieku*, red. T. Jemioła, J. Kisielnicki, K. Rajchel, Warszawa 2009, s. 194.

2. Jak przedstawia się charakterystyka wybranych zagrożeń w cyberprzestrzeni?
3. Jakie metody wykorzystują cyberprzestępcy do osiągnięcia swoich celów?

1. Cyberprzestrzeń – kwestie definicyjne

Pojęcie cyberprzestrzeni zostało ujęte w polskim prawodawstwie. Odzwierciedlenie terminu cyberprzestrzeni sięga dwóch podstaw prawnych. Jedną z nich jest art. 2 ust. 1b Ustawy z dnia 29 sierpnia 2002 roku o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej¹⁰⁰, drugą jest art. 3 pkt 3 Ustawy z dnia 17 lutego 2005 roku o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne¹⁰¹. Łącząc obie podstawy prawne tworzy się definicja owego zjawiska, przez które należy rozumieć przestrzeń przetwarzania i wymiany informacji tworzoną przez systemy teleinformatyczne, które z kolei są zespołem współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania zapewniającym przetwarzanie, przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych przez sieci telekomunikacyjne za pomocą właściwego dla danego rodzaju sieci telekomunikacyjnego urządzenia końcowego.

Według Departamentu ochrony USA, cyberprzestrzeń to: „Globalna domena środowiska informacyjnego składająca się z współzależnych sieci tworzonych przez infrastrukturę technologii

100 Tekst jedn. Dz. U. nr 156, poz. 1301.

101 Tekst jedn. Dz. U. nr 64, poz. 565.

informacyjnej (IT) oraz zawartych w nich danych, włączając Internet, sieci telekomunikacyjne, systemy komputerowe, a także osadzone w nich procesory oraz kontrolery”

Interesujące spojrzenie na kwestię definicyjną cyberprzestrzeni przedstawia Maciej Marczyk. Bowiem autor dokonuje analizy terminu, w której porusza trzy ważne wątki: czym jest cyberprzestrzeń? Za co odpowiada cyberprzestrzeń? Jaka jest różnica pomiędzy cyberprzestrzenią a środowiskiem fizycznym? Poruszając pierwszą kwestię, M. Marczyk uważa, że cyberprzestrzeń „jest m.in. przestrzenią komunikacyjną, tworzoną przez systemy powiązań internetowych. Pozwala jej użytkownikom na komunikację w sieci i nawiązywanie relacji w czasie rzeczywistym”¹⁰². Kolejną, drugą kwestią, jest to, że według autora cyberprzestrzeń jest środowiskiem odpowiedzialnym za komunikację informacji przy wykorzystaniu sieci i systemów komputerowych. Analizując ostatni wątek, dotyczący różnicy pomiędzy cyberprzestrzenią, a środowiskiem fizycznym, Marczyk uważa cyberprzestrzeń jako wymiar aktywności, w którym całość funkcjonowania odbiega charakterem od środowiska fizycznego argumentując to nowym wymiarem, w którym tak jak w lądowym, morskim, powietrznym czy kosmicznym można prowadzić działania militarne, jednakże wskazuje, iż cyberprzestrzeń jako nowy wymiar: jest dziełem człowieka (w przeciwieństwie do lądowego, morskiego, powietrznego czy kosmicznego), aktorzy biorący udział w nim mają pełną kontrolę nad charakterem tego środowiska oraz nie posiada on żadnych ograniczeń terytorialnych. Co do ostatniej różnicy, tzw. aterytorialności cyberprzestrzeni, autor wskazuje, iż jakiegokolwiek

102 M. Marczyk, *Cyberprzestrzeń jako nowy wymiar aktywności człowieka-analiza pojęciowa obszaru*, „Przegląd Teleinformatyczny” 2018, nr 1-2, s. 59.

działanie użytkowników poruszających się w sferze cyberprzestrzeni nie wiąże się z pewnymi ramami czy ograniczeniami geograficznymi lub politycznymi, co oznacza, że połączenie z cyberprzestrzenią (siecią) możliwe jest z każdego miejsca na ziemi¹⁰³.

W literaturze podmiotu, określa się, że charakter cyberprzestrzeni jest wielowymiarowy. Co to oznacza? Oznacza to, iż na cyberprzestrzeń posiada wiele cech tj. plastyczność, płynność, obliczalność, dokładność, powtarzalność, hipertekstowość, interaktywność, wizualność, kompatybilność, otwartość, nieograniczoność, wszechstronność, złożoność, sieciowość, przenikliwość, konwergencję, konsolidację, automatyzację i totalność¹⁰⁴.

Według Jerzego Zięby cyberprzestrzeń dzieli się na dwie części: pozytywną oraz negatywną. Część pozytywną cyberprzestrzeni autor postrzega jako rozwój możliwości wszechstronnego zaspokojenia potrzeb społeczeństwa, podkreślając potrzebę samorealizacji na każdej płaszczyźnie życia, a dokładnie w sektorach:

- „edukacji, dzięki zwiększonym i ułatwionym możliwościom korzystania z globalnych zasobów danych, informacji i wiedzy (Europejska Przestrzeń Edukacyjna),
- badań naukowych: dzięki wzrostowi zasobów wiedzy i wspomagania badań (Europejska Przestrzeń Badawcza),

103 Ibidem, s. 59-60.

104 J. Worona, *Cyberprzestrzeń...*, s. 29, J. Janowski, *Cybernetyzacja prawa [w:] X- lecie CBKE. Księga pamiątkowa z okazji 10- lecia Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej i Studenckiego Koła Naukowego*, red. E. Galewska, S. Kotecka, Warszawa 2012, s. 394.

- komunikacji: dzięki rozwojowi sieci komunikacji społecznej w niespotykanej dotąd skali globalnej,
- ekonomii: dzięki rozwojowi różnych form „e-biznesu” i powstaniu tzw. gospodarki opartej na wiedzy,
- kultury: dzięki niemal nieograniczonemu dostępowi do zasobów wirtualnej ikono sfery,
- ludycznej: powstała arena globalnych igrzysk, gier i zabaw,
- bezpieczeństwa: dzięki zwiększonej sprawności służb nastąpił wzrost bezpieczeństwa obywateli, jednakże kosztem utraty części wolności.”¹⁰⁵

Mając na myśli część negatywną cyberprzestrzeni, J. Zięba przedstawia ją jako podłoże zagrożeń na gruncie bezpieczeństwa zewnętrznego – międzynarodowego oraz bezpieczeństwa wewnętrznego – narodowego. Autor określa, iż owe zagrożenia objawiają się przez następujące zjawiska:

- cyberprzestępstwa jako nadużycie działań w cyberprzestrzeni w celach kryminalnych, wpisując w to przestępstwa o charakterze pospolitym oraz zorganizowanym,
- cyberinwigilacji, jako nadużycie działań w cyberprzestrzeni, mających na celu kontrolę społeczeństwa poprzez: identyfikację lokalizacji, częstość korzystania z ICT, treści przekazów,
- cyberterroryzmu, jako działań terrorystycznych w sferze cyberprzestrzeni,

105 J. Zawisza, *Cyberprzestrzeń jako zagrożenie państwa*, „Journal of Modern Science” 2015, nr 4, s. 406.

- cyberszpiegostwa, jako działań o charakterze wywiadowczym, których celem jest pozyskiwanie informacji niejawnych, a następnie przekazywanie ich obcym służbom wywiadowczym, organizacjom przestępczym czy terrorystycznym,
- cyberwojny- jako działań w cyberprzestrzeni w celach wojennych lub przedsięwzięciach innych niż wojna¹⁰⁶.

2. Charakterystyka wybranych zagrożeń w cyberprzestrzeni

Definicja cyberprzestępczości nie została zawarta w żadnym z polskich aktów prawnych. By zrozumieć zjawisko cyberprzestępczości przytoczyć należy definicje stworzone przez organizacje międzynarodowe czy instytucje takie jak: Rada Europy, Organizacja Narodów Zjednoczonych, Interpol oraz definicję utworzoną na gruncie krajowym przez Politykę Ochrony Cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej.

23 listopada 2001 roku Rada Europy przyjęła konwencję o cyberprzestępczości, a wraz z nią uregulowano przesłanki mające wpływ na kreowanie definicji cyberprzestępczości. Zdaniem Mariusza Stefanowicza, przesłankami przyjętymi wyżej wymienioną konwencją, które tworzą termin cyberprzestępczości są:

- umyślny i bezprawny dostęp do całości lub części systemu informatycznego,
- umyślne i bezprawne przechwytywanie za pomocą urządzeń technicznych niepublicznych transmisji danych informatycznych do, z lub w ramach systemu

106 Ibidem, s. 407.

teleinformatycznego, łącznie z emisjami elektromagnetycznymi pochodzącymi z systemu informatycznego przekazującego takie dane informatyczne,

- umyślne i bezprawne niszczenie, wykasowywanie, uszkodzanie, dokonywanie zmian lub usuwanie danych informatycznych, poważne zakłócanie funkcjonowania systemu informatycznego przez wprowadzanie, transmisję, niszczenie, wykasowywanie, uszkodzanie, dokonywanie zmian lub usuwanie danych informatycznych,
- produkcja, sprzedaż, pozyskiwanie z zamiarem wykorzystania, importowania, dystrybucji lub inne udostępnianie urządzenia, w tym programu komputerowego, przeznaczonego lub przystosowanego głównie dla celów popełnienia któregośkolwiek z przestępstw lub hasła komputerowego, kodu dostępu lub podobnych danych, przez które całość lub część systemu informatycznego jest dostępna z zamiarem wykorzystania dla celów popełnienia któregośkolwiek z przestępstw¹⁰⁷.

Dodatkowo M. Stefanowicz wskazuje, iż przyjęta w 2001 roku konwencja przez Radę Europy normuje takie o to kategorie przestępstw:

- przeciwko poufności, integralności i dostępności danych informatycznych i systemów,

107 M. Stefanowicz, *Cyberprzestępczość – próba diagnozy zjawiska*, „Kwartalnik Policynjny” 2017, nr 4, s. 20, Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości („Konwencja o cyberprzestępczości”) podpisana w dniu 23 listopada 2001 roku.

- komputerowych tj. fałszerstwo komputerowe oraz oszustwo komputerowe,
- ze względu na charakter zawartych informacji,
- związanych z naruszeniem praw autorskich i praw pokrewnych¹⁰⁸.

Unia Europejska dokonała podziału zagadnienia cyberprzestępczości na trzy części. W pierwszej części ujęto klasyczne przestępstwa w cyberprzestrzeni takie jak: oszustwo, fałszerstwo (dokonane za pomocą elektronicznych sieci informatycznych i systemów informatycznych). W drugiej części zawarto cyberprzestępstwa dotyczące publikacji nielegalnych treści w szeroko rozumianym Internecie, do których zalicza się: materiały związane z seksualnym wykorzystywaniem dzieci czy też nawoływaniem do nienawiści na tle rasowym. W trzeciej części przywołano przestępstwa godzące w sieci łączności elektronicznej, w tym ataki przeciwko systemom informatycznym, ataki typu DOS czy hakerstwo¹⁰⁹.

Organizacja Narodów Zjednoczonych termin cyberprzestępczości przyjęła na X Kongresie w Sprawie Zapobiegania przestępczości i Traktowania Przestępców. ONZ dokonało podziału definicji cyberprzestępczości na ujęcie wąskie i ujęcie szerokie. Wąskie ujęcie cyberprzestępczości ONZ postrzega jako wszelkie nielegalne działania, które przejawiają się w postaci operacji elektronicznych, a działania takie wymierzone są w kierunku bezpieczeństwa systemów komputerowych lub procesowanych przez te systemy danych,

108 Ibidem.

109 Ibidem, Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady oraz Komitetu Regionów „W kierunku ogólnej strategii zwalczania cyberprzestępczości” 22 maja 2007 roku.

natomiast w ujęciu szerokim cyberprzestępczość owa organizacja określa jako: „wszelkie nielegalne działanie popełnione za pomocą lub dotyczące systemów lub sieci komputerowych, włączając w to między innymi nielegalne posiadanie i udostępnianie lub rozpowszechnianie informacji przy użyciu systemów lub sieci komputerowych”¹¹⁰.

Zdaniem M. Stefanowicza definicja przedstawiona przez Interpol jest bardzo praktyczna i określa cyberprzestępczość w dwóch ujęciach: wertykalnym i horyzontalnym. W pierwszym z ujęć, cyberprzestępczość jest charakteryzowana jako przestępstwa, które zaistnieć mogą tylko w cyberprzestrzeni. W drugim ujęciu, horyzontalnym czyny zabronione- przestępstwa w cyberprzestrzeni dokonywane są za pomocą technik komputerowych. Do katalogu popełnianych przestępstw w wymiarze horyzontalnym zalicza się np.: oszustwa komputerowe, fałszowanie pieniędzy, dokumentacji czy pranie brudnych pieniędzy¹¹¹.

Definicja cyberprzestępczości została opracowana i zawarta w „Polityce Ochrony Cyberprzestrzeni Rzeczypospolitej Polskiej” z 25 czerwca 2013 roku, przyjętej przez Radę Ministrów w drodze uchwały. Omawiany akt prawny normuje, iż cyberprzestępstwo to czyn zabroniony w obszarze cyberprzestrzeni, przestrzeni przetwarzania i wymiany informacji tworzonej przez systemy teleinformatyczne¹¹² czyli „zespół współpracujących ze sobą urządzeń informatycznych i oprogramowania zapewniający przetwarzanie, przechowywanie, a także wysyłanie i odbieranie danych przez sieci telekomunikacyjne za

110 A. Suchorzewska, *Ochrona prawna systemów informatycznych wobec zagrożenia cyberterroryzmem*, Wolters Kluwer Polska, 2010, s. 55.

111 Ibidem, s. 20.

112 Ibidem.

pomocą właściwego dla danego rodzaju sieci telekomunikacyjnego urządzenia końcowego”¹¹³.

Zdaniem Jerzego Kosińskiego, cyberprzestępczość może być rozumiana w sposób dwojaki, czyli w ujęciu wąskim oraz ujęciu szerokim. W ujęciu wąskim, według autora jest przestępczością komputerową, która obejmuje każde nielegalne zachowania realizowane przy pomocy działań elektronicznych, nakierowanych na bezpieczeństwo zarówno systemów komputerowych jak i danych w tych komputerach przetwarzanych. Natomiast w ujęciu szerokim, cyberprzestępczość to przestępczość związana z komputerami, czyli wszelkie nielegalne przedsięwzięcia popełnione przy użyciu lub względem systemu komputerowego czy sieci, a także czyny zabronione takie jak: nielegalne posiadanie, oferowanie lub rozpowszechnianie informacji za pomocą systemu komputerowego lub sieci¹¹⁴.

Kolejnym z zagrożeń w cyberprzestrzeni jest cyberterroryzm. Definicja legalna cyberterroryzmu nie została zawarta w polskim prawodawstwie, należy posiłkować się definicją przedstawioną przez Narodowe Centrum Ochrony Infrastruktury USA, według którego cyberterroryzm jest: „atakami kryminalnymi popełnionymi przy użyciu komputera oraz sieci telekomunikacyjnych, powodującym użycie siły, zniszczenie bądź też przerwanie usług w celu wywołania poczucia strachu, poprzez wytworzenie zamieszania i wywołania niepewności w określonej części populacji, w celu wpływania na rządy oraz ludność

113 Art. 3 pkt 3 Ustawy z dnia 17 lutego 2005 r. o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (tekst jedn. Dz. U. z 2005, nr 64, poz. 565).

114 J. Kosiński, *Paradygmaty cyberprzestępczości*, Difin, Warszawa 2015, s. 13, Tenth United Nations Congress on the Prevention of Crime and Treatment of Offenders. Crimes related to computer networks, UN, Vienna 2000, s. 4.

w sposób, mogący wykorzystać ich reakcję dla osiągnięcia z góry określonych celów politycznych, społecznych, ideologicznych bądź też ogłoszonego przez terrorystów programu”¹¹⁵.

Kwestią definicji dotyczącej cyberterroryzmu zajęli się również polscy badacze: Robert Kośła, Agnieszka Bógdał- Brzezińska oraz Marcin Gawrycki. Pierwszy z nich – R. Kośła uważa, że za zjawiskiem cyberterroryzmu stoją różnego rodzaju działania o charakterze blokującym, niszczącym lub zniekształcającym w stosunku do informacji, która jest przetwarzana, przechowywana i przekazywana w systemach teleinformatycznych oraz niszcząca te systemy. Ponadto, według autora cyberterroryzm ma również charakter przedmiotowy, które objawia się przez wykorzystanie systemów teleinformatycznych do prowadzenia dezinformacji oraz walki psychologicznej¹¹⁶.

Inną definicję cyberterroryzmu przedstawia para polskich badaczy A. Bógdał-Brzezińska oraz M. Gawrycki. Według wymienionych badaczy, cyberterroryzm to jedna z najbardziej nieprzewidywalnych form oddziaływania zorganizowanych grup przestępczych na stabilność infrastruktury krytycznej państwa tj. telekomunikacja, systemy energetyczne i finansowe¹¹⁷.

115 R. Kołodziejczak, *Nowa odsłona terroryzmu – cyberterroryzm*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2017, nr 2, s. 148.

116 W. Smolski, *Cyberterroryzm jako współczesne zagrożenie bezpieczeństwa państwa*, „Rodzinna Europa” Europejska myśl polityczno-prawna u progu XXI wieku, Wrocław 2015, s. 481, cyt za. R. Kośła, *Cyberterroryzm definicja zjawiska i zagrożenie dla Polski. Wystąpienie na konferencji w Bemowie, 29 listopada 2000*.

117 A. Bógdał-Brzezińska, M. Gawrycki, *Cyberterroryzm i problemy bezpieczeństwa informacyjnego we współczesnym świecie*, Warszawa 2003, s. 70.

Najobszerniejszą z dotąd przytoczonych definicji cyberterroryzmu, przedstawiają autorzy Zintegrowanej Platformy Edukacyjnej. Można ująć, że w swej definicji zawarli wyżej wymienione aspekty dotyczące cyberterroryzmu, jak również podkreślają co jest podłożem oraz celem takiego przedsięwzięcia. Według autorów wyżej wymienionej platformy, cyberterroryzm to jedno z największych niebezpieczeństw, wpisujący się w ramy cyberprzestępczości, opierające się na zastosowaniu zdobyczy technologii informacyjnej w celu wyrządzenia szkody np. zniszczenia lub modyfikacji zasobów informacyjnych, spowodowania utraty życia, zdrowia oraz doprowadzenia do utraty mienia przez ofiary ataku. Ponadto, określają, iż podłożem cyberterroryzmu mogą być: cele polityczne, ideowe oraz motyw materialny (osiągnięcie zysku). Opierając się na tej tezie, autorzy ZPE uważają, że celem takich ataków mogą być: instytucje państwowe, jednostki prowadzące działalność gospodarczą, instytuty badawcze czy osoby prywatne, jednocześnie podkreślając, że najczęstszymi celami są państwowe systemy teleinformatyczne, które odpowiadają za prawidłowe funkcjonowanie: administracji publicznej; sił zbrojnych i innych instytucji zajmujących się obroną narodową; instytucji odpowiedzialnych za bezpieczeństwo wewnętrzne i zewnętrzne państwa; łączności i sieci telekomunikacyjnych; sieci zaopatrzenia w energię, wodę i gaz; sieci i instytucji finansowych; służb ratowniczych¹¹⁸

Następnym zagrożeniem w cyberprzestrzeni odnoszącym się głównie do sfery bezpieczeństwa państwa jest cyberszpiegostwo. Definicję owego zjawiska przedstawia Aneta Waloch. Autorka poprzez cyberszpiegostwo rozumie, iż jest to „zdobywanie istotnych informacji

118 <https://zpe.gov.pl/a/cyberterroryzm/D4HRR86ro> [25.08.2022].

i materiałów w cyberprzestrzeni przez służby wywiadowcze za pomocą różnych technik i metod, w szczególności metod cybernetycznych”¹¹⁹.

Niemalże identyczną definicję cyberszpiegostwa podaje Jerzy Zawisza, który cyberszpiegostwo przedstawia jako działania mające charakter wywiadowczy, a polegają one na gromadzeniu materiałów niejawnych, a następnie przekazywaniu ich obcym służbom wywiadowczym¹²⁰.

Kolejni badacze, tj. Michał Grzelak i Krzysztof Liedel dokonali pewnego rodzaju porównania metod pozyskiwania informacji niejawnych, uznając tym samym, że cyberszpiegostwo ze względu na małe koszty, łatwość zapobiegnięciu wykrycia jest jedną z najefektywniejszych form prowadzenia działalności wywiadowczej¹²¹.

Obszerną definicję zjawiska cyberszpiegostwa podaje Marek Górka, opisując cyberszpiegostwo jako formę działalności, polegającą na wykorzystywaniu systemów komputerowych do nielegalnego uzyskiwania informacji poufnych od rządu, sektora prywatnego czy innego podmiotu¹²². Zdaniem M. Górki, cyberszpiegostwo (cyberwywiad) przejawia się głównie poprzez nieuprawnione działania, do których zalicza: przeglądanie i kopiowanie danych wraz z ich pozyskiwaniem, które może odbywać się za pomocą testowania

119 A. Waloch, *Współczesne zagrożenia dla państwa polskiego w cyberprzestrzeni*, „Studia de Securitate” 2019, nr 9, s. 169.

120 J. Zawisza, *Cyberprzestrzeń...*, s. 407.

121 M. Grzelak, K. Liedel, *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni. Zagrożenia i wyzwania dla Polski – zarys problemu*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 2, s. 127-128.

122 M. Górka, *Wybrane aspekty definicyjne cyberterroryzmu i ich znaczenie w perspektywie polityki bezpieczeństwa*, „Cywilizacja i Polityka” 2017, nr 15, s. 309.

konfiguracji komputera oraz mechanizmów obronnych systemu¹²³. Na dodatek, autor uważa, że obce służby specjalne o charakterze wywiadowczym są bardzo zainteresowane zdobywaniem informacji dotyczących: technologii (głównie wojskowych), strategii rozwoju, prowadzenia negocjacji oraz zawieranych umów w sprawach działalności gospodarczych¹²⁴.

Zdaniem Ewy Smereckiej rozwój technologii urządzeń mobilnych przypadający na przełom XX i XXI wieku przyciągnął nie tylko pozytywne skutki. Jednym z negatywnych skutków jest zagrożenie w cyberprzestrzeni określane cyberbullyingiem lub cyberprzemocą¹²⁵. Według autorki, genezą omawianego zagrożenia były akty znieważenia, obrażania i przejawów nienawiści występujące w Internecie¹²⁶. Przechodząc do definicji owego zjawiska, przez cyberbullying należy rozumieć umyślną i powtarzającą się krzywdę, sprokuiowaną przy pomocy tekstu elektronicznego¹²⁷. Przechodząc do dalszej charakterystyki cyberprzemocy, warto zwrócić uwagę, że wraz z upływem czasu przemoc w Internecie dotarła do stron internetowych, forów dyskusyjnych czy mediach społecznościowych poprzez wpisy internautów czy grafiki zawierające dane treści, które to mają na celu obrażenie lub ośmieszenie drugiej osoby, lub grupy osób. Teza ta wpisuje się w definicję podaną przez E. Smerecką, która cyberprzemoc

123 Ibidem.

124 Ibidem.

125 E. Smerecka, *Cyberbullying. Wirtualne narzędzie realnej przemocy*. „Kultura, Media, Teologia” 2016, nr 25, s. 73.

126 Ibidem.

127 Ibidem, cyt za: W. J. Patchin, S. Hinduja, *Bulles move Beyond the schoolyard: A preliminary look AT cyberbullying*, „Youth Violence and Juvenile Justice” 2006, nr 2, s. 148-169.

postrzega jako: „celowe, wrogie i powtarzalne działanie jednostki lub grupy (cybermobberzy) mające na celu zaszkodzenie drugiej osobie bądź grupie osób (cyberoutsiderzy) przy użyciu technologii informacyjnych i komunikacyjnych takich jak strony internetowe, grupy i fora dyskusyjne, portale i media społecznościowe, chaty, pocztę elektroniczną, komunikatory tekstowe, kamery internetowe, fałszywe profile, serwisy internetowe, konsole i gry komputerowe, a także wiadomości SMS, MMS, czy tradycyjne rozmowy telefoniczne”¹²⁸.

Jednym z zagrożeń występujących w cyberprzestrzeni jest kradzież danych osobowych zwane również kradzieżą tożsamości. Definicję kradzieży danych osobowych w cyberprzestrzeni podają eksperci Zespołu Reagowania na Incydenty Bezpieczeństwa Komputerowego- CSIRT MON, według których kradzież tożsamości polega na „dostępie do danych osobowych użytkownika Internetu i bezprawnym wykorzystaniu ich wbrew jego woli. Jej celem jest nie tylko zagrożenie wizerunkowi, czy wykorzystanie online’owej tożsamości do popełnienia przestępstwa, ale także kradzież środków finansowych umieszczonych na kontach internetowych”¹²⁹.

3. Metody stosowane przez cyberprzestępców

Jedną z metod wykorzystywanych przez cyberprzestępców do kradzieży danych osobowych, kradzieży tożsamości jest kradzież mechaniczna. Metoda ta polega na pozyskaniu danych wrażliwych, przy wykorzystaniu różnego rodzaju technik komputerowych, do których

128 E. Smerecka, *Cyberbullying...*, s. 73.

129 <https://csirt-mon.wp.mil.pl/pl/articles6-aktualnosci/kradziez-tozsamosci-internetowej-czesc-pierwsza/> [28.08.2022].

zalicza się następujące programy szpiegowskie: malware, spyware, adware, wirusy, konie trojańskie, phishing czy pharming¹³⁰.

Malware jest to złośliwe oprogramowanie, którego celem jest uszkodzenie sprzętu lub kradzież danych. Malware jest nie tylko oprogramowaniem, ale grupą programów, które różnią się funkcjami, natomiast łączy je jeden cel- atak na wewnętrzny system urządzenia, którego działanie może spowodować uszkodzenie podstawowych danych funkcjonalności systemu, skasowania danych, otworzenie tzw. „tylnych drzwi” do kolejnych ataków, blokady komputera czy atakowania reklamami. Ponadto, Malware może zainfekować sprzęt, który posiada dostęp do Internetu tj. komputer stacjonarny, laptop, tablet, telefon itp¹³¹.

Spyware to z kolei rodzaj oprogramowania, który jest trudny do wykrycia. Celem Spyware jest gromadzenie danych użytkownika o: jego zwyczajach, czasie oraz sposobu poruszania się po Internecie, historii przeglądania lub zbieraniu poufnych danych (m.in. numeru kart kredytowych)¹³².

Według ekspertów z zespołu CSIRT MON, „Adware należy do najmniej groźnego złośliwego oprogramowania. Najczęściej jest instalowany automatycznie bez zgody użytkownika lub jest wbudowany w programy shareware”¹³³. Celem owego oprogramowania jest wyświetlanie reklam, co skutkuje zajęciem pamięci urządzenia, a także czasu procesora i sieci. Ponadto, eksperci z zespołu CSIRT MON uważają,

130 Ibidem.

131 <https://www.upc.pl/blog/malware/> [29.08.2022].

132 <https://www.avast.com/pl-pl/c-spyware> [29.08.2022].

133 <https://csirt-mon.wp.mil.pl/pl/articles6-aktualnosc/kradziez-tozsamosci-internetowej-czesc-pierwsza/> [29.08.2022].

że to złośliwe oprogramowanie do rozprzestrzeniania potrzebuje „nosiela”, podając przykład wysłania e-maila z załącznikiem¹³⁴.

Czym są konie trojańskie? Zdaniem Ryszarda Szypra i Wiesława Otwinowskiego, poprzez konie trojańskie należy rozumieć szkodliwe programy, które tworzą luki w zabezpieczeniach, a rozpowszechniane są jako oprogramowanie otrzymane od drugiej osoby w formie np. programu narzędziowego, żartu czy wersji demonstracyjnej gry komputerowej. Co więcej, autorzy uważają, iż forma kradzieży danych czy tożsamości, jaką są konie trojańskie służy do przechwytywania haseł, skutkiem czego możliwe jest przejęcie kontroli nad zarażonym urządzeniem¹³⁵.

Podobną definicję koni trojańskich przedstawia Mariusz Nowak, według którego, koń trojański jest programem, który po aktywowaniu wywołuje bliżej nieokreślone, niepożądane działania, nieprzewidziane przez użytkownika programu. M. Nowak uważa, że taki program zdolny jest do usuwania plików, ponownego sformatowania dysku lub przesłania wrażliwych danych do autora programu. Koń trojański, jako złośliwe oprogramowanie może być schowany pośród na co dzień stosowanych programów lub w samym systemie operacyjnym. Rozprzestrzenianie się konia trojańskiego może nastąpić za pomocą programów obsługujących pocztę internetową lub stron WWW¹³⁶.

134 Ibidem.

135 R. Szypra, W. Otwinowski, *Współczesne formy przeprowadzania ataków informatycznych*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2010, nr 3, s. 89.

136 <http://www.ebib.pl/2010/113/a.php?nowak> [29.08.2022], E.D. Denning, *Wojna informacyjna i bezpieczeństwo informacji*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 2002, s. 294.

Kolejnym z typów programów szpiegowskich jest phishing. Forma ta, według Tomasza Pączkowskiego, opiera się na wysyłaniu do wysyłaniu do przypadkowych użytkowników wiadomości e-mail, która namawia odbiorcę, pod wymyślonym powodem do zalogowania się lub wejścia pod trefny adres strony internetowej. Pączkowski uważa, że adres strony internetowej, na którą udał się odbiorca e-mail, często przypomina stronę logowania banku, urzędu lub portalu (na którym mogą zawierać się wrażliwe dane). Osoba, która zaloguje się na sfalsyfikowaną przez cyberprzestępców stronę np. banku, w sposób nieświadomy przekaże internetowym oszustom dane do swojego internetowego konta bankowego, co może doprowadzić do kradzieży środków lub zadłużenia się¹³⁷.

Pharming jest jednym z typów działania cyberprzestępców na podłożu kradzieży danych. Zdaniem ekspertów z CSIRT MON, działalność ta to „forma phishingu polegająca na wyłudzeniu danych autoryzacyjnych poprzez fałszywą stronę internetową”¹³⁸. Dalej, eksperci uważają, iż oszustwo to nie powiedzie się, jeżeli urządzenie użytkownika, nie jest zainfekowane np. koniem trojańskim, a celem takiego ataku jest tak jak przy phishingu zdobycie wrażliwych danych czy loginów i haseł do kont¹³⁹.

Metodą wykorzystywaną przez cyberprzestępców są wirusy. Według M. Nowaka wirusy są najbardziej znaną metodą cybernetycznych ataków, jak również są bardzo niebezpieczne, ponieważ w swojej strukturze mogą zawierać np. konie trojańskie.

137 T. Pączkowski, *Słownik cyberbezpieczeństwa*, „Protegere et Prodesse” 2017, nr 7, s. 45.

138 <https://csirt-mon.wp.mil.pl/pl/articles6-aktualnosci/kradziez-tozsamosci-internetowej-czesc-pierwsza/> [29.08.2022].

139 Ibidem.

Wirus ma zdolność oddziaływania na dowolny element systemu komputerowego np.:

- wyświetlania nietypowych obrazów na ekranie monitora;
- zakłócania, zmieniania lub usuwania plików (kasowanie danych, uszkodzanie programów, zmniejszanie miejsca na dysku poprzez oznaczanie niektórych miejsc na dysku jako uszkodzonych);
- zakłócania lub oddziaływania na porty komunikacyjne (np. zmiana kierunku działania myszki, inicjowanie fałszywych połączeń telefonicznych);
- spowalnianie pracy systemu internetowego;
- powodowanie fizycznych uszkodzeń podzespołów systemu komputerowego¹⁴⁰.

Wnioski

Analiza podjęta w pracy oraz założenia badawcze pozwalają na sformułowanie kilku ogólnych wniosków. Są one konsekwencją odpowiedzi na pytania zawarte we wstępie. Po pierwsze cyberprzestrzeń jest przestrzenią komunikacyjną, która tworzona jest przez systemy powiązań internetowych. Pozwala to użytkownikom sieci na wzajemną komunikację. Badacze terminu cyberprzestrzeni zwracają uwagę na wymiar jakim jest cyberprzestrzeń, opisują, iż cyberprzestrzeń jako nowy wymiar jest dziełem człowieka, argumentując to tym, że użytkownicy biorący udział w wymiarze cyberprzestrzennym mają nad

140 <http://www.ebib.pl/2010/113/a.php?nowak> [29.08.2022], A. Płaza, *Przestępstwa komputerowe*. Skrót pracy magisterskiej blogu VaGli.

nim pełną kontrolę, dodatkowo podkreślają fakt, iż cyberprzestrzeń nie ma żadnych ograniczeń terytorialnych co oznacza, że połączenie z cyberprzestrzenią jest możliwe z każdego miejsca na Ziemi. Ponadto, cyberprzestrzeń charakteryzowana jest jako wielowymiarowa. Potwierdzeniem tej tezy jest to, iż posiada ona wiele cech (np. plastyczność, płynność, obliczalność, dokładność, wizualność czy wszechstronność). Cyberprzestrzeń postrzegana jest w dwóch aspektach: pozytywnym i negatywnym. Omawiając aspekt pozytywny, należy rozumieć przez to rozwój możliwości dzięki cyberprzestrzeni na wielu płaszczyznach życia tj: edukacja, komunikacja, ekonomia, kultura, bezpieczeństwo. Natomiast przez aspekt negatywny należy rozumieć zagrożenia, które mogą spotkać obywatele jako jednostkę lub godzić w bezpieczeństwo państwa. Do tych zagrożeń zalicza się: cyberprzestępczość, cyberterrorizm, cyberinwigilację, cyberszpiegostwo, cyberwojnę.

Po drugie zagrożenia takie jak: cyberprzestępczość, cyberterrorizm, cyberszpiegostwo, cyberprzemoc czy kradzież danych osobowych to stosunkowo nowe, negatywne zjawiska mające miejsce w cyberprzestrzeni wraz z jej rozwojem. Są to zagrożenia godzące zarówno w funkcjonowanie państwa, jak i obywateli jako jednostki¹⁴¹. Co do pojęcia cyberprzestępczości, można ją podzielić na dwa ujęcia. W jednym z ujęć, cyberprzestępczość to przestępczość komputerowa, objawiająca się czynami zabronionymi przy pomocy działań elektronicznych, mających wpływ na systemy komputerowe oraz przetwarzane dane w tych komputerach. W drugim z ujęć cyberprzestępczość to nielegalne przedsięwzięcia względem systemów

141 Zob. W. Gizicki, *Państwo wobec cyberterroryzmu* [w:] A. Podraza, K. Wiak, P. Potakowski, *Cyberterrorizm zagrożeniem XXI wieku*, Warszawa 2013.

komputerowych tj: nielegalne posiadanie, oferowanie lub rozpowszechnianie informacji za pomocą sieci lub systemu komputerowego.

Pozostałe zagrożenia: cyberterroryzm, cyberszpiegostwo, cyberprzemoc czy kradzież danych osobowych wpisują się w ramy cyberprzestępczości. Potwierdzeniem tej tezy odnośnie cyberterroryzmu potwierdza definicja Narodowego Centrum Ochrony Infrastruktury USA, która określa cyberterroryzm mianem ataku kryminalnego przy użyciu komputera oraz sieci telekomunikacyjnych, którego celem spowodowanie zamieszania i wywołania niepewności wśród obywateli danego państwa. Cyberszpiegostwo to obok cyberterroryzmu największe zagrożenie w cyberprzestrzeni jakie może spotkać dane państwo. Badacze cyberszpiegostwa są zgodni co do definicji owego zjawiska, określają je jako działania o charakterze wywiadowczym, które polegają na zdobywaniu informacji niejawnych (zastrzeżonych, poufnych, tajnych, ściśle tajnych), a następnie przekazywaniu ich obcym służbom wywiadowczym. Cyberprzemoc to zagrożenie w cyberprzestrzeni odnoszące się do społeczeństwa jako jednostki. Objawia się jako działanie o charakterze wrogim wobec jednostki lub grupy osób, którego celem jest zaszkodzenie użytkownikowi lub grupie użytkowników przy użyciu m.in technologii informacyjnych, mediów społecznościowych czy forów dyskusyjnych, poczty elektronicznej czy wiadomości SMS. Ostatnim z omawianych zagrożeń w cyberprzestrzeni, wpisujących się w ramy cyberprzestępczości jest kradzież danych osobowych. Zjawisko to polega na nieuprawnionym dostępie do danych użytkownika w Internecie, a następnie bezpodstawnym wykorzystaniu jego danych. Celem takiego działania jest zagrożenie wizerunkowi danego użytkownika, wykorzystanie jego tożsamości do popełnienia

przestępstwa oraz kradzieży środków finansowych na kontach użytkownika.

Po trzecie metody wykorzystywane przez cyberprzestępców do popełnienia przez nich czynów zabronionych są z reguły sposobami ingerującymi w prawidłowe funkcjonowanie systemów komputerowych, sieci, przetwarzanych danych. Oprócz ingerencji w prawidłowe funkcjonowanie sposoby te wykorzystywane są do kradzieży danych osobowych, tożsamości oraz włamań pocztę elektroniczną.

Bibliografia:

Akty prawne:

Komunikat Komisji do Parlamentu Europejskiego, Rady oraz Komitetu Regionów „W kierunku ogólnej strategii zwalczania cyberprzestępczości” 22 maja 2007 roku

Konwencja Rady Europy o cyberprzestępczości („Konwencja o cyberprzestępczości”) podpisana w dniu 23 listopada 2001 roku

Ustawa z dnia 29 sierpnia 2002 r. o stanie wojennym oraz o kompetencjach Naczelnego Dowódcy Sił Zbrojnych i zasadach jego podległości konstytucyjnym organom Rzeczypospolitej Polskiej (Tekst jedn. Dz. U. nr 156, poz. 1301.)

Ustawa z dnia 17 lutego 2005 roku o informatyzacji działalności podmiotów realizujących zadania publiczne (Tekst jedn. Dz. U. nr 64, poz. 565.)

Artykuły i monografie:

Bógdał-Brzezińska A., Gawrycki M., *Cyberterroryzm i problemy bezpieczeństwa informacyjnego we współczesnym świecie*, Warszawa 2003

Denning E.D., *Wojna informacyjna i bezpieczeństwo informacji*, Wydawnictwa Naukowo-Techniczne, Warszawa 2002

Gizicki W., *Państwo wobec cyberterroryzmu* [w:] A. Podraza, K. Wiak, P. Potakowski, *Cyberterroryzm zagrożeniem XXI wieku*, Warszawa 2013

Górka M., *Wybrane aspekty definicyjne cyberterroryzmu i ich znaczenie w perspektywie polityki bezpieczeństwa*, „Cywilizacja i Polityka” 2017, nr15

Grzelak M., Liedel K., *Bezpieczeństwo w cyberprzestrzeni. Zagrożenia i wyzwania dla Polski- zarys problemu*, „Bezpieczeństwo Narodowe” 2012, nr 2

Janowski J., *Cybernetyzacja prawa* [w:] *X- lecie CBKE. Księga pamiątkowa z okazji 10- lecia Centrum Badań Problemów Prawnych i Ekonomicznych Komunikacji Elektronicznej i Studenckiego Koła Naukowego*, red. E. Galewska, S. Kotecka, Warszawa 2012

Kołodziejczak R., *Nowa odsłona terroryzmu- cyberterroryzm*, „Rocznik Bezpieczeństwa Międzynarodowego” 2017, nr 2

Kosiński J., *Paradygmaty cyberprzestępczości*, Difin, Warszawa 2015

Kośla R., *Cyberterroryzmdefinicja zjawiska i zagrożenie dla Polski*, Wystąpienie na konferencji w Bemowie, 29 listopada 2000

Marczyk M., *Cyberprzestrzeń jako nowy wymiar aktywności człowieka – analiza pojęciowa obszaru*, „Przegląd Teleinformatyczny” 2018, nr 1-2

Patchin W.J., Hinduja S., *Bulles move Beyond the schoolyard: A preliminary look AT cyberbullying*, „Youth Violence and Juvenile Justice” 2006, nr 2

Pączkowski T., *Słownik cyberbezpieczeństwa*, „Protegere et Prodesse” 2017, nr 7

Płaza A., *Przestępstwa komputerowe*, Skrót pracy magisterskiej blogu VaGli

Sienkiewicz P., *Terroryzm w cyberprzestrzeni* [w:] *Cyberterroryzm- nowe wyzwania XXI wieku*, red. T. Jemioła, J. Kisielnicki, K. Rajchel, Warszawa 2009

Smerecka E., *Cyberbullying. Wirtualne narzędzie realnej przemocy*, „Kultura, Media, Teologia” 2016, nr 25

Smolski W., *Cyberterroryzm jako współczesne zagrożenie bezpieczeństwa państwa*, „Rodzinna Europa” Europejska myśl polityczno-prawna u progu XXI wieku, Wrocław 2015

Stefanowicz M., *Cyberprzestępczość – próba diagnozy zjawiska*, „Kwartalnik Policyjny” 2017 nr 4

Suchorzewska A., *Ochrona prawna systemów informatycznych wobec zagrożenia cyberterroryzmem*, Wolters Kluwer Polska 2010

Szpyra R., Otwinowski W., *Współczesne formy przeprowadzania ataków informatycznych*, „Przegląd Naukowo-Metodyczny. Edukacja dla Bezpieczeństwa” 2010, nr 3

Tenth United Nations Congress on the Prevention of Crime and Treatment of Offenders, Crimes related to computer networks, UN, Vienna 2000

Waloch A., *Współczesne zagrożenia dla państwa polskiego w cyberprzestrzeni*, „Studia de Securitate” 2019, nr 9

Worona J., *Cyberprzestrzeń a prawo międzynarodowe*, Wolters Kluwer Polska 2020

Zawisza J., *Cyberprzestrzeń jako zagrożenie państwa*, „Journal of Modern Science” 2015, nr 4

Źródła internetowe:

<https://www.avast.com/pl-pl/c-spyware>

<https://csirt-mon.wp.mil.pl/pl/articles6-aktualnosci/kradziez-tozsamosci-internetowej-czesc-pierwsza/>

<http://www.ebib.pl/2010/113/a.php?nowak>

<http://www.ebib.pl/2010/113/a.php?nowak>

<https://www.upc.pl/blog/malware/>

<https://zpe.gov.pl/a/cyberterroryzm/D4HRR86ro>

Przeciwdziałanie cyberprzemocy w Polsce

Streszczenie: Celem pracy jest analiza przeciwdziałania cyberprzemocy w Polsce. Cyberprzemoc jest problemem współczesnego świata, każdy kto korzysta z Internetu zetknął się z tym zjawiskiem, ma ono ogromny wpływ na życie ludzi nią dotkniętych. Cyberprzemoc jest nową formą przestępstwa które należy zwalczać. Aby lepiej zrozumieć czym jest cyberprzemoc w artykule przedstawiona została charakterystyka tego zjawiska, które dotyka przeważnie ludzi młodych. Przedstawiono również jak prawnie w Polsce można przeciwdziałać cyberprzemocy, oraz jakie instytucje i organizacje zajmują się przeciwdziałaniem i ograniczeniem występowania tego zjawiska.

Słowa kluczowe: Internet, cyberprzemoc, kodeks karny, instytucje rządowe, fundacje

Wprowadzenie

Internet jest jednym z największych osiągnięć myśli ludzkiej. Masowy dostęp do sieci zmienił zupełnie nasz świat i jego spostrzeganie, dzięki temu ludzkość wkroczyła w zupełnie nową erę, erę informatyczną w której technika dominuje nad pozostałymi sferami życia. W takiej cywilizacji informatycznej przemoc jest zjawiskiem widocznym i stale narastającym, towarzyszyła ona człowiekowi od początku istnienia kontaktów między ludzkich i ewaluowała wraz

¹⁴² Absolwent studiów magisterskich na kierunku Bezpieczeństwo Wewnętrzne, PUZ w Tarnobrzegu, e-mail: konraddrzewiecki98r@gmail.com.

z rozwojem cywilizacji. Przemoc internetowa jest zjawiskiem stosunkowo nowym, częstym obiektem badań na świecie. Najczęściej bada się skalę tego zjawiska i jej wpływ na różne grupy społeczne. Celem artykułu jest przedstawienie w jaki sposób osoby poszkodowane są chronione istniejącymi regulacjami prawa karnego i kodeksu cywilnego w Polsce, oraz w jaki sposób instytucje rządowe i organizacje pozarządowe eliminują cyberprzemoc z naszego życia i uświadamiają społeczeństwo jak groźne jest to zjawisko.

1. Cyberprzemoc – charakterystyka zjawiska

Przemoc jest obecna w życiu człowieka od początku jego istnienia, zawsze jest czymś złym oznacza brutalność i okrucieństwo, ma na celu wyrządzenie krzywdy drugiej osobie, zadanie jej bólu, cierpienia i poniżenia. Przemoc jest intencjonalnym i zamierzonym działaniem człowieka, ma na celu kontrolę i podporządkowanie ofiary. Dokonuje się ona poprzez naruszenie praw osobistych drugiego człowieka, manipulowanie, nieliczenie się z dobrem ofiary przemocy, spowodowanie cierpienia¹⁴³. Gwałtowny rozwój technologii cyfrowych i sieci internetowej spowodował że agresja i przemoc przeniosła się z życia realnego także do cyberprzestrzeni. Pierwsze informacje o cyberprzemocy pojawiły się na przełomie XX i XXI wieku najpierw w Japonii a potem w Stanach Zjednoczonych.

Dotyczyły one uczniów których nagrano w szatniach szkolnych podczas przebierania się i ich nagie zdjęcia udostępniono w sieci. Filmy

143 Ks. J. Młyński, *Przemoc w rodzinie – skala zjawiska, ofiary przemocy i formy pomocy pracowników socjalnych*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2012, nr 2(7), s. 143.

te zrobiły w sieci zawrotną karierę i były najczęściej wyświetlanymi plikami filmowymi w Internecie. Niestety „bohaterowie” tych produkcji filmowych, a raczej ofiary przyplącały swoją popularność załamaniem nerwowym i leczeniem psychiatrycznym. W Polsce zauważono problem cyberprzemocy za sprawą gimnazjalistki z Gdańska, która była ofiarą przemocy internetowej i pod wpływem szantażu popełniła samobójstwo. Sprawa ta została nagłośniona przez media i była początkiem narodowej dyskusji o cyberprzemocy w Polsce. W mediach często pojawiają się informacje o samobójstwie lub próbie samobójstwa nastolatków doprowadzonych do ostateczności atakami nienawiści lub szantażu w sieci. Są to pojedyncze przypadki o których rozpisuje się prasa i wywołują one chwilowa dyskusje z której nie wyciąga się żadnych wniosków. Nie wiadomo ile jest naprawdę w Polsce osób dotkniętych cyberprzemocą, ponieważ ofiary wstydzą się tego co je spotkało. Należy zauważyć iż cyberprzemoc jest to jeden z istotniejszych tematów społecznych w Polsce w ostatnich latach. Według badań zjawisko to dotyka 55% młodych ludzi w naszym kraju. Średnia wieku ofiar agresji elektronicznej obniża się z roku na rok.

Pojęcie cyberprzemocy (ang. *cyberbullying* – cybernękanie przez rówieśników) nie jest do końca jasne, istnieją luki i sprzeczności definicyjne, głównie z powodu nieustannego rozwoju internetu, a co za tym idzie – rozbudowywania terminologii związanej z cyberprzemocą. W Polsce rozpowszechniono rozumienie terminu *cyberprzemoc* w znaczeniu przemocy rówieśniczej w sieci z wykorzystaniem nowych mediów, głównie za pośrednictwem internetu i telefonów komórkowych¹⁴⁴. Niektórzy badacze zajmujący się zjawiskiem

144 <https://www.nowaera.pl/edukacjanaczasie/nauczyciel/cyberprzemoc> [01.08.2022].

cyberagresji wyróżniają jej dwie kategorie: bezpośrednia i pośrednia. Bezpośrednia dotyczy działań agresywnych, ograniczonych tylko do ofiary i sprawcy, działania sprawcy mają prywatny charakter i ograniczoną liczbę świadków. W pośredniej formie sprawca cyberprzemocy wykorzystuje do agresji media społecznościowe, blogi, lub strony internetowe, angażuje w swoje działania większą grupę odbiorców. Działanie w formie pośredniej prowadzi do zmniejszenia odpowiedzialności sprawcy, zwiększa jego przewagę siły i wpływa na inne osoby, które przez swoje reakcje najczęściej stają po stronie sprawcy.

Najczęściej cyberprzemoc polega na publikowaniu ośmieszających treści, zdjęć lub filmów, działaniach słownych: wyzwiska, komentarze, upokarzania, włamania na konta e-mailowe lub w serwisach społecznościowych. Są to również różne formy nękania, szantażowania, zastraszania, obrażania i podszywania się pod innych. Bardzo często osoby które doświadczają przemocy w szkole, doświadczają również przemocy w sieci od tych samych sprawców. Cyberprzemoc jest dla młodzieży formą zabawy i spędzania wolnego czasu. Charles E. Notar, Sharon Padgett, Jessica Roden wymieniają dodatkowe przyczyny cybernękania, m.in. aprobatę anonimowości, nudę i chęć poprawy nastroju, podżeganie, zazdrość, brak dostrzeganych konsekwencji agresywnego zachowania, projekcję uczuć, zemstę. Te szczególne powody zdaniem autorów mogą tłumaczyć stosowanie cyberagresji przez osoby, które nie skonfrontowałyby swojej ofiary twarzą w twarz¹⁴⁵. Do czynników sprzyjających powstawaniu agresji zalicza się: niska pozycja w grupie,

145 Ch. E. Notar, S. Padgett, J. Roden, *Cyberbullying: A Review of the literature*, „Universal Journal of Educational Research” 2013, nr 1(1), s. 3.

niskie poczucie własnej wartości, obniżony poziom sprawności intelektualnej, deficyty umiejętności interpersonalnych, brak wsparcia społecznego, izolacja tzw. trudne zachowania, np. ADHD, zakłócone relacje społeczne, wcześniejsze doświadczenia bycia ofiarą przemocy – bez pomocy specjalistycznej „odmienność” negatywnie waloryzowana w środowisku (np. niepełnosprawność życiowa)¹⁴⁶.

Młody wiek, a także specyfika sieci sprzyjają pojawianiu się wrogich zachowań i ich eskalacją w sieci. Cyberprzestrzeń również oddziałuje na postawy młodego człowieka znacznie silniej niż wzory i modele przekazywane w tradycyjny sposób przez rodziców czy wychowawców i nauczycieli w szkołach. Jest to tzw. oddziaływanie wieloczynnikowe, wielopłaszczyznowe, wielotematyczne, realizowane w jednym czasie i często powtarzane¹⁴⁷. Takie oddziaływanie wpływa na zachowanie młodzieży w sieci i w życiu realnym. To co najbardziej fascynuje ludzi w internecie, to nie tylko dostęp do nie ograniczonej liczby informacji, ale przede wszystkim złudna anonimowość. Jarosław Zieliński uważa iż „człowiek, który kryje się pod pseudonimem nie bierze odpowiedzialności za swoje stwierdzenia, często kontrowersyjne, nieprawdziwe, obrażające innych (...) anonimowi użytkownicy poczty czy grup dyskusyjnych są często skłonni do łamania etykiety sieciowej, wycieczek osobistych czy używania wulgarnego języka. Czują się bezpiecznie i bezkarnie¹⁴⁸”. Dzięki złudnej anonimowości sprawcy cyberprzemocy są bardziej aktywni, mogą działać w dowolnym czasie,

146 M. Farnicka, H. Liberska, D. Niewiedział, *Psychologia agresji: wybrane problemy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016, s. 31.

147 M. Jędrzejko, A. Taper, *Dzieci a multimedia*, Wydawnictwo Aspra, Warszawa-Dąbrowa Górnicza 2012, s. 107.

148 J. Zieliński, *Problemy polskiego Internetu*, „Wiadomości internetowe” 1997, <http://www.winter.pl/intemet/problemy1997.html> [1.08.2022].

a ofiara nie ma możliwości ucieczki. Należy również zwrócić uwagę na fakt iż coraz młodsze dzieci korzystają z Internetu i nowinek technologicznych(tablet, laptop, smartfon,) co przekłada się na wzrost przypadków cyberprzemocy.

Cyberprzemoc jest rodzajem przemocy która zagraża zdrowiu i rozwojowi człowieka. W wyniku jej doświadczania mogą wystąpić zaburzenia zachowania, lęki, objawy somatyczne a nawet próby samobójcze. Dlatego nie wolno bagatelizować tego problemu, nie można wyeliminować cyberprzemocy z życia młodych ludzi, ale można w znaczących sposób ograniczyć jej występowanie.

2. Cyberprzemoc w świetle prawa

Cyberprzemoc jest pojęciem szerokim, które nie ma umocowania w prawie polskim. Prawo polskie nie zapewnia ochrony ofiarom cyberprzemocy, nie ma w nim zapisów jak postępować w przypadku przestępstw internetowych. Nawet prawnicy przyznają, że „w przypadku Internetu mamy do czynienia ze skrajną nierównością stron. Pokrzywdzony, niezależnie od tego, czy dotknięty został znieśławieniem, czy zniewagą, stoi w obliczu anonimowego dla niego sprawcy przestępstwa. (...) Krąg odbiorców znieśławiającej lub znieważającej informacji jest niezwykle szeroki. Próba obrony przed znieśławiającymi lub znieważającymi treściami jest praktycznie niemożliwa, a ustalenie sprawcy właściwie niewykonalne”¹⁴⁹. Co nie oznacza że sprawca jest bezkarny. W prawie polskim odpowiedzialność

149 J. Sobczak, *Znieśławienie w Internecie* [w:] M. Sokołowski (red.), *Oblicza Internetu. Opus Universale. Kulturowe, edukacyjne i technologiczne przestrzenie Internetu*, Wydawnictwo PWSZ, Elbląg 2008, s. 28-53.

za swoje czyny ponosi sprawca któremu udowodniono ich popełnienie. W przypadku przestępstw cyberprzemocy nie zawsze jest to możliwe, ponieważ anonimowość internetowa sprzyja sprawcom.

Policja i prokuratura umarzają śledztwa ze względu na niewykrycie sprawców, a administratorzy stron internetowych nie chcą współpracować z organami ścigania zasłaniając się Ustawą o Ochronie danych osobowych. Rodzice ofiar nie mają żadnych szans aby samodzielnie uzyskać jakiegokolwiek informacji, ciężko jest więc ustalić sprawcę cyberprzemocy. Ofiary cyberprzemocy najczęściej dzieci i młodzież do 18 roku życia nie mogą samodzielnie podejmować działań prawnych, najczęściej reprezentują ich rodzice lub opiekunowie prawni. Osoby takie mogą dochodzić swoich praw w postępowaniach cywilnych i postępowaniach karnych. W postępowaniu cywilnym można żądać od sprawcy odszkodowania i zaprzestania działań wobec ofiary. Natomiast w postępowaniu karnym sprawca któremu udowodniono winę musi ponieść karę za popełnione przestępstwo. Odpowiedzialność cywilna najczęściej dotyczy naruszenia dóbr osobistych, zagwarantowanych każdemu człowiekowi przez Konstytucję Rzeczypospolitej Polskiej.

Konstytucja RP w artykule 47 gwarantuje każdemu człowiekowi w tym dziecku, prawo do ochrony prawnej życia prywatnego, rodzinnego, czci i dobrego imienia oraz do decydowania o swoim życiu osobistym¹⁵⁰. Prawa człowieka, takie jak: zdrowie, wolność, cześć, swoboda sumienia, nazwisko lub pseudonim, wizerunek, tajemnica korespondencji, nietykalność mieszkania, twórczość naukowa, artystyczna, wynalazcza i racjonalizatorska są pod ochroną prawa

150 Konstytucja RP z dnia 2.04.1997 roku (Dz. U. nr 78, poz. 483).

cywilnego bez względu na wiek danej osoby ¹⁵¹. Jeżeli zatem ktoś bezprawnie (czyli bez zgody opiekunów prawnych dziecka lub pełnoletniej osoby) użyje wizerunku, imienia, nazwiska, a nawet pseudonimu dziecka, narusza jego dobra osobiste i może żądać zaprzestania takiego działania, przeprosin, a także zadośćuczynienia finansowego lub wpłaty określonej sumy pieniędzy na jakiś cel społeczny¹⁵². W odpowiedzialności karnej jeśli chodzi o cyberprzemoc sprawcę można ścigać za: rozpowszechnianie pornografii, zniewagi, włamania, kradzież tożsamości, nękanie, groźby. W przypadku rozsyłania nagich zdjęć osób niepełnoletnich w internecie mówi się o przestępstwie rozpowszechniania pornografii.

W art. 202 Kodeksu karnego przeczytamy: „Kto rozpowszechniania produkuje, utrwała lub sprowadza, przechowuje lub posiada albo rozpowszechnia lub publicznie prezentuje treści pornograficzne z udziałem małoletniego albo treści pornograficzne związane z prezentowaniem przemocy lub posługiwaniem się zwierzęciem, podlega karze pozbawienia wolności od 6 miesięcy do lat 8”¹⁵³. Przestępstwo to jest ścigane z urzędu. Dla młodego człowieka wygląd jest niezwykle istotny, a także pozycja jaką zajmuje w grupie rówieśniczej. Sytuacje które ośmieszają lub wyśmiewają jego wygląd, zachowanie czy sytuacja materialna rodziny, w oczach jego rówieśników są bardzo przykre i krzywdzące. Umieszczanie takich treści w sieci ma

151 J. Podlewska, *Odpowiedzialność prawna za cyberprzemoc w stosunku do nieletnich*, „Dziecko krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka” 2009, Vol. 8, No. 1, <https://it-szkola.edu.pl/publikacje,plik,71> [1.08.2022].

152 Ustawa z dnia 23.04.1964 roku (Dz. U. nr 16, poz. 93 ze zm.), Kodeks cywilny, Art. 24.

153 Ustawa z dnia 6.06.1997 roku (Dz. U. nr 88, poz. 553 ze zm.), Kodeks karny, Art. 202.

głęboki wpływ na psychikę ofiary. Jeśli ktoś opublikuje wizerunek dziecka jego zdjęcie lub film z jego udziałem albo inne materiały które kompromitują i ośmieszają małoletniego a następnie roześle je za pomocą telefonu komórkowego i Internetu do osób innych może ponosić odpowiedzialność w drodze postępowania karnego w odniesieniu do dwóch przestępstw: zniesławienia i zniewagi. W przypadku zniesławienia każdy „kto pomawia inną osobę o takie postępowanie lub właściwości, które mogą poniżyć ją w opinii publicznej lub narazić na utratę zaufania potrzebnego dla danego stanowiska, zawodu lub rodzaju działalności, podlega grzywnie, karze ograniczenia albo pozbawienia wolności do roku. Jeżeli sprawca dopuszcza się czynu określonego w § 1 za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2¹⁵⁴. Natomiast „kto znieważa inną osobę w jej obecności albo choćby pod jej nieobecność, lecz publicznie lub w zamiarze, aby zniewaga do osoby tej dotarła, podlega grzywnie albo karze ograniczenia wolności. Kto znieważa inną osobę za pomocą środków masowego komunikowania, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do roku”¹⁵⁵.

Zniesławienie lub znieważenie są to zachowania uwłaczające czyjeś godności, znieważenia kogoś w sieci, pomówienia, poniżenia kogoś w opinii publicznej, użycie wizerunku w celu ośmieszenia i upokorzenia a także używania wulgaryzmów pod adresem

154 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku (Dz.U.2022.0.1138 t.j.), Kodeks karny, Art. 212.

155 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku (Dz.U.2022.0.1138 t.j.), Kodeks karny, Art. 216.

pokrzywdzonego¹⁵⁶. W przypadku przestępstw zniewagi i zniesławienia ofiara powinna złożyć prywatny akt oskarżenia w sądzie rejonowym, właściwym ze względu na miejsce popełnionego przestępstwa. Media coraz częściej donoszą o kradzieżach tożsamości, włamaniach na konta internetowe w celu kradzieży informacji, czy ich usuwania albo wysyłania z cudzych kont wiadomości do innych internautów. Osoba która została dotknięta tym przestępstwem nie jest bez silna. Sprawca kradzieży może ponieść odpowiedzialność na podstawie artykułu 267 – kradzież informacji. „Kto bez uprawnienia uzyskuje informację dla niego nieprzeznaczoną, otwierając zamknięte pismo, podłączając się do przewodu służącego do przekazywania informacji lub przełamując elektroniczne, magnetyczne albo inne szczególne jej zabezpieczenie, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”¹⁵⁷. Oraz „kto, nie będąc do tego uprawnionym, niszczy, uszkadza, usuwa, zmienia lub utrudnia dostęp do danych informatycznych albo w istotnym stopniu zakłóca lub uniemożliwia automatyczne przetwarzanie, gromadzenie lub przekazywanie takich danych, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”¹⁵⁸ (niszczenie, usuwanie i uszkadzanie danych informatycznych). Ofiara której zniszczono dane osobowe, musi złożyć zawiadomienie o popełnieniu przestępstwa, bez wskazywania sprawcy. Organy ścigania mają za zadanie go odnaleźć. Innym przestępstwem które dotyka również dzieci

156 J. Podlewska, W. Sobierajska, *Prawna ochrona dzieci przed cyberprzemocą. Analiza przepisów prawnych. Doświadczenia*, Helpline.org.pl, s. 27, PORADNIK jak-reagowac-na-cyberprzemoc.pdf [7.01.2022].

157 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku (Dz.U.2022.0.1138 t.j.), Kodeks karny, Art. 267.

158 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku(Dz.U.2022.0.1138 t.j.), Kodeks karny, Art. 268a.

i młodzieży są groźby i szantaże. Najczęściej młodzi ludzie otrzymują groźby i są szantażowani przez swoich rówieśników ze szkolnego środowiska. Ten rodzaj agresji w Internecie wiąże się z poczuciem u dzieci i młodzieży anonimowości a co za tym idzie bezkarności. Osoby które grożą innym w Internecie myślą, że nikt ich nie znajdzie bo przecież nikt nie widzi ich twarzy za ekranem komputera. Nie zdają sobie sprawy iż w obecnym postępie technicznym policja dysponuje narzędziami które umożliwiają identyfikację osób które tworzą niedozwolone treści. Przesłanki gróźb i szantażu są karalne sprawców można ukarać na podstawie 2 artykułów: 190 i 191 kodeksu karnego. Artykuł 190 mówi że: „Kto grozi innej osobie popełnieniem przestępstwa na jej szkodę lub szkodę osoby najbliższej, jeżeli groźba wzbudza w zagrożonym uzasadnioną obawę, że będzie spełniona, podlega grzywnie, karze ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat 2”¹⁵⁹, oraz 191: „Kto stosuje przemoc wobec osoby lub groźbę bezprawną w celu zmuszenia innej osoby do określonego działania, zaniechania lub znoszenia, podlega karze pozbawienia wolności do lat 3”¹⁶⁰. W kodeksie wykroczeń w art. 197 znajduje się zapis iż uporczywe nękanie podlega karze ograniczenia wolności, lub grzywny do 1500 zł lub karze nagany. Taka sama kara czeka osoby które używają wulgaryzmów lub zamieszczają nieprzyzwoite treści takie jak: filmy lub zdjęcia na blogach, lub portalach społecznościowych. Wulgaryzmy są dużym problemem wirtualnego świata. Dla młodych ludzi jest to rodzaj potyczek słownych, które nie mają dla nich większego

159 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku (Dz.U.2021.0.2345 t.j), Kodeks karny, Art. 190.

160 Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku(Dz.U.2022.0.1138 t.j.), Kodeks karny, Art. 191.

znaczenia, choć używane wyzwiska mogą być wyjątkowo przykre. U dzieci tego rodzaju treści mogą wywoływać zawstydzenie lub zażenowanie. Przystępstwo to należy zgłosić organom ścigania które po zabezpieczeniu dowodów kierują sprawę do sądu rejonowego. Każdy sprawca cyberprzemocy powinien ponieść karę i spróbować naprawić krzywdę jaką wyrządził drugiej osobie. Ma to na celu uświadomienie innym iż cyberprzemoc jest zjawiskiem negatywnym i nie będzie tolerowana. Obecnie dzięki gwałtownemu rozwojowi nowych technologii komunikacyjnych istnieją takie rozwiązania technologiczne i usługi internetowe które blokują agresje i ją zwalczają.

- Niektórzy producenci telefonów pozwalają na samodzielne blokowanie połączeń i informacji tekstowych z określonych numerów. Zastosowanie takiej blokady znacznie utrudnia sprawcy atakowanie ofiary.
- Większość komunikatorów internetowych pozwala na zastosowanie ustawień umożliwiających otrzymywanie wiadomości jedynie z kont, które użytkownik umieścił na liście znajomych. Oznacza to, że sprawca nie wyśle wrogiego komunikatu z nieznanego konta.
- Wiele portali społecznościowych pozwala ustawić swój profil tak by przeglądały go jedynie te osoby, które są dodane do listy znajomych właściciela profilu. Czasami można też dokonać ustawień uniemożliwiających innym użytkownikom kopiowanie materiałów z naszego profilu, jak na przykład ściąganie zdjęć do telefonów komórkowych.
- Wiele narzędzi komunikacyjnych, na przykład pokoi czatowych, jest wyposażonych w techniczne możliwości łatwego zapisywania rozmów. Tego typu zapisy mogą

posłużyć jako dowód w ewentualnym postępowaniu prawnym wobec sprawcy¹⁶¹.

Musimy pamiętać, że cyberprzemoc nigdy nie jest jednorazowym atakiem. Charakteryzuje się ciągłością trwania oraz szybkością rozprzestrzeniania informacji lub materiałów skierowanych przeciw ofierze. Dzieci lub młodzież dotknięta cyberprzemocą powinna informować o tym swoich rodziców lub opiekunów prawnych. Rodzice natomiast powinni skorzystać z porady prawnej aby ocenić czy doszło do przestępstwa i jakie działania prawne można podjąć w tej sprawie. Jednym z najważniejszych problemów skutecznym dochodzeniu odpowiedzialności od sprawców cyberprzemocy jest udowodnienie winy czyli zgromadzenie dowodów¹⁶². Należy zabezpieczyć dyski komputerów , telefony komórkowe, zapisy rozmów , adresy stron itp. W przypadku trudności z uzyskaniem dowodów, np. od administratora, lub z ich zabezpieczeniem istnieje prawna możliwość wystąpienia do policji na podstawie art. 308 k.p.k. z wnioskiem o zabezpieczenie śladów i dowodów przestępstwa przed ich utratą, zniekształceniem lub zniszczeniem. Szybka reakcja na każdą formę cyberprzemocy może zatrzymać eskalowanie takich działań.

Aby skutecznie chronić dzieci przed zagrożeniami płynącymi z Internetu potrzebne są kompleksowe zmiany w obszarze prawa a także edukacji i technologii. Przepisy prawne muszą uwzględniać nowe formy przestępstw w cyberprzestrzeni, których ofiarami są nie tylko dorośli ale również dzieci. Pożądane zmiany w obrębie regulacji prawnych

161 J. Pyżalski, *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańskie wydawnictwo psychologiczne, Gdańsk 2009, s. 133.

162 J. Podlewska, *Odpowiedzialność prawna za cyberprzemoc w stosunku do nieletnich*, <http://www.zsnieszawa.szkolna.net/pliki/plik/odpprawzacyber-1464174368.pdf> [7.01.2022].

dotyczących ochrony dzieci w Internecie powinny zawiera między innymi:

1. Potrzebę regulacji prawnych w zakresie skutecznego zabezpieczenia dostępu dzieci do reklam, zawierających brutalne sceny przemocy i inne szkodliwe treści, w szczególności zaś tych, które przypominając zwykłą stronę internetową, ukrywając perswazyjny i/lub reklamowy charakter komunikatu¹⁶³.
2. Zmiana i ujednoczenie wieku małoletniego z 15 na 18 lat czyli podwyższenie wieku specjalnej ochrony (art. 200 KK, art.202 KK).

Kwestia cyberprzemocy powinna stać się jednym z ważniejszych obszarów oddziaływań profilaktycznych szkoły, w tym nie tylko odnosić się do uczniów, ale także rodziców i nauczycieli. Tylko poprzez wzrost świadomości społecznej możliwe jest skuteczne zapobieganie i radzenie sobie z problemem przemocy w internetowej sieci. Zapobieganie cyberprzemocy wymaga uświadomienia najmłodszym na czym polega ten problem i jakie może mieć konsekwencje zarówno dla ofiary jak i sprawcy. Dzieci muszą też wiedzieć, jak się zachować w sytuacji doświadczania przemocy w sieci i gdzie szukać pomocy .

3. Organy państwowe i organizacje pozarządowe zwalczające cyberprzemoc w Polsce

W Polsce od dawna toczy się dyskusja na temat wpływu nowych mediów a zwłaszcza Internetu na życie dzieci i młodzieży. Według

163 Wnioski z panelu dyskusyjnego z udziałem profesjonalistów z zakresu prawa zorganizowanego w ramach seminarium Bezpieczeństwo dzieci w Internecie (organizacja: FDN, Microsoft, Warszawa 10 kwietnia 2008). Postulaty przytoczone za wydawnictwem pokonferencyjnym.

raportu EU Kids Online Polska jest krajem średniego ryzyka występowania cyberprzemoc. Problem ten wzbudza duże zainteresowanie w mediach, organizacjach społecznych, u rodziców, nauczycieli, instytucji rządowych oraz dzieci. Pierwszą organizacją w Polsce która zajęła się problemem cyberprzemocy i bezpieczeństwa dzieci w Internecie była Fundacja Dzieci Niczyje. Pierwsze badania przeprowadzone przez fundację w 2002 roku na temat zachowań dzieci w sieci, wskazały na wysoki poziom zachowań niebezpiecznych i ryzykownych młodych osób w Internecie. Wyniki tych badań spowodowały iż Fundacja Dzieci Niczyje podjęła działania mające na celu uświadomienie opinii społecznej o zagrożeniach płynących z sieci oraz podjęła działania mające na celu przeciwdziałanie im. W 2003 roku fundacja wraz z innymi organizacjami pozarządowymi oraz Ministerstwem Edukacji Narodowej rozpoczęła kampanie „Dziecko w sieci”, mającą na celu zwrócenie uwagi na zagrożenia płynące z sieci. Fundacja pomaga również osobom skrzywdzonym w sieci i ich rodzinom w ramach projektu „Helpline org.pl”, przeprowadza badania na temat cyberprzemocy i prowadzi szkolenia z zakresu bezpiecznego korzystania z Internetu. Ścisłe współpracuje z Fundacją Grupy TP. Jest to fundacja powołana przez telekomunikację polską i Orange realizuje działania o charakterze społecznym, edukacyjnym i charytatywnym. Prowadzi program Edukacja z Internetem TP skierowany do szkół mający na celu promocję Internetu w edukacji. Działa wraz z Fundacją Dzieci Niczyje w telefonie zaufania dla osób skrzywdzonych w sieci. Warto również zwrócić uwagę na działalność fundacji Kidprotect.pl która przyjmuje zgłoszenia o pedofili w sieci, a także prowadzi akcje informacyjne i szkolenia dla placówek oświatowych, rodziców i policjantów oraz serwisy internetowe informujące o zagrożeniach w sieci. Dzięki tej organizacji uruchomiono pierwszą w Polsce linię telefoniczną hotline

przyjmującą zgłoszenia dotyczące pornografii dzieci w sieci. Kidprotect.pl zajmująca się takimi zgłoszeniami za cel obrała sobie również edukację przedstawicieli wymiaru sprawiedliwości i organów ścigania. Wiele firm chętnie bierze udział w takich akcjach są to firmy głównie związane z branżą telekomunikacyjną i branżą IT, na przykład: Microsoft (konferencje, seminaria), UPC (programy i kampanie medialne), Gemius SA (badania zagrożeń występujących w sieci). W Polsce prowadzi się również liczne kampanie medialne, najbardziej znana jest kampania pt” Internet to okno na świat. Cały świat” Ma ona na celu zwrócenie uwagi rodziców i nauczycieli na treści niebezpieczne które dziecko spotyka w sieci. W kampanii tej wzięto również udział radio. Od 2008 roku w Polsce działa również kampania” Stop cyberprzemocy” która zajmuje się promowaniem działań związanych z cyberprzemocą i prowadzi badania nad skalą tego problemu w Polsce. W ramach tej kampanii przygotowano krótki film pt. „ Stop przemocy” który pokazywany jest w szkołach na zajęciach poświęconych tej tematyce. W roku 1996 Unia Europejska przyjęła plan walki z rasizmem i ksenofobią, a rok później do tego planu dodano również zwalczanie treści szkodliwych w Internecie. Dało to początek programowi Safer Internet Action Plan mający na celu walkę ze szkodliwymi treściami nie tylko w Internecie, ale również w przekazach szeroko pasmowych grach online, czatach, komunikatorach internetowych i zapoczątkowało promowanie bezpiecznego korzystania z sieci. W Polsce w ramach tego projektu Fundacja Dzieci Niczyje i NASK realizuje projekty Hotline i Helpline. Program Safer Internet plus obejmuje 4 główne działania, są to:

- Promocja bezpiecznego korzystania z Internetu
- Walka z nielegalnymi treściami
- Zwalczanie niepożądanych i szkodliwych treści

- Promocja bezpiecznego środowiska

Integralną częścią każdej z powyższych akcji jest szeroko rozwinięta współpraca międzynarodowa¹⁶⁴. Promocja bezpiecznego korzystania z Internetu ma na celu powołanie narodowych punktów w krajach Unii Europejskiej które odpowiedzialne są za edukację dzieci, rodziców i nauczycieli na rzecz bezpiecznego korzystania z sieci. Od 2006 roku działa w Polsce Komitet Konsultacyjny który jest ciałem doradczym przy programie Safer Internet w Polsce. Program ten powstał z myślą o ludziach młodych w życiu których Internet odgrywa bardzo ważną rolę i którzy nie są do końca świadomi jakie zagrożenia czyhają na nich w sieci. Celem tego programu jest również zwalczanie nielegalnych i szkodliwych treści w Internecie. W pracach komitetu biorą udział między innymi przedstawiciele MEN i Ministerstwo Sprawiedliwości, MSWiA , rzecznik praw dziecka, polska izba informatyki i telekomunikacji, związek producentów audio i video. Do zadań komitetu należy pomoc w planowaniu działań na rzecz bezpieczeństwa dzieci w sieci.

Problematyka bezpieczeństwa w sieci dostrzegana jest również przez instytucje rządowe w Polsce. Zajmuje się nią między innymi MSWiA, tworząc liczne projekty ustaw o policji w celu zwalczania cyberprzestępczości a także powołując w policji Biuro do Walki z Cyberprzestępczością którego głównym zadaniem jest wykrywanie sprawców przestępstw popełnionych przy użyciu technologii

164 Fundacja Dzieci Niczyje, *Raport: Bezpieczeństwo dzieci korzystających z Internetu*, wrzesień 2008, <https://bezpiecznaszkola.men.gov.pl/wp-content/uploads/2015/09/raport-bezpieczenstwo-dzieci-korzystajacych-z-internetu.pdf>, 43 [12.01.2022].

informacyjnych. Do zadań Biura do Walki z Cyberprzestępczością należy w szczególności:

1. Nadzorowanie, koordynowanie i wspieranie ukierunkowanych na zwalczanie cyberprzestępczości działań prowadzonych przez komendy wojewódzkie (Stołeczną) Policji w zakresie czynności operacyjno-rozpoznawczych oraz współdziałanie z Centralnym Biurem Śledczym Policji w tym zakresie.
2. Prowadzenie czynności operacyjno-rozpoznawczych pozostających we właściwości biura.
3. Inicjowanie i prowadzenie współpracy z organami administracji rządowej, sądami, prokuraturami, instytucjami państwowymi, a także podmiotami prywatnymi w zakresie zadań pozostających we właściwości biura.
4. Prowadzenie współpracy międzynarodowej oraz współdziałanie z Biurem Międzynarodowej Współpracy Policji w zakresie zadań pozostających we właściwości biura.
5. Prowadzenie całodobowej służby mającej na celu koordynowanie działań Policji w zakresie zagrożeń przestępstwami w sieci Internet, ich zwalczania oraz współdziałania jednostek organizacyjnych Policji z krajowymi i zagranicznymi organami i podmiotami poza policyjnymi.
6. Prowadzenie konsultacji technicznych, inicjowanie i wspieranie badań oraz projektów, a także współpraca z podmiotami krajowymi i zagranicznymi zmierzająca do rozpoznawania i implementowania nowoczesnych rozwiązań w walce

z cyberprzestępczością¹⁶⁵. Ministerstwo to prowadzi również różne akcje o charakterze edukacyjno profilaktycznym mające na celu przeciwdziałanie hejtowi i mowie nienawiści oraz cyberprzemocy.

Ministerstwo Edukacji Narodowej zajmuje się również problematyką dotyczącą cyberprzemocy, wskazuje iż sama podstawa programowa edukacji jest tak skonstruowana, że posiada w sobie takie treści, które skłaniają do powstrzymania się od stosowania przemocy. Jednocześnie ministerstwo podjęło współpracę z policją w celu efektywnego zwalczania tej formy przemocy wśród dzieci i młodzieży. Udostępnia również materiały dotyczące rozpoznania i profilaktyki tego zagrożenia. Przeprowadza w szkołach i placówkach oświatowych m.in. zajęcia: edukacyjno-profilaktyczne w zakresie uzależnień, bezpiecznego użytkowania Internetu i cyberprzemocy oraz warsztaty i zajęcia sportowe, promujące zdrowy styl życia¹⁶⁶. Ministerstwo to zwraca uwagę na role szkoły, nauczycieli i dyrekcji którzy odpowiadają za bezpieczeństwo w szkole a także za cyberbezpieczeństwo, oraz za wdrożenie programu „Bezpieczna i przyjazna Polska”.

Ministerstwo sprawiedliwości jego rolą jest opracowanie takich rozwiązań które mają na celu dostosowanie prawa karnego do potrzeb społecznych oraz wykrywanie i ściganie przestępców. W polskim prawie karnym wprowadzono szereg zmian uwzględniających cyberprzestępstwa ze szczególnym uwzględnieniem osób małoletnich

165 Zadania Biura do Walki z Cyberprzestępczości, <https://policja.pl/pol/kgp/bwc/33358,Biuro-do-Walki-z-Cyberprzestepczoscia.html> [8.08.2022].

166 Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli „ZAPOBIEGANIE I PRZECIWDZIAŁANIE CYBERPRZEMOCY WŚRÓD DZIECI I MŁODZIEŻY” 2017, s. 42.

będących najczęściej ofiarami. Wprowadzono między innymi nowe typy czynów zabronionych i czynów w odniesieniu do których może być prowadzona kontrola operacyjna. Ministerstwo podejmuje również współpracę z operatorami sieci, czy administratorami w celu ścigania sprawców cyberataków. Ministerstwo to objęło patronatem program pt. „Dziecko w sieci” – Fundacji Dzieci Niczyje.

Ministerstwo Cyfryzacji – podejmuje działania o charakterze edukacyjnym w obszarze wykluczenia cyfrowego oraz przeciwdziałania przemocy w sieci. Opracowuje materiały dotyczące bezpiecznego korzystania z sieci oraz procedur reagowania placówek oświatowych w przypadku wystąpienia cyberprzemocy. Ma również prowadzić i koordynować politykę ochrony cyberprzestrzeni.

Wszystkie instytucje i fundacje mają na celu pomoc dzieciom, ofiarom a także sprawcom cyberprzemocy. Największa odpowiedzialność spada jednak na rodziców, to ich zadaniem jest pomoc dziecku, nie wolno rodzicom bagatelizować problemu z którym boryka się ich dziecko, ofiara nie może się czuć bezradna i opuszczona. Osoby dotknięte cyberprzemocą nie powinny same zmagać się z tym problemem. Najbliższe otoczenie osoby pokrzywdzonej czyli rodzice, powinni szybko interweniować gdy tylko zauważą że dziecko jest ofiarą lub sprawcą cyberprzemocy. Doświadczenia o charakterze przemocy są szczególnie groźne w początkowych stadiach rozwoju, gdy młody człowiek jest bezradny i sfrustrowany z powodu nieukształtowania efektywnych strategii radzenia sobie w sytuacjach trudnych. Wtedy łatwo może się stać albo obiektem przemocy i wykorzystania, albo agresorem, a doświadczone z tego powodu przeżycia mogą wyrzucić destrukcyjny wpływ na jego dalszy rozwój emocjonalny

i psychiczny¹⁶⁷. Cyberprzemoc godzi w wolność, godność, a co za tym idzie – w bezpieczeństwo osobiste jednostki. Ze względu na negatywne skutki, częstą bezkarność sprawców, która jest spowodowana brakiem odpowiedniej reakcji ofiar czy też ich bliskich, należy uświadamiać, zwłaszcza ludzi młodych i próbować przeciwdziałać temu niebezpiecznemu zjawisku¹⁶⁸.

Wnioski

Internet od początku swego istnienia fascynował młodych ludzi i stał się dla nich ważną częścią ich życia, wpływa na ich zachowanie, a także wychowanie oraz kształtuje osobowość młodzieży. Młodzież wykorzystuje Internet do różnych celów, dzięki niemu komunikacja między ludzka i zdobywanie wiedzy osiągnęły niespotykany wcześniej poziom. Korzystanie z Internetu niesie również negatywne skutki, bo Internet jest narzędziem dzięki któremu można krzywdzić innych ludzi na wiele sposobów przy aprobacie wielomilionowej publiczności. Sieć jest również miejscem w którym występują różne zjawiska patologiczne i dzięki sieci rozprzestrzeniają się wśród użytkowników Internetu. Do takich patologicznych zjawisk najczęściej wymienianych przez młodzież zalicza się cyberprzemoc. Jest to zjawisko nowe i przybierające różne formy, mające wpływ na życie fizyczne i psychiczne osób ją dotkniętych, ofiar a także sprawców. Zjawisko cyberprzemocy wśród młodych ludzi istnieje i ma tendencje rosnącą, wpływ ma na to ciągły rozwój sieci

167 L. Kacprzak, *Przemoc wobec dziecka jako patologia społeczna*, Wyd. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Staszica Piła 2006, s. 12.

168 B. Czuba, *Cyberbullying - współczesny wymiar sprawcy*, Wyd. Wojskowa Akademia Techniczna, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego” 2017, nr 12(1), s. 428.

internetowej i technologii informatycznych. Budzi to zaniepokojenie opinii publicznej, a także organizacji pozarządowych i rządowych oraz środowisk naukowych. Wszystkie te instytucje i organizacje starają się ograniczyć występowanie cyberprzemocy w życiu młodzieży, duży nacisk kładąc na edukację, informując o odpowiedzialności karnej jaką ponosi się za stosowanie cyberprzemocy, zaznajamiając młodzież z nowymi technologiami oraz ucząc radzenie sobie z agresją i stresem.

Bibliografia:

Akty prawne:

Konstytucja RP z dnia 2.04.1997 roku (Dz. U. nr 78, poz. 483)

Ustawa z dnia 23.04.1964 roku, (Dz. U. nr 16, poz. 93 ze zm.)], Kodeks cywilny

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku (Dz. U. nr 88, poz. 553 ze zm.)], Kodeks karny

Ustawa z dnia 6 czerwca 1997 roku (Dz.U.2022.0.1138 t.j.), Kodeks karny

Artykuły naukowe i monografie:

Czuba B., *Cyberbulling – współczesny wymiar sprawcy*, Wyd. Wojskowa Akademia Techniczna, „Studia Bezpieczeństwa Narodowego” 2017, nr 12(1)

Farnicka M., Liberska H., Niewiedział D., *Psychologia agresji: wybrane problemy*, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa 2016

Jędrzejko M., Taper A., *Dzieci a multimedia*, Wydawnictwo Aspra, Warszawa-Dąbrowa Górnicza 2012

Kacprzak L., *Przemoc wobec dziecka jako patologia społeczna*, Wyd. Państwowa Wyższa Szkoła Zawodowa im. Stanisława Staszica Piła 2006

Młyński J., *Przemoc w rodzinie – skala zjawiska, ofiary przemocy i formy pomocy pracowników socjalnych*, „Studia Socialia Cracoviensia” 2012, nr 2

Najwyższa Izba Kontroli, Informacja o wynikach kontroli „ZAPOBIEGANIE I PRZECIWDZIAŁANIE CYBERPRZEMOCY WŚRÓD DZIECI I MŁODZIEŻY”

Notar Ch. E, Padgett. S, Roden. J, *Cyberbullying: A Review of the literature*, „Universal Journal of Educational Research” 2013, nr 1(1)

Podlewska J., *Odpowiedzialność prawna za cyberprzemoc w stosunku do nieletnich*, „Dziecko krzywdzone. Teoria. Badania. Praktyka” 2009, Vol. 8, No. 1, <https://it-szkola.edu.pl/publikacje,plik,71>

Podlewska J., W. Sobierajska, *Prawna ochrona dzieci przed cyberprzemocą. Analiza przepisów prawnych. Doświadczenia*, Helpline.org.pl, PORADNIK jak-reagowac-na-cyberprzemoc.pdf

Pyżalski J., *Agresja elektroniczna wśród dzieci i młodzieży*, Gdańskie wydawnictwo psychologiczne, Gdańsk 2009

Sobczak J., *Zniesławienie w Internecie* [w:] Sokołowski. M (red.), *Oblicza Internetu. Opus Universale. Kulturowe, edukacyjne i technologiczne przestrzenie Internetu*, Wydawnictwo PWSZ, Elbląg 2008

Zadania Biura do Walki z Cyberprzestępczości, <https://policja.pl/pol/kgp/bwc/33358,Biuro-do-Walki-z-Cyberprzestepczoscia.html>

Zieliński J., *Problemy polskiego Internetu*, „Wiadomości internetowe” 1997, <http://www.winter.pl/intemet/problemy.1997.html>

Źródła internetowe:

<https://www.nowaera.pl/edukacja/naczasie/nauczyciel/cyberprzemoc>

**Funkcjonowanie organizacji paramilitarnych
przed i po utworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnych
na przykładzie stowarzyszenia Legia Akademicka KUL¹⁷⁰**

Streszczenie: Artykuł jest deskrypcją funkcjonowania organizacji proobronnej o charakterze paramilitarnym zwanej Legią Akademicką KUL oraz przedstawienie jej działań w przestrzeni społecznej. Praca zawiera w sobie analizę ilościową i jakościową sprawozdań rocznych z działania organizacji, kierowanych do władz Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II oraz dokumentów z działalności bieżącej. Badania przeprowadzone przez autora dotyczą okresu występowania ciągłości przekazywanych sprawozdań przekazywanych władzom uniwersytetu w zrealizowanym podziale na okres od 2016 do początku 2017 roku (utworzenie Wojsk Obrony Terytorialnej) oraz od początku 2017 do zakończenia roku akademickiego w 2020 roku. Artykuł przedstawia również historię powstania Legii Akademickiej jako formacji wojskowej. Uzupełniając autor dokonał opisu historii, zadań

¹⁶⁹ Absolwent studiów magisterskich na kierunku Bezpieczeństwo Narodowe, student studiów magisterskich II rok na kierunku Historia, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, Przewodniczący Komisji Rewizyjnej Koła Naukowego Bezpieczeństwa Narodowego KUL, e-mail: damian.czapik@wp.pl.

¹⁷⁰ Artykuł powstał w oparciu o dokumentację organizacji oraz doświadczenie autora pełniącego w stowarzyszeniu Legia Akademicka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego funkcje: Przewodniczący (rok akademicki 2017/2018 oraz 2020/2021), Zastępca przewodniczącego (rok akademicki 2015/2016, 2018/2019 oraz 2019/2020), Przewodniczący komisji rewizyjnej (rok akademicki 2021/2022).

oraz funkcjonowania Legii Akademickiej KUL w okresie od jej powstania do chwili obecnej.

Słowa kluczowe: organizacje proobronne, organizacje paramilitarne, działalność społeczna, Wojsko Polskie, Legia Akademicka KUL, Wojska Obrony Terytorialnej, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II

Wprowadzenie

Organizacje paramilitarne to nic innego jak zorganizowane strukturalnie i hierarchicznie na wzór wojskowy¹⁷¹ grupy osób niebędące wojskiem. Przez okres od poprzez początku milenium do chwili obecnej, w Polsce dość aktywnie tworzyły się formacje o charakterze paramilitarnym. Szeroki obraz organizacji proobronnych o charakterze paramilitarnym w obszarze naszego kraju można było dostrzec przed oraz bezpośrednio po wystąpieniu wojny na Ukrainie¹⁷². Brak zagospodarowania potencjału ludzkiego prowadził do powstawania grup osób szkolących się na własną rękę, bez kontroli i zwierzchnictwa systemowego.

Tematem mojej pracy jest funkcjonowanie organizacji paramilitarnych przed i po utworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnej na

¹⁷¹ A. Sokołowski, *Działalność polskich organizacji paramilitarnych*, <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/3430/Adam%20Sokolowski%20Dzialalnosc%20polskich%20organizacji%20paramilitarnych.pdf?sequence=1&isAllowed=y> [31.10.2021].

¹⁷² P. Soloch, P. Żurawski vel Grajewski, Ł. Dryblak, *Organizacje proobronne w systemie bezpieczeństwa państwa. Charakterystyki wybranych armii państw europejskich na tle armii polskiej*, Instytut Sobieskiego 2015, s.23-25, <https://www.sobieski.org.pl/wp-content/uploads/2018/08/Soloch-Dryblak-Zurawski-Organizacje-proobronne-PDF.pdf> [19.12.2021].

przykładzie stowarzyszenia Legia Akademicka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego. Niniejsza praca ma charakter teoretyczno-empiryczny. Głównym celem pracy jest wskazanie, jak stowarzyszenie studenckie Legia Akademicka KUL, zmieniło profil działania po utworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnej. Przedmiotem moich badań są sprawozdania z działalności organizacji z lat, w których występowała ich ciągłość, przekazywana władzom Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II¹⁷³. Głównym celem pracy była analiza działań organizacji Legia Akademicka KUL przed i po utworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnej.

Cel podrzędny pracy stanowił analizę treści zawartych w sprawozdaniach organizacji oraz odniesie dokumentacji do działań upublicznianych w mediach społecznościowych ww. stowarzyszenia. Przewodnie pytanie badawcze brzmiało: Jak Legia Akademicka KUL funkcjonowała przed i po utworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnej? Wiodące pytanie badawcze zostało uzupełnione pytaniami uszczegóławiającymi: Czy utworzenie Wojsk Obrony Terytorialnej zmniejszyło potencjał osobowy w organizacjach paramilitarnych na przykładzie Legii Akademickiej KUL? Ilu członków organizacji Legia Akademicka KUL zostało żołnierzami Wojsk Obrony Terytorialnej? Na podstawie kluczowego pytania badawczego sformułowałem hipotezę badawczą: Legia Akademicka KUL zmieniła swoje działania, ukierunkowując je na promocję organizacji aniżeli na szkolenie.

Do przeprowadzenia badań wykorzystano analizę zawartości i analizę treści. Wyniki badań przedstawione zostały w formie

¹⁷³ Sprawozdania stowarzyszenia studenckiego Legia Akademicka KUL z zachowaną ciągłością za rok akademicki 2017/2018, 2018/2019 oraz 2019/2020. Numer w rejestrze organizacji uniwersyteckich RRD-0152-21.

wykresów. Podejmując się zbierania danych, w pierwszej kolejności pozyskałem sprawozdania od Prorektora ds. studentów i doktorantów na KUL¹⁷⁴. Kolejnym posunięciem była analiza treści zawartej w sprawozdaniach oraz sprawdzenie mediów społecznościowych ww. organizacji. Warto podkreślić, że niniejsza publikacja stanowi wstęp do badań nad zmianą kierunku działalności organizacji paramilitarnych po utworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnej.

1. Historia Legii Akademickiej - początki formowania

Powstanie Legii Akademickiej jako formacji militarnej, przypiętej strukturami do Sił Zbrojnych Rzeczypospolitej Polskiej, rozpoczęło się we wrześniu 1918 roku. W tym czasie utworzono Akademicki Komitet Wykonawczy, który zapoczątkował werbunek do Sił Zbrojnych. Kolejno uformowana została przez Sztab Generalny na początku listopada 1918 roku¹⁷⁵ Legia Akademicka. Już 10 listopada po przybyciu Józefa Piłsudskiego do Warszawy z Magdeburga, Akademicki Komitet Wykonawczy oddał swoje szeregi do dyspozycji Marszałka¹⁷⁶. Piłsudski mianował por. Kazimierza Sawickiego, który wcześniej był oficerem legionów, na pierwszego dowódcę Legii Akademickiej. Z dniem 11 listopada pojawiła się odezwa do studentów nawołująca do zapisania do Legionu Akademickiego, na którą ci ochoczo zareagowali. W biurze werbunkowym Uniwersytetu Warszawskiego kandydatów

¹⁷⁴ Pozyskanie sprawozdań stowarzyszenia studenckiego Legia Akademicka KUL z roku akademickiego: 2009/2010, 2011/2012, 2015/2016, 2017/2018, 2018/2019 oraz 2019/2020.

¹⁷⁵ E. Walczak, *36 Pułk piechoty Legii Akademickiej*, Pruszków 1994, s. 3-4.

¹⁷⁶ A. Martynki, Karol Perłowski, Zdzisław Radomyski, *36 Pułk Piechoty Legii Akademickiej 1918-1998*, Warszawa 1998, s. 9-11.

przyjmowano w poczet legionistów. Do zadań, jakie mieli wykonywać podczas swojej służby należało m.in. rozbijanie wojsk okupacyjnych, pełnienie służby wartowniczej, szkolenie oraz przejmowanie urządzeń wojskowych. Służbę w Legii Akademickiej zaliczano do zasadniczej służby wojskowej¹⁷⁷.

3 grudnia 1918 roku uformowano pułk z Legii Akademickiej oraz nadano jej numer ewidencyjny 36 pułk piechoty. Kolejno 13 grudnia ochotnicy złożyli żołnierskie ślubowanie na Placu Saskim. Stacjonarne miejsce przebywania pułku początkowo znajdowało się przy ulicy Nowowiejskiej, a następnie przy ulicy 11 listopada w Warszawie. Stan osobowy z grudnia 1918 liczył łącznie 1200 żołnierzy z tego 800 studentów oraz 400 młodzieży.

Rys. 1 Struktura 36 pułku piechoty Legii Akademickiej w grudniu 1918 roku

1 batalion strzelecki Dowódca: kpt. Witold SADOWSKI	2 batalion strzelecki Dowódca: kpt. Kazimierz SAWICKI	1 kompania karabinów maszynowych Dowódca: por. Tadeusz BERCZ	2 kompania karabinów maszynowych Dowódca: ppor. F. SENDKOWSKI	1 kompania szkolna Dowódca: kpt. Piotr SALNICKI
1 kompania	1 kompania			
2 kompania	2 kompania			
3 kompania	3 kompania			
4 kompania	4 kompania			

¹⁷⁷ *Mała Encyklopedia Wojskowa Tom II*, Warszawa 1970, s. 159.

Źródło: E. Walczak, *36 Pułk piechoty Legii Akademickiej*, Pruszków 1994, s. 4-5.

2. Legia Akademicka KUL

Stowarzyszenie studenckie Legia Akademicka KUL istnieje od 26 marca 2004 roku. Organizacja powstała po jednogłośnie aprobacie władz senatu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego¹⁷⁸. Legia Akademicka KUL¹⁷⁹ jest to proobronna organizacja uniwersytecka o charakterze paramilitarnym, która realizuje swoje cele i zadania zgodnie z regulaminem wewnętrznym. Jako cele i środki działania zostały wyszczególnione¹⁸⁰:

- *aktywne działania w zakresie umacniania niepodległości Rzeczypospolitej Polskiej;*
- *propagowanie obywatelskiego wychowania opartego na wartościach chrześcijańskich oraz patriotycznych;*
- *przygotowywanie do służby wojskowej i obrony cywilnej;*
- *propagowanie idei uczestnictwa studentów KUL w programie przeszkolenia wojskowego realizowanego przez studium;*
- *podnoszenie poziomu sprawności fizycznej;*
- *kooperacja z polskimi i zagranicznymi organizacjami o zbliżonym charakterze.*

¹⁷⁸ *Legia Akademicka KUL*, https://www.kul.pl/la-kul,art_3558.html [07.11.2021].

¹⁷⁹ *Regulamin Stowarzyszenia Akademickiego „Legia Akademicka KUL”* https://www.kul.pl/regulamin,art_3484.html [01.11.2021].

¹⁸⁰ *Ibidem, Cele i środki działania.*

Ww. cele realizowane są poprzez¹⁸¹:

- *zrzeszanie swych członków w wewnętrznych sekcjach organizacyjnych (zwanymy dalej sekcjami);*
- *prowadzenie szkoleń związanych z tematyką wojskową;*
- *współdziałanie z Wojskiem Polskim;*
- *współdziałanie z organami publicznymi w zakresie obronności kraju;*
- *uczestnictwo w zawodach o charakterze obronnym i paramilitarnym;*
- *organizację imprez kulturalnych i sportowych;*
- *udział w obchodach i uroczystościach narodowych oraz akademickich;*
- *nawiązywanie i rozwijanie kontaktów z organizacjami krajowymi i zagranicznymi o podobnym charakterze.*

Wśród momentów przełomowych stowarzyszenia studenckiego Legia Akademicka KUL można wyróżnić rok 2013, w którym organizacja otrzymała sztandar¹⁸², a także imię ppor. Jana Bołbotta¹⁸³ - byłego studenta kierunku prawo na KUL¹⁸⁴, który jako oficer zginął w walce

¹⁸¹ Ibidem, *Cele i środki działania*.

¹⁸² E. Kaufman, *Sztandar dla Legii Akademickiej KUL-u*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/7972?t=Sztandar-dla-Legii-Akademickiej-KUL-u> [06.11.2021].

¹⁸³ *Nadanie imienia ppor. Jana Bołbotta Legii Akademickiej KUL*, https://www.kul.pl/art_44571 [06.11.2021].

¹⁸⁴ A. Dębiński, *Student prawa i bohater – Jan Bołbott*, <https://lublin.gosc.pl/doc/5645439.Student-prawa-i-bohater-Jan-Bolbott> [06.11.2021].

z Armią Czerwoną¹⁸⁵ we wsi Tynne. Zmarł on podczas szturmów Sowiec na jego obiekt 19 września 1939 roku w przedziale godzinowym 10:00-11:00¹⁸⁶. Dnia 12 lutego 2014 roku, ppor. Jan BOŁBOT s. Jana został mianowany pośmiertnie na stopień porucznika¹⁸⁷. Od tamtej pory mówiąc o organizacji przedstawia się ją jako Legia Akademicka Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego im. por. Jana Bołbota.

W 2014 roku formacja była współtwórcą porozumienia stowarzyszeń pod nazwą Obrona Terytorialna Województwa Lubelskiego¹⁸⁸. Do porozumienia o współpracy należały takie organizacje i podmioty jak Legia Akademicka KUL im. ppor. Jana Bołbotta, Jednostka Strzelecka 2063 Świdnik im. sierż. Józefa Franczaka ps. „Lalek”, Stowarzyszenie Instruktorów Legia Akademicka, Ochotnicza Służba Ratownicza Województwa Lubelskiego, Ochotnicza Straż Pożarna

w Świdniku Dużym oraz Legia Akademicka Szkoły Orłąt w Dęblinie. Głównym zadaniem federacji miało być doprowadzenie do utworzenia płaszczyzny organizacyjnej pozwalającej na wykorzystanie potencjału każdego z uczestniczących podmiotów oraz zyskanie z nich tego, co

¹⁸⁵ M. Filipowiak, Jan Bołbott, <https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/biografie/1918-1939/kadra/a-c/jan-bolbott/9486,Jan-Bolbott.html> [06.11.2021].

¹⁸⁶ D. Szymanowski, *Tynne historia na nowo pisana*, Wołomin 2015, s. 21-22.

¹⁸⁷ Decyzja nr 289/KADR Ministra Obrony Narodowej z dnia 12 lutego 2014 r.

¹⁸⁸ wSumie.pl, *Na Lubelszczyźnie powstała armia samorządowa*, <https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/219068-na-lubelszczyźnie-powstala-armia-samorzadowa-zobacz-wideo> [07.11.2021]

najważniejsze dla idei Obrony Terytorialnej. Federację wspierał m.in. Burmistrz Świdnika Waldemar Jakson¹⁸⁹.

W 2017 roku w organizacji odnowiono tradycje składania przysięgi. Jako iż Legia Akademicka KUL nie jest w żaden sposób podległa Siłom Zbrojnym, członkowie nie mogą składać szeroko pojętej przysięgi wojskowej, a więc nową tradycją stało się złożenie przysięgi niewojskowej na sztandar organizacji. Słowa przysięgi stworzył aktualny zarząd na czele z kuratorem stowarzyszenia dr hab. Maciejem Jońcą, prof. KUL. Słowa przysięgi brzmią następująco: „Przysięgam Panu Bogu Wszechmogącemu, że jako Legionista (-tka) Legii Akademickiej KUL będę: sumiennie i rzetelnie pełnić swe obowiązki, ze wszelkich sił dążyć do umacniania obronności Ojczyzny, dokładnie wykonywać rozkazy i polecenia przełożonych, dochowywać tajemnicy służbowej, zachowywać przepisy prawa. Tak mi dopomóż Bóg”¹⁹⁰.

Kolejne lata również prowadziły do wzmacniania pozycji stowarzyszenia Legia Akademicka KUL w środowisku lokalnym i ogólnokrajowym. W 2018 roku w poczet członków organizacji dołączył o. dr Karol Adamczewski (OFMConv). Został on wybrany za swoją zgodą na funkcję kapelana organizacji, poprzez złożenie przysięgi na sztandar.

¹⁸⁹ Agencja TVN/-x-news, *Rośnie liczba organizacji proobronnych*, <https://fakty.interia.pl/polska/news-rosnie-liczba-organizacji-paramilitarnych,nld,1732259> [07.11.2021].

¹⁹⁰ *Przysięga Legionistów KUL*, Marzec 2017, <https://www.youtube.com/watch?v=DykX4i69yK8> [19.12.2021].

Rys. 2 Zdjęcie z przysięgi na sztandar kapelana Legii Akademickiej KUL



Źródło:

<https://www.facebook.com/LegiaAkademickaKUL/photos/a.1724236957846014/2407657992837237/> [20.12.2020].

W następnym tj. 2019 roku, na mocy uchwały senatu z dnia 24 października¹⁹¹, wprowadzono odznaczenie medal „Za Zasługi dla Legii Akademickiej KUL”¹⁹². W tym samym roku organizacja została również

¹⁹¹ *Uchwała Senatu KUL w sprawie zasad i trybu przyznawania medalu „Za zasługi dla Legii Akademickiej KUL”*, Monitor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Monitor KUL 515/2019, <http://lexbd.kul.lublin.pl/423-lista/d/1830/13/> [07.11.2021].

¹⁹² *Lista osób odznaczony krzyżem „Za Zasługi dla Legii Akademickiej KUL”*, https://www.kul.pl/lista-osob-odznaczony-krzyzem-za-zaslugi-dla-legii-akademickiej-kul,art_88403.html [06.11.2021].

odznaczona medalem Pro Patria¹⁹³ przez Kierownika Urzędu do Spraw Kombatantów i Osób Represjonowanych. Dodatkowo formacja została także wyróżniona Brązowym medalem za Zasługi dla Obronności Kraju¹⁹⁴ za działalność, którą prowadziła przez lata na rzecz kultywowania historii oraz działań w zakresie edukacji dla bezpieczeństwa.

Wartymi poddania rozważki są symbole, które studenci noszą na swoich uniformach, odpowiadające historii 36 pułku piechoty Legii Akademickiej bądź historii Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Proporczyk posiada kolorystykę odwołującą się do barw 36 Pułku Piechoty zaś orzełek LA KUL w tarczy amazońki wpisana ma nazwę skróconą Alma Mater (KUL) oraz dopiski liter L oraz A (Legia Akademicka).

¹⁹³ *Legia Akademicka KUL z odznaczeniem Pro Patria*, <https://radio.lublin.pl/2019/02/legia-akademicka-kul-z-odznaczeniem-pro-patria/> [07.11.2021].

¹⁹⁴ *Jubileusz 15-lecia Legii Akademickiej Katolickiego Uniwersytetu*, <https://wszw.lublin.wp.mil.pl/pl/articles6-aktualnosci/2019-12-08w-jubileusz-15-lecia-legii-akademickiej-katolickiego-universytetu-lubelskiego/> [07.11.2021].

Rys. 3 Orzełek i proporczyk na берет stowarzyszenia Legia Akademicka KUL



Źródło: <https://legiaakademickakul.wixsite.com/official/beret-la-kul>
[20.12.2020]

Na zielonych tłoczonych beretach poza orzełkiem i proporczykiem usytuowane są metalowe wpinki odpowiadające stopniom w organizacji. W wewnętrznej strukturze ustalono, iż można uzyskać maksymalnie stopień sierżanta. Metalowa belka na pagon, występująca w środowisku harcerskim, w ramach organizacji stanowi stopień na berecie organizacyjnym.

Rys. 4 Beret i stopnie w Legii Akademickiej KUL



Źródło:

<https://www.facebook.com/LegiaAkademickaKUL/photos/2768160936786939> [20.12.2020].

Kolejną częścią wyróżniającą stowarzyszenie studenckie Legia Akademicka KUL pod względem symboli jest emblemat organizacji.

W górnej części owalnego symbolu wpisana jest nazwa Legia Akademika KUL zaś w części dolnej znajduje się napis Deo Et Patriae (tł. *Bogu i Ojczyźnie*). W środku emblematu znajduje się godło Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego wraz z białą czerwoną szarfą nad orłem. Na godle uniwersytetu w szarfi wpisane jest hasło Deo Et Patriae jednakże, jako że znajduje się ono w dolnej części emblematu, kolorystyka narodowa uzupełnia tę lukę.

Rys. 5 Emblemat Legii Akademickiej KUL



Źródło:

<https://www.facebook.com/LegiaAkademickaKUL/photos/a.1724191874517189/2428884864047883> [20.12.2020].

Bieżącym ubiorem członków Legii Akademickiej KUL są dwa kroje uniformów. Z powodu braku podpisanej umowy proobronnej z Ministerstwem Obrony Narodowej, członkowie zobligowani są do nienoszenia krojów umundurowania przysługujących Siłom Zbrojnym RP. Istotnym faktem jest kwestia zakupu tychże uniformów z zasobów budżetu Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego na potrzeby aktualnego działania członków organizacji.

Ponadto legioniści, w ramach swojego członkostwa w organizacji, do celów szkoleniowych mają do dyspozycji takie przedmioty jak: beret z oznaczeniami, legitymację członkowską, stopnie na uniform, kamizelki taktyczne oraz kapelusze w maskowania A-Tacs FG, oraz repliki ASG¹⁹⁵. Sprzęt znajdujący się na magazynach częstokroć jest wykorzystywany w procesie szkolenia członków organizacji. Ponadto na stanach ewidencyjnych znajdują się takie przedmioty jak Fantom (tors dorosłego) oraz fantom (dziecko) do udzielania pierwszej pomocy, deska ratownicza, torba medyczna oraz strój *ghillie suit*¹⁹⁶.

Obowiązujące aktualnie umundurowanie, użytkowane przez legionistów z Legii Akademickiej KUL, występuje w dwóch wzorach - jeden w kamuflarzu A-Tacs FG, drugi zaś w kamuflażu Helikon CPU Olive.

¹⁹⁵ Dane dotyczące przyznania środków finansowych w ramach budżetu oraz przeznaczenia ich na zakup wyposażenia w celu odzyskania pełnej sprawności organizacji pod względem wyposażenia. Sprawozdanie Legii Akademickiej KUL z działalności za rok 2015/2016.

¹⁹⁶ Część niewymienionego we wcześniejszej części artykułu stanu ewidencyjnego Legii Akademickiej KUL. Informacje przekazane przez zarząd organizacji dnia 14 grudnia 2021 roku.

Rys. 6 Kamuflarz A-Tacs FG



Źródło:

<https://www.facebook.com/LegiaAkademickaKUL/photos/2772051043064595> [20.12.2020].

Pierwszy wzór (A-Tacs FG) stosowany jest do zajęć z taktyk zielonej oraz czarnej (zajęć w terenie lesistym i zurbanizowanym), jak również do innych ćwiczeń „w terenie”. Wykorzystywany jest również w celu prezentowania potencjału maskowania wojskowych wzorów innych armii.

Rys. 7 Helikon CPU Oliv



Źródło:

<https://www.facebook.com/LegiaAkademickaKUL/photos/2809561872646845> [20.12.2020].

Drugi wzór użytkowany jest jako umundurowanie wyjściowe oraz przeznaczone do zajęć na szczeblu sztabowym. W ramach podziału stażem i obowiązkami stosuje się praktykę wydawania nowym członkom uniformu w kamuflażu A-Tacs FG, zaś członkom władz

organizacji, pełniącym funkcje dowódcze i sztabowe - kamuflażu CPU Olive.

3. Analiza ilościowa

Podejmując się analizy sprawozdań z działalności akademickiej stowarzyszenia Legia Akademicka KUL z lat 2016 do 2020¹⁹⁷, zdecydowałem dokonać symetrycznego podziału okresu badawczego na dwa zakresy. Pierwszy z nich to okres ponad roczny, rozpoczynający się od 1 kwietnia 2016 roku, trwający do 1 stycznia 2017 roku¹⁹⁸ (data utworzenia piątego rodzaju sił zbrojnych). Okres ten przedstawi stałe oraz następujące zmiany w funkcjonowaniu organizacji w tym m.in. w ilości członków, oraz przedsięwzięć realizowanych przez organizację. Drugi zaś okres rozpoczynający się 1 stycznia 2017 roku a kończący się na dniu 10 października 2019 roku wskaże zmiany w ilości kandydatów do organizacji, a także stopniowe wstępowanie członków z organizacji celem przejścia do Wojsk Obrony Terytorialnej.

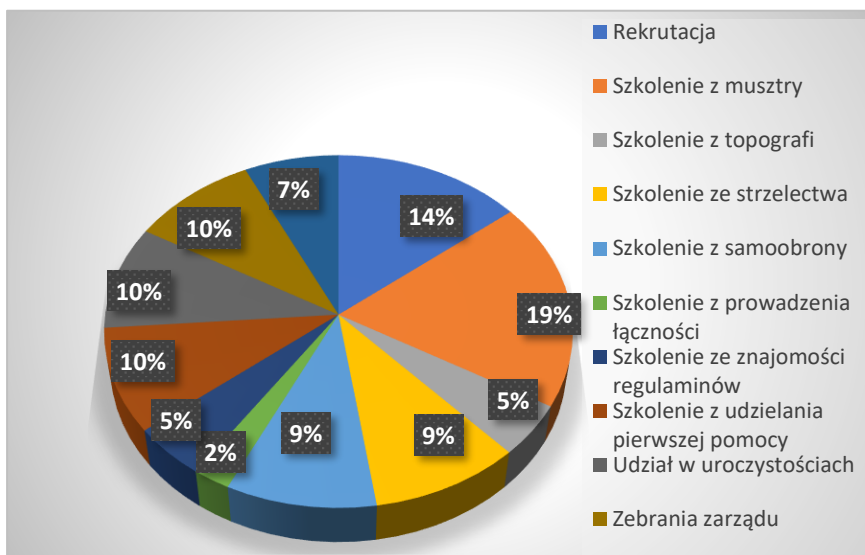
W pierwszym analizowanym okresie, czyli tj. 1 kwietnia 2016 roku do 1 stycznia 2017 roku (łącznie 275 dni – 9 miesięcy), zgodnie

¹⁹⁷ Sprawozdania z działalności za rok 2015/2016, 2017/2018, 2018/2019, uczelnianej organizacji studenckiej Stowarzyszenie Studenckie Legia Akademicka KUL o numerze w rejestrze 0152-21. Sprawozdania pozyskane z po pisemnej prośbie od Sekretariatu Prorektora ds. studentów i doktorantów prof. dr hab. Krzysztofa Nareckiego.

¹⁹⁸ Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw, (*Dz.U. 2016 poz. 2138*), <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20160002138/O/D20162138.pdf> [19.12.2021].

z informacjami zawartymi w sprawozdaniu z działalności za rok 2015/2016 uczelnianej organizacji studenckiej Legia Akademicka KUL, formacja ta uczestniczyła tudzież organizowała 35 wydarzeń. Wydarzenia niejednokrotnie nie poprzestawały na realizacji jednego zagadnienia, lecz często przeistaczały się w wielowymiarowe szkolenia, łącznie licząc 43 działania zamieszczone w sprawozdaniu. Ilość członków w ww. terminie liczyła, zgodnie z dokumentacją, 39 legionistów.

Rys. 8 Ilość przedsięwzięć realizowanych przez stowarzyszenie Legia Akademicka KUL w okresie od 1 kwietnia 2016 do 1 stycznia 2017 roku



Źródło: Badania własne.

Jak wnika z powyższego wykresu, w analizowanym okresie najwięcej działań ukierunkowanych było na szkolenie z musztry - 8 spotkań (19 procent) oraz spraw związanych z rekrutacją do organizacji - 6 działań (14 procent).

Na kolejnym miejscu z wartością łączącą sobie po 4 działania (10 procent) znajdują się szkolenia z udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej, zebrania zarządu a także uczestnictwo w uroczystościach państwowych oraz uniwersyteckich. Udział w uroczystościach z wystawieniem sztandaru organizacji dotyczył święta Konstytucji 3 maja, Marszu Rotmistrza Pileckiego, święta patrona KUL oraz inauguracji roku akademickiego. Wydarzenia zaś dotyczące zebrań zarządu obejmowały również zakres m.in. spotkań nawiązujących do planów działalności organizacji u Jego Magnificencji Rektora KUL.

Następny zakres dotyczący działalności organizacji odnosi się do szkoleń z samoobrony oraz taktyk i technik interwencji, a także szkoleń ze strzelectwa w tym strzelania sportowego na strzelnicach, oraz zakresu bronioznawstwa liczący również po 4 spotkania (w diagramie proc.). Kolejnymi przedsięwzięciami były trzy zebrania walne liczące 7 procent ogółu działań. W ramach ww. spotkań omawiane były plany i działania organizacji oraz podejmowane najważniejsze decyzje dotyczące funkcjonowania stowarzyszenia.

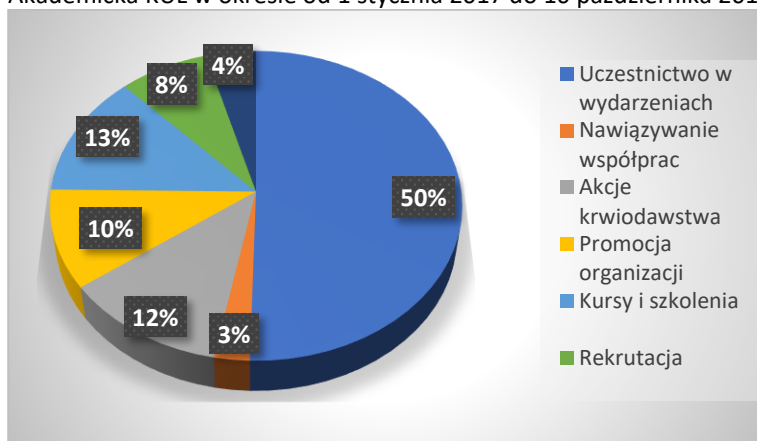
Przedostatnim zakresem były dwa spotkania dotyczące szkolenia z zakresu topografii wojskowej oraz dwa spotkania dotyczące szkolenia z zakresu znajomości prawa wojskowego tj. Regulaminu Ogólnego Sił Zbrojnych RP, oraz Ustawy o dyscyplinie wojskowej (po 5 procent). Najrzadziej w ww. okresie realizowane były szkolenia z łączności, które przeprowadzone zostały zaledwie raz (2 procent)

wspólnie z Obroną Cywilną znajdującą się przy urzędzie wojewódzkim w Lublinie.

Każde z przedstawionych spotkań, szkoleń bądź kursów nie jest sprecyzowane co do okresu trwania, niektóre zagadnienia dotyczące m.in. pierwszej pomocy, realizowane były w formie kursów trwających dwa dni (jeden weekend). Podobnie przedstawia się przedmiot dotyczący zajęć z musztry oraz samoobrony - nie każde zajęcia trwały podobną ilość godzin, czas trwania zajęć zależał od tempa przyswajania wiedzy oraz ilości popełnianych błędów.

Jak wspominałem wcześniej, analizowany okres podzieliłem na dwie części. Przedział ten jest celowy, ponieważ pokazuje on czasowe zmiany w funkcjonowaniu organizacji. Konkludując pierwszy zakres czasowy, zawiera on 43 działania organizacji.

Rys. 9 Ilość przedsięwzięć realizowanych przez stowarzyszenie Legia Akademicka KUL w okresie od 1 stycznia 2017 do 10 października 2019 roku



Źródło: Badania własne.

Jak wynika z powyższego wykresu, w analizowanym okresie najwięcej działań ukierunkowanych było na uczestnictwo w wydarzeniach - 59 spotkań (50 procent). W ramach tej części działań przykładowo wyróżnić można uczestnictwo w świętach państwowych, lokalnych oraz uniwersyteckich, w tym m.in. uczestnictwo organizacji wraz ze sztandarem w Święcie Niepodległości oraz otwarciu wystawy poświęconej Korpusowi Ochrony Pogranicza, a także uczestnictwo w pogrzebie Zbigniewa Matysiaka ps. „Kowboj”. Kolejną częścią grupy wydarzeń jest ta, obejmująca zakres charytatywnych działań społecznych, w tym m.in. cykliczny załadunek worków z zakrętkami w Hospicjum Małego Księcia w Lublinie, wyjście do chorych dzieci znajdujących się na oddziale onkologii dziecięcej, pomoc przy oczyszczaniu terenu w miejscowości Wojciechów po przejściu trąby powietrznej. Inną podgrupą, wyodrębnioną z głównego podziału, są wydarzenia sportowe, w których można zawrzeć uczestnictwo m.in. w Biegu Tropem Wilczym.

Następnie na kolejnym miejscu znajdują się kursy oraz szkolenia (13 procent), w ww. przedziale czasu odbyło się ich piętnaście. W ramach kursów prowadzonych przez wyspecjalizowanych instruktorów wojskowych, byłych wojskowych oraz specjalistów cywilnych, członkowie organizacji nabywali doświadczenie w zakresie: szukania osób zaginionych (1 szkolenie), taktyki walki w terenie zurbanizowanym (1 szkolenie), strzeleckim na strzelnicy oraz z zakresu bronioznawstwa (3 szkolenia), udzielania pierwszej pomocy przedmedycznej (3 szkolenia), taktyki zielonej (4 szkolenia), kursu spadochronowego (1 szkolenie), łączności (1 szkolenie), samoobrony oraz taktyk i technik interwencji (1 szkolenie). Kursy i szkolenia

przedstawione powyżej trwały w przedziale czasowym od jednego do trzech dni.

Występującym w porządku następczym elementem są działania organizacji tyżące akcji krwiodawstwa, które liczyły 14 wydarzeń (12 procent). W ramach tej grupy działań miały miejsce wydarzenia wewnętrzne organizacji wraz z organizacjami współpracującymi, w postaci wspólnych wyjść do Wojskowego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa, a rzadziej do Regionalnego Centrum Krwiodawstwa i Krwiolecznictwa.

Do kolejnego elementu podziału należą 12 pozycji (10 procent) zawartych na sprawozdaniach dotyczących promocji organizacji. W ramach tej grupy można wyróżnić m.in. uczestnictwo przedstawicieli organizacji w mediach, a w szczególności w telewizji oraz radiu. W dokumentacji uwzględniono uczestnictwo członków organizacji w programach tj. „Poranek między Wisłą a Bugiem” oraz „Tu i Teraz”, jak również wywiady realizowane w Radiu Centrum oraz KUL. Poza uczestnictwem w mediach, grupa ta zawiera również realizację przedsięwzięć, w ramach których członkowie organizacji zapoznawali maturzystów z uczelnią i rekrutowali na studia w Katolickim Uniwersytecie Lubelskim.

Kolejnym ogniwem, wyodrębnionym w drodze podziału, jest grupa zwana Rekrutacją licząca 9 wydarzeń (8 procent), w działania tej grupy wchodzi: wystawianie stoisk rekrutacyjnych oraz rekrutacja stała, w tym szkolenia unitarne dla nowych członków organizacji.

Inną wyszczególnioną grupą są Zebrania - liczące sobie 5 wydarzeń (4 procent całości). Do tej grupy zaliczają się zebrania walne oraz zebrania zarządu, w ramach których podejmowane są decyzje dotyczące kierunku rozwoju organizacji.

Ostatnią grupą liczącą 3 spotkania (3 procent) jest nawiązywanie współprac. W ramach działań nawiązano współpracy z organizacją proobronną Lubelska Formacja Wilków, grupą ASG Co-operation oraz Stowarzyszeniem Krakowska Legia Akademicka.

Z powyższych treści wynika, że formacja Legia Akademicka KUL zmieniła swoje działania ukierunkowując je na promocyjne, by sytuować wyżej wizerunkowo w przestrzeni publicznej. Formacja buduje wizerunek formacji otwartej, społecznej oraz szkoleniowej, co może czynić ją pozytywnie postrzeganą przez potencjalnych odbiorców.

Przedział czasowy od 1 stycznia 2017 do 10 października 2019 roku liczył łącznie 117 wydarzeń. Okres czasowy liczy łącznie 1012 dni, co stanowi 2 latam i ponad 9 miesięcy.

W sprawozdaniu organizacji za rok akademicki 2017/18 formacja liczyła łącznie 59 członków, z czego aż 48 członków to studenci Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, dodatkowo 11 z nich do końca 2017 roku dołączyło jako żołnierze do piątego rodzaju sił zbrojnych (WOT). W sprawozdaniu organizacji za rok akademicki 2018/19 organizacja liczyła łącznie 36 osób, z czego 9 jej członków zostało żołnierzami Wojsk Obrony Terytorialnej.

Zakończenie

Reasumując, działania organizacji proobronnej o charakterze paramilitarnym Legia Akademicka KUL, zauważalna jest zmiana kierunku działania organizacji. Przed utworzeniem piątego rodzaju sił zbrojnych, Legia w zdecydowanie większym stopniu realizowała zagadnienia szkoleniowe aniżeli promocję. Celem niniejszej pracy była analiza zmian w organizacji Legia Akademicka KUL przed i po utworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnej. W pracy dokonano analizy treści, które były

zawarte w sprawozdaniach organizacji przekazanych władzom Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II. Cel podrzędny pracy, dotyczący analizy i interpretacji treści zawartych w sprawozdaniach oraz odniesienie dokumentacji do treści upublicznianych w mediach społecznościowych, również został osiągnięty. Na początku pracy sformułowano główne pytanie badawcze, które brzmiało: Jak Legia Akademicka KUL funkcjonowała przed i po utworzeniu Wojsk Obrony Terytorialnej? Hipoteza przedstawiona na podstawie przewodniego pytania badawczego, zakładająca że: Legia Akademicka KUL zmieniła swoje działania ukierunkowane na promocję organizacji aniżeli szkolenie - została potwierdzona. Wyniki badań przedstawione w niniejszej pracy mogą stanowić inspirację do dalszych badań nad przemianą organizacji proobronnych o charakterze paramilitarnym na przełomie zmian i tworzenia piątego rodzaju sił zbrojnych.

Bibliografia:

Agencja TVN/-x-news, *Rośnie liczba organizacji pro-obronnych*, <https://fakty.interia.pl/polska/news-rosnie-liczba-organizacji-paramilitarnych,nld,1732259>

Dębiński A., *Student prawa i bohater – Jan Bołbott*, <https://lublin.gosc.pl/doc/5645439.Student-prawa-i-bohater-Jan-Bolbott>

Filipowiak M., *Jan Bołbott*, Muzeum Polskich formacji granicznych im. mjr. Władysława Raginisa, <https://muzeumsg.strazgraniczna.pl/muz/formacje-ochrony-granic/biografie/1918-1939/kadra/a-c/jan-bolbott/9486,Jan-Bolbott.html>

Jublieusz 15-lecia Legii Akademickiej Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego, <https://wszwlublin.wp.mil.pl/pl/articles6-aktualnosc/2019-12-08w-jubileusz-15-lecia-legii-akademickiej-katolickiego-universytetu-lubelskiego/>

Kaufman E., *Sztandar dla Legii Akademickiej KUL-u*, <http://polska-zbrojna.pl/home/articleshow/7972?t=Sztandar-dla-Legii-Akademickiej-KUL-u>

Legia Akademicka KUL, https://www.kul.pl/la-kul,art_3558.html

Legia Akademicka KUL z odznaczeniem Pro Patria, <https://radio.lublin.pl/2019/02/legia-akademicka-kul-z-odznaczeniem-pro-patria/>

Lista osób odznaczony krzyżem "Za Zasługi dla Legii Akademickiej KUL", https://www.kul.pl/lista-osob-odznaczony-krzyzem-za-zaslugi-dla-legii-akademickiej-kul,art_88403.html

Mała Encyklopedia Wojskowa Tom II, Warszawa 1970

Martynki A., Perłowski K., Radomyski Z., *36 Pułk Piechoty Legii Akademickiej 1918-1998*, Warszawa 1998

Nadanie imienia ppor. Jana Bołbotta Legii Akademickiej KUL, https://www.kul.pl/art_44571

Przysięga Legionistów KUL, Marzec 2017, <https://www.youtube.com/watch?v=DykX4i69yK8>

Regulamin Stowarzyszenia Akademickiego „Legia Akademicka KUL”, https://www.kul.pl/regulamin,art_3484.html

Sokołowski A., *Działalność polskich organizacji paramilitarnych*, <https://repozytorium.ukw.edu.pl/bitstream/handle/item/3430/Adam%20Sokolowski%20Dzialalnosc%20polskich%20organizacji%20paramilitarnych.pdf?sequence=1&isAllowed=y>

Soloch P., Żurawski vel Grajewski P., Dryblak Ł., *Organizacje proobronne w systemie bezpieczeństwa państwa. Charakterystyki wybranych armii państw europejskich na tle armii polskiej*, Instytut Sobieskiego 2015, <https://www.sobieski.org.pl/wp-content/uploads/2018/08/Soloch-Dryblak-Żurawski-Organizacje-proobronne-PDF.pdf>

Szymanowski D., *Tynne historia na nowo pisana*, Wołomin 2015

Uchwała Senatu KUL w sprawie zasad i trybu przyznawania medalu „Za zasługi dla Legii Akademickiej KUL”, Monitor Katolickiego Uniwersytetu Lubelskiego Jana Pawła II, Monitor KUL 515/2019, <http://lexbd.kul.lublin.pl/423-lista/d/1830/13/>

Ustawa z dnia 16 listopada 2016 r. o zmianie ustawy o powszechnym obowiązku obrony Rzeczypospolitej Polskiej oraz niektórych innych ustaw, <http://isap.sejm.gov.pl/isap.nsf/download.xsp/WDU20160002138/O/D20162138.pdf>

Walczak E., *36 Pułk piechoty Legii Akademickiej*, Pruszków 1994

wSumie.pl, *Na Lubelszczyźnie powstała armia samorządowa*,
<https://wpolityce.pl/spoleczenstwo/219068-na-lubelszczyznie-powstala-armia-samorzadowa-zobacz-wide>

Recenzje:

Mateusz Gregorski¹⁹⁹

Recenzja publikacji „Aktywizacja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych – problemy i wyzwania” autorstwa Darii Becker-Pestki

Niepełnosprawność jest dużym problemem społecznym i jest mało dostrzegany w porównaniu do innych wyzwań polityki publicznej. Przedmiotem recenzji jest artykuł autorstwa Darii Becker-Pestki pt. „Aktywizacja społeczna i zawodowa osób niepełnosprawnych – problemy i wyzwania”, opublikowany w czasopiśmie "Colloquium Wydziału Nauk Humanistycznych i Społecznych" Akademii Marynarki Wojennej w Gdyni, 4/2012, ss. 29-49. Publikacja będąca przedmiotem niniejszej recenzji porusza niezmiernie ważne zagadnienie społeczne. Do tego Autorka ograniczyła zakres analizy do wąsko podejmowanego obszaru aktywizacji osób z niepełnosprawnościami, jak od niedawna obowiązuje powszechna nomenklatura. Jest to o tyle interesujące, że w porównaniu do innych państw, w Polsce osoba z niepełnosprawnościami zwykle nie podejmuje zatrudnienia. Ewentualnie podejmować pracę mogą osoby, które są sparaliżowane od pasa w dół i poruszają się przy pomocy wózka, bez innych dysfunkcji.

¹⁹⁹ <https://orcid.org/0000-0003-0617-9737>, Wydział Nauk Politycznych i Studiów Międzynarodowych Uniwersytetu Warszawskiego; e-mail: mgregorski@student.uw.edu.pl.

Pomimo podjęcia ważnego problemu publikacja stanowi przegląd literatury polskojęzycznej z początku obecnego wieku. Opisuje sytuację osób niepełnosprawnych w Polsce oraz przeszkody w wejściu osób niepełnosprawnych na rynek pracy. Tytuł artykułu odpowiada jego treści, ale nie precyzuje ram geograficznych analizy, które w samym artykule są ograniczone wyłącznie do Polski, z pojedynczymi odniesieniami do prawa międzynarodowego. Tytuł sugeruje analizę problemów i wyzwań dotyczących opisywanego zagadnienia, ale te pojęcia traktowane są równoważnie, nigdzie nie wskazano podziału na problemy albo wyzwania. W tytule równorzędnie wskazano aktywizację społeczną i zawodową, podczas kiedy faktycznie artykuł dotyczy przede wszystkim aktywizacji zawodowej, społeczna jest zaledwie gdzieś wspomniana.

Dużą ułomnością publikacji jest brak ustrukturyzowanego wstępu, w którym autorka zaprezentowałaby jasno cel, problem, hipotezę badań oraz krótko zaprezentowała strukturę namysłu. W treści przytoczono jedynie jego tytuł jako wskazanie dalszej zawartości. Praca zawiera deklarację zastosowanej metody badawczej, którą jest analiza i krytyka piśmiennictwa, lecz nienazwaną wprost. Tezy w publikacji są dobrze udokumentowane i oparte na bogatym piśmiennictwie, wszystkie cytaty i ryciny mają podane źródło. W bibliografii występuje jedynie literatura polskojęzyczna, brak chociażby jednego źródła zagranicznego. Wynika to po części z zawężenia analizy niemal wyłącznie do sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce, aczkolwiek bardzo odczuwalny jest brak odniesienia tego, chociaż pokrótce, do sytuacji w innych państwach. Po drugie przydatne byłoby sięgnięcie do literatury przedmiotu z innych państw celem skonfrontowania wyciąganych wniosków.

Artykuł składa się z pięciu części – wprowadzenia, analizy sytuacji osób niepełnosprawnych w Polsce, opisu zagadnienia aktywności zawodowej osób niepełnosprawnych, analizy problemów i wyzwań w tym obszarze, co stanowi zasadniczą część publikacji. Całość zakończona jest podsumowaniem i wnioskami. Każda z części jest poprawnie opisana i logiczny ciąg wywodu jest zachowany. Struktura artykułu jest adekwatna do jego charakteru. Analiza prowadzona jest od ogółu do szczegółu, główną część pracy zajmuje opis tytułowych problemów i wyzwań dotyczących aktywizacji osób niepełnosprawnych. Podsumowanie w dużej mierze powiela treści z podrozdziałów, końcowe wnioski są ujęte w formie pytań. Wskazuje to na kierunek dalszej analizy, ale nie stanowi konkluzji z przedmiotowego artykułu.

Streszczenie artykułu jest przygotowane po polsku i po angielsku. Obie wersje opisują ogólny cel artykułu, bez wskazywania faktycznej zawartości tekstu ani tego, że koncentruje się on na sytuacji w Polsce. Wersja angielska jest tłumaczeniem wprost z polskiej, nie jest poprawnie językowo sformułowana (sprawia wrażenia tłumaczenia automatycznego). Słowa kluczowe są dobrane w sposób prawidłowy, choć różnią się w wersji polskiej i angielskiej. Dodatkowo jedna fraza po polsku ma aż 7 słów i jest parafrazą tytułu, więc nie do końca pasuje jako słowo kluczowe.

Przypisy są przedstawione w formie odsyłaczy dolnych, literatura jest wskazana poprawnie. Artykuł zawiera jeden wykres, który jest przygotowany prawidłowo, ma tytuł oraz podane źródło.

Podsumowując, publikacja jest na dobrym poziomie i skutecznie podsumowuje sytuację osób z niepełnosprawnościami na polskim rynku pracy. Układ pracy i wywód logiczny jest czytelny, chociaż z artykułu nie płynie zbyt wiele konkluzji. Być może warto byłoby pokusić się o próbę wskazania potencjalnych rozwiązań dla przytaczanych w treści

problemów, na przykład w odniesieniu do systemów wsparcia osób niepełnosprawnych w innych krajach, które borykają się z tymi samymi problemami, ale niektóre z nich są bardziej rozwinięte niż polski, przez co część problemów jest już zaadresowana. W takim kształcie artykuł mógłby być przydatny dla osób odpowiedzialnych za kształtowanie polskiej polityki społecznej, wskazując możliwe ścieżki rozwoju polskiego systemu aktywizacji zawodowej osób z niepełnosprawnościami.

Sprawozdanie:

Maksymilian Kawka²⁰⁰

Sprawozdanie z debaty akademickiej pt. „Wpływ wojny w Ukrainie na Unię Europejską oczami studentów”

Dnia 7 grudnia 2022 roku na Katolickim Uniwersytecie Lubelskim Jana Pawła II odbyła się debata akademicka pt. „Wpływ wojny w Ukrainie na Unię Europejską oczami studentów”. Zorganizowana została przez Instytut Nauk o Polityce i Administracji KUL, EUROPE DIRECT Lublin WSPA oraz Wyższą Szkołę Przedsiębiorczości i Administracji w Lublinie.

Od godziny 9:45 w Auli Im. Stefana Kardynała Wyszyńskiego KUL zaczęła się rejestracja uczestników debaty, po czym o godzinie 10.00 debatę otworzyła słowem wstępu dr hab. Agnieszka Łukasik-Turecka, prof. KUL, Dyrektor Instytutu Nauk o Polityce i Administracji. Dalej głos zabrała Pani dr Maria Mazur, Dziekan kierunku Stosunki Międzynarodowe WSPA. Moderator pierwszego panelu Pani dr Aneta Bąk-Pitucha rozpoczęła oficjalnie pierwszą część debaty, na temat wpływu polityki UE wobec wojny w Ukrainie na rzeczywistość studencką. Zaprosiła prelegentów na scenę, przy tym krótko ich przedstawiając. Każdy z uczestników zajął swoje miejsce, po czym debata oficjalnie się rozpoczęła. Pani dr moderująca panel nakreśliła temat wystąpienia każdego z uczestników debaty. W pierwszym panelu uczestnicy mieli przygotowane własne historie, doświadczenia bazujące

²⁰⁰ Student III roku na kierunku Bezpieczeństwo Międzynarodowe, Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II, e-mail: maksymiliankawka@student.kul.pl.

na przeżyciach, ciekawe tematy, a nawet prezentacje multimedialne. Dyskusja rozwinęła się ciekawie, a każdy z uczestników, poza swoim wystąpieniem odpowiadał na pytania moderatora i publiczności wspólnie wypracowując ciekawe wnioski. Co najważniejsze właśnie w dyskusji padły interesujące pytania z publiczności, na które prelegenci odpowiadali, konsultując się także między sobą, wspólnie dochodząc do konsensusu. Po pierwszym panelu, który skończył się około godziny 12.00, zaproszono uczestników na krótką „przerwę na kawę”. Po chwili odpoczynku po godzinie 12.00 Pani dr Maria Mazur moderator drugiego panelu oficjalnie go rozpoczęła, zapraszając jego uczestników na scenę, krótko również przedstawiając ich i ich historię. Panel drugi legitymował się tematem działalności wolontariackiej studentów w ramach Lubelskiego Społecznego Komitetu Pomocy Ukrainie. Prelegenci podzielili się swoimi doświadczeniami i przemyśleniami na wybrany temat, Pani dr moderująca ten panel dopytywała prelegentów o ich doświadczenia i przeżycia, o których w swoim przemówieniach opowiedzieli. Z własnej strony przedstawili, jak widzieli daną sytuację, czego doświadczyli wtedy i czego doświadcniają do dzisiaj. Po wszystkich wypowiedziach publiczność zadała pytania, na które prelegenci oraz dr moderująca panel odpowiedzieli. Po dwóch panelach dyskusyjnych po godzinie 13.00 oficjalnie zakończono debatę studencką, podsumowując jej wnioski, dziękując za udział prelegentom i aktywnej publice. Na koniec wszyscy prelegenci zostali nagrodzeni suvenirami, przygotowanymi przez organizatorów, po czym finalnie zakończono całą debatę.

Debatę można jak najbardziej uznać za udaną, gdyż właśnie wypełniła oczekiwania co do samego jej przebiegu. Pytania od aktywnej publiki i odpowiedzi od prelegentów nadawały debacie właśnie charakter płynnej rozmowy.